INDEX 339202

NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

Płock 1/251 2017 ISSN 0029-389X

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Materiały do „Notatek Płockich" prosimy przysyłać w 1 egzemplarzu (wydruk komputerowy wraz z płytą CD), napisanym zgodnie z normą (tj. 30 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu, bez poprawek), maksymalna objętość 15 stron wraz z przypisami. Prosimy również o krótka informację Autora o sobie: wykształcenie, tytuł lub stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, telefon i adres e-mail do wiadomości redakcji.

Artykuły prosimy zaopatrzyć w abstrakt w języku polskim o objętości do 250 znaków oraz zestawienie słów kluczowych (nie więcej niż 5). Prosimy o dołączenie, po przypisach, tytułu artykułu i „Summary" w języku angielskim o objętości do 300 znaków.

Informujemy, że wydrukowanie artykułu uwarunkowane jest uzyskaniem pozytywnej recenzji wydawniczej.

Redakcja „Notatek Płockich"

Na okładce: Dobrzyków. Drewniany kościółek z 1775 roku
Rys. Anna Michalak

Skład i druk:
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI"
09-407 Płock, ul. Dziewiarska 7
Tel. (0-24) 26-36-593
e-mail: wydawnictwo@iwanowski.com.pl

PŁOCK NOTICES

SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK
(published since July 1956)

2/251
APRIL – JUNE
2017

EDITORIAL BOARD

WIESŁAW KOŃSKI
(EDITOR-IN-CHIEF)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(EDITORIAL SECRETARY)

MAŁGORZATA DUCH
(LANGUAGE EDITOR)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(STATISTICAL EDITOR)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

RENATA WALCZAK

SCIENTIFIC COUNCIL

PROF. DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(CHAIRMAN)

REV. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Slovakia)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Lithuania)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
REV. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
DR HAB. HENRYKA ILGIEWICZ (Lithuania)
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. SC. DANIELA ŻUK

EDITORIAL ADDRESS:
pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail:notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO
(ukazuje się od lipca 1956 r.)

2/251
KWIECIEŃ – CZERWIEC
2017

KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESŁAW KOŃSKI
(REDAKTOR NACZELNY)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH
(REDAKTOR JĘZYKOWY)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(REDAKTOR STATYSTYCZNY)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

RENATA WALCZAK

RADA NAUKOWA

PROF. NADZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(PRZEWODNICZĄCY)

KS. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Słowacja)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Litwa)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
DR HAB. HENRYKA ILGIEWICZ (Litwa)
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

ADRES REDAKCJI:
pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail:notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

LIST OF CONTENTS

TOMASZ KOWALSKI
MIRACULOUS IMAGE
OF THE CRUCIFIXION OF CHRIST
FROM SIERPC.
HISTORY, ICONOGRAPHY, CULT 3

PIOTR GRYSZPANOWICZ
PŁOCK'S TRANSPORTATION PROBLEMS
IN THE FIRST HALF OF THE 20TH CENTURY.
NEEDS, IDEAS, PLANS, FRUITION 9

PAWEŁ PIOTROWSKI
THE ACTIVITY OF THE MARITIME
AND COLONIAL LEAGUE
IN MAZOVIA IN THE INTERWAR PERIOD 18

BARBARA KONARSKA-PABINIAK
GOSTYNIN JEWS
– HOLOCAUST VICTIMS 25

LESZEK SMOLIŃSKI
FOLLOWING JOHN PAUL II
ON 25TH ANNIVERSARY OF HIS STAY
IN PŁOCK 31

ANDRZEJ JAGODZIŃSKI
MONIKA KOWALSKA
EMPLOYEES' METHODS OF MOTIVATION
ON THE EXAMPLE OF PŁOCK SUBREGION –
SECONDARY RESEARCH 35

REVIEW
ADAM ŁASZCZEWSKI,
PŁOCK POLICE
IN THE INTERWAR PERIOD
(Rev. Grzegorz Gołębiewski) 40

CHRONICAL
50TH ANNIVERSARY
OF WARSAW UNIVERSITY OF TECHNOLOGY,
BRANCH IN PŁOCK
Monika Rutkowska-Ryciak 45

40 YEARS OF THE RESEARCH CENTRE
OF ENVIRONMENTAL ENGINEERING
IN THE 50 YEARS OF HISTORY
OF WARSAW UNIVERSITY OF TECHNOLOGY,
BRANCH IN PŁOCK
Bożena Piątkowska 48

FROM THE MOURNING CARD
JAN ŚWIECKI IS DEAD
Elżbieta Bogucka 51

BIBLIOGRAPHY OF MAZOVIAN PŁOCK
FOR THE PERIOD 1 IV – 30 VI 2016 53

OUR AUTHORS 72

SPIS TREŚCI

TOMASZ KOWALSKI
ŁASKAMI SŁYNĄCY OBRAZ
UKRZYŻOWANIA CHRYSTUSA
Z SIERPCA.
HISTORIA, IKONOGRAFIA, KULT 3

PIOTR GRYSZPANOWICZ
PROBLEMY KOMUNIKACYJNE PŁOCKA
W PIERWSZEJ POŁOWIE XX WIEKU.
POTRZEBY, POMYSŁY, PLANY, REALIZACJE 9

PAWEŁ PIOTROWSKI
DZIAŁALNOŚĆ LIGI MORSKIEJ
I KOLONIALNEJ NA MAZOWSZU
W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM 18

BARBARA KONARSKA-PABINIAK
GOSTYNIŃSCY ŻYDZI
– OFIARY HOLOCAUSTU 25

LESZEK SMOLIŃSKI
ŚLADAMI JANA PAWŁA II
W 25. ROCZNICĘ POBYTU
W PŁOCKU 31

ANDRZEJ JAGODZIŃSKI
MONIKA KOWALSKA
SPOSOBY MOTYWOWANIA PRACOWNIKÓW
NA PRZYKŁADZIE SUBREGIONU PŁOCKIEGO –
BADANIE WTÓRNE 35

RECENZJA
ADAM ŁASZCZEWSKI,
PŁOCKA POLICJA
OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO
(Rec. Grzegorz Gołębiewski) 40

KRONIKA
JUBILEUSZ 50-LECIA
POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ
FILII W PŁOCKU
Monika Rutkowska-Ryciak 45

40 LAT KOŁA NAUKOWEGO
INŻYNIERII ŚRODOWISKA
W 50-LETNIEJ HISTORII
POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ
-W PŁOCKU
Bożena Piątkowska 48

Z ŻAŁOBNEJ KARTY
JAN ŚWIECKI NIE ŻYJE
Elżbieta Bogucka 51

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO
ZA OKRES 1 IV – 30 VI 2016 R. 53

NASI AUTORZY 72

TOMASZ KOWALSKI

ŁASKAMI SŁYNĄCY OBRAZ *UKRZYŻOWANIA CHRYSTUSA* Z SIERPCA. HISTORIA, IKONOGRAFIA, KULT

Abstrakt

Artykuł poświęcony jest dziejom zaginionego dziś obrazu *Ukrzyżowania Chrystusa* znajdującego się niegdyś w kościele cmentarnym pw. Świętego Krzyża w Sierpcu i przeniesionym w końcu XVIII wieku do prywatnej kaplicy mniszek benedyktynek w klasztorze w Sierpcu. Omówiona została ikonografia obrazu oraz treści ideowe w nim zawarte. Podjęta została również próba umiejscowienia roli obrazu w pobożności wiernych na przestrzeni dziejów.

Słowa kluczowe: Sierpc, klasztor benedyktynek w Sierpcu, obraz słynący łaskami, ukrzyżowanie

*

Przedmiotem rozważań będzie związane z Sierpcem zapomniane dzieło sztuki o wyjątkowej, a mało znanej historii. Obraz *Ukrzyżowania Chrystusa* z sierpeckiego kościoła pw. Świętego Krzyża (położonego około 2,5 km na południe od centrum Sierpca, w okolicy tzw. Borku Sierpeckiego) posiadał niegdyś ważną religijną rangę – uznawany był przez wiernych za obraz słynący łaskami[1]. Wizerunek ten, pozostający w cieniu cudownej figury *Madonny Sierpeckiej*[2] z kościoła benedyktynek, był jak dotąd nieuwzględniany w opracowaniach dotyczących Sierpca i jego zabytków.

Ruiny kościoła cmentarnego pw. Świętego Krzyża w Sierpcu. Fot. Tomasz Kowalski, 2016 r.

*

Początki kościoła cmentarnego (?)[3] pw. Świętego Krzyża w Sierpcu mają sięgać co najmniej XV wieku (w 1484 roku jest wzmiankowany jako od dawna istniejący). Zdaniem ks. Tadeusza Żebrowskiego fundatorem kościoła (już w XIV wieku) mógł być właściciel nieodległej wsi Piastowo lub Miłobędzyn, pochodzący z rodu Jastrzębców. Badacz zasugerował osobę kasztelana sierpeckiego Jana z Bonisławia, lub któregoś z jego współrodowców[4]. Pierwsze wzmianki o wyposażeniu kościoła posiadamy dopiero z końca XVI wieku. Przed 1597 rokiem staraniem kolatorki Gembartowej (zdaniem ks. Żebrowskiego chodzi o Katarzynę, córkę kasztelana sierpeckiego Jana Strzałkowskiego i Małgorzaty z Sieprskich) sprawiono do ołtarza głównego nowe obrazy, zastępując nimi stare malowane tablice[5].

Z wizytacji pochodzących z XVIII wieku dowiadujemy się, że opiekę nad kościołem pw. Świętego Krzyża sprawowali pustelnicy (eremici), którzy mieszkali nieopodal świątyni – w 1756 roku był to Benedykt Płoczkiewicz, a w 1776 roku – ojciec Bońkowski[6]. Kościół nie posiadał własnego uposażenia i wraz z przyległymi zabudowaniami utrzymywany był jedynie z dobrowolnych ofiar składanych pustelnikom[7]. Wizytacje wskazywały, że stan techniczny kościoła cmentarnego z dekady na dekadę znacząco się pogarszał. Zaprzestano odprawiania w nim nabożeństw, jednak nie zamknięto i nie zapieczętowano całkowicie grożącej zawaleniem świątyni. Wiązało się to z silnym przywiązaniem wiernych do umieszczonego w kościele, ponad ołtarzem głównym obrazu przedstawiającego *Ukrzyżowanie Chrystusa* („na płótnie malowanego, już trochę nadpsutego, jak od starożytnych chrześcijan dotąd wieść powszechna niesie, słynącego łaskami"[8]). W 1797 roku kościół został jednak „zupełnie zdezelowany"[9] – zapadł się zapewne dach (prawdopodobnie w następstwie pożaru[10]) i z kościoła pozostały jedynie zgliszcza murów obwodowych („teraz sam wrąb stoi miejscami w bokach powybijany"[11]).

Z biegiem lat przepadły ołtarze z nastawami, sprzęty liturgiczne, naczynia i szaty (być może uległy zniszczeniu, lub zostały rozkradzione). Płótno z łaskami słynącym obrazem Chrystusa zostało jednak w porę zabezpieczone i przeniesiono je do kaplicy mniszek benedyktynek w klasztorze przy kościele Panny Marii w Sierpcu[12]. Półprywatna kaplica zlokalizowana w południowo-wschodnim narożniku klasztoru (która przejęła dawne funkcje spalonego w 1794 roku kościoła pw. św. Rocha[13]), służyła odprawianiu mszy świętej dla mniszek, które przyjmowały komunię świętą przez okienko z kratką łączącą kaplicę z prywatnym oratorium na piętrze, w skrzydle południowym klasztoru. Wydaje się, że w tym czasie klasztorna kaplica była dostępna dla wiernych (przynajmniej w określonych porach, czy dniach), skoro od strony cmentarza przykościelnego Panny Marii (od południa) można było do niej bezpośrednio wchodzić „przez kruchtę przybudowaną w pruski mur, kleńcem krytą"[14].

Zniszczenie kościoła pw. Świętego Krzyża zbiegło się w czasie z budową kaplicy w remontowanym po pożarze klasztorze benedyktynek[15]. Za przemyślane działanie, należy więc uznać przeniesienie kultu łaskami słynącego obrazu ze zrujnowanej i opuszczonej świątyni pod miastem, do ośrodka stałej modlitwy i kontemplacji jakim było benedyktyńskie opactwo w Sierpcu. Łaskami słynący obraz *Ukrzyżowania Chrystusa* zawisł ponad mensą ołtarza w nowej kaplicy w charakterze jego retabulum. Niestety nie mamy dziś wiedzy o tym, kto mógł być inicjatorem przeniesienia obrazu i przekazania pielęgnacji kultu sierpeckim mniszkom *Reguły* świętego Benedykta. Wiemy natomiast, że benedyktynki cześć wizerunku podtrzymywały aż do czasu kasaty, przewartościowując niektóre akcenty jego kultu (o czym będzie mowa poniżej).

Z drugiej połowy XIX wieku pochodzi informacja, że jedyny ołtarz w kaplicy klasztornej składał się z mensy z portatylem, na której umieszczono „trzy kanony w rubrykach", niebiesko malowanego, częściowo złoconego cyborium oraz „obrazu dużego rozmiaru Pana Jezusa Ukrzyżowanego, na płótnie olejno malowanego, bez ram, przy nim trzy wota srebrne". Po bokach wisiały również rozpięte jedynie na krosnach dwa olejne obrazy, pierwszy z wizerunkiem ksieni benedyktynek chełmińskich Magdaleny Mortęskiej (w wizytacji określonej jako „święta Magdalena"[16]) oraz świętych patronów zakonu benedyktyńskiego. Na mensie stały ponadto dwa cynowe lichtarze oraz „obraz Matki Boskiej z wycieku woskowego, oszklony"[17]. Wizytator nie opisał szczegółowo wyglądu obrazu, zaznaczył jednak, że złożono przy nim srebrne wota. Ofiary wotywne przy wizerunku

Łaskami słynący obraz *Ukrzyżowania Chrystusa* z Sierpca, 1906 r.

były nie tylko jednorazowymi wyrazami wdzięczności za wysłuchane modlitwy, ale również stanowiły swego rodzaju ponadczasowy dowód jego łaskawości.

Analizując fotografię obrazu z 1906 roku możemy stwierdzić, że przedstawiał on ukrzyżowanego Chrystusa w asyście trzech aniołów. Korpus Zbawiciela ciążył pionowo ku dołowi, z nieznacznym przegięciem bioder w prawą stronę, a jego wysoko rozpostarte ramiona układały się w kształt litery V. Głowa Chrystusa była delikatnie uniesiona, a nogi ułożone równolegle, proste w kolanach. Biodra okrywało wąskie perizonium, którego koniec luźno wisiał wzdłuż prawej nogi. Ponad głową Zbawiciela umieszczony był *titulus* w formie zwoju. Z prawej strony Chrystusa widoczna była para aniołów w długich szatach dzierżąca w dłoniach kielichy, w które zbierały krew Zbawiciela – pierwszy przystawiał kielich do rany w boku, drugi do rany w prawej dłoni. Z lewej strony ukrzyżowanego namalowany był trzeci anioł zbierający

do kielicha krew z lewej dłoni Chrystusa. U stóp krzyża namalowana została *czaszka Adama* (w prawym dolnym rogu obrazu). Cechy modelunku nie są na zdjęciu czytelne, nie jest również możliwe uchwycenie zasadniczych cech typu. Wydaje się jednak, że artysta starał się wiernie oddać anatomię ciała Chrystusa. Analiza zachowanej fotografii obrazu pozwala stwierdzić, że wizerunek w 1906 roku był już silnie zniszczony. Na zdjęciu widać, że anioł w lewym górnym rogu kompozycji miał widoczną tylko jedną dłoń, a anioła ze strony prawej nie było widać praktycznie w ogóle. Wydaje się również, że obraz mógł być kilkukrotnie przycinany.

Dawny kult obrazu *Ukrzyżowania Chrystusa* mógł być nie tylko powiązany z pasyjną kontemplacją wiernych, ale przede wszystkim miał wymiar patronalny – wizerunek stanowił oprawę ołtarza głównego Świętego Krzyża, w kościele o tym samym patrocinium – był zatem powiązany z sensem liturgii w nim sprawowanej. Nie mamy jednak pewności czy w ostatnich latach istnienia kościoła odprawiane były w nim publiczne nabożeństwa, czy nawiedzanie przez wiernych cmentarnej świątyni wiązało się jedynie z praktykami pozaliturgicznymi. Po przeniesieniu obrazu do kaplicy mniszek benedyktynek (w której siostry słuchały mszy świętej, przyjmowały komunię świętą oraz stale przechowywano *Sanctissimum*), nabrał on nowych konotacji. Po umieszczeniu go w centrum żywego kultu religijnego zaczął on nieść sens eucharystyczny. Nowy przekaz wizualny obrazu wspomogły świadomie umieszczone na nim przez mniszki srebrne aplikacje w formie kielichów dzierżonych przez anioły. Przesuwały one jednoznacznie akcent kultowy tego przedstawienia na eucharystyczny wymiar ofiary Chrystusa na krzyżu. Ponadto przyozdobiono go srebrnym perizonium umieszczonym na biodrach Chrystusa i takiż nimbem promienistym wokół jego głowy. Podczas liturgii, gdy kapłan dokonywał *Elevatio Hostiae*, obraz wiszący ponad mensą, stawał się plastycznym wyobrażeniem dziejącej się na ołtarzu konsekracji oraz odzwierciedlał rzeczywistą obecność Chrystusa w ofierze mszy świętej[18].

Z terenów Polski znamy kilkanaście wizerunków ukrzyżowanego Chrystusa, które chrześcijańska pobożność uznała za łaskawe lub cudowne i które czczone są po dziś dzień. Są to jednak w większości przedstawienia rzeźbiarskie, pełnoplastyczne[19]. Niewiele jednak mamy przykładów kultu wizerunków malarskich o tematyce Ukrzyżowania, które ogniskowałyby na sobie szczególną cześć wiernych. Wymieńmy jednak cudowny obraz *Chrystusa Milatyńskiego* (przeniesiony po II wojnie światowej z Kresów do kościoła Misjonarzy na krakowskim Kleparzu), cudowne *Ukrzyżowanie* z Brzozdowic na Ukrainie (obraz przeniesiony w XX wieku do Kamienia Pomorskiego), czy cudowny obraz ukrzyżowanego Chrystusa czczony od XVII wieku w kościele w Kobylance (Małopolska)[20].

Niewiele możemy powiedzieć o czasie powstania łaskami słynącego obrazu ukrzyżowanego Chrystusa z Sierpca. Być może to o nim wspomina wizytacja z 1597 roku, informując o fundacji nowego wyposażenia do kościoła pw. Świętego Krzyża? Znane dotąd jedynie trzy źródła ikonograficzne z pierwszej połowy XX wieku[21], nie pozwalają jednak na rzetelną analizę stylistyczną, ustalenie proweniencji czy ewentualnych formalnych inspiracji (biorąc pod uwagę opcję, że mamy tu do czynienia ze świadomym naśladownictwem innego wizerunku, może kultowego).

W połowie 1892 roku (w konsekwencji carskiego ukazu z 1864 reorganizującego życie zakonne w Imperium Rosyjskim) zlikwidowano opactwo benedyktyńskie w Sierpcu[22]. Przyklasztorny kościół Panny Marii przekazano do ogólnej dyspozycji proboszcza sierpeckiego, jednocześnie kierując do pracy w nim rektora. Budynki poklasztorne wraz z czterohektarowym ogrodem warzywno-owocowym przejął Okręgowy Zarząd Inżynieryjny i zostały one przeznaczone na urządzenie w nich warsztatów rzemieślniczych, tymczasowej siedziby sztabu oraz koszar dla nieliniowych żołnierzy 48. Ukraińskiego Pułku Dragonów, stacjonującego w mieście od 1891 roku (po 1907 roku przemianowanego na 15. Ukraiński Pułk Huzarów)[23]. Mimo, że budynki klasztorne zamieszkiwali carscy żołnierze, dawna kaplica mniszek zachowała swoją autonomię i sakralny charakter. Czy miał na to wpływ żywy kult obrazu ukrzyżowanego Chrystusa? Autor *Katalogu Diecezjalnego* z 1903 roku, w opisie kościoła poklasztornego, wspomina: „In aedibus eiusdem Cap. Pub. c. Imag. Grat. Jesu Crucifixi"[24], a trzy lata później – podobnie: „In aedibus esiae et monast. est capella c. imag. DNJC. Crucifixi, gratiosa habita"[25].

Publiczną kaplicę w dawnym opactwie benedyktynek odnowiono na początku XX wieku. Łaskami słynący obraz *Ukrzyżowania* wstawiono do nowego retabulum. W 1906 roku ks. Walenty Załuski napisał o nim, że jest „nie tęgiego pędzla" i dodał dalej, że „pobożność chrześcijańska ozdobiła ten wizerunek Zbawiciela srebrnemi wotami, uważając go za »łaskami słynący«"[26]. Umieszczenie obrazu w nowej nastawie ołtarzowej miało na celu uhonorowanie tego wyjątkowego przedmiotu czci wiernych (noszącego emocjonalną wartość dawności) i podniesienie jego estetyki nową, plastyczną oprawą[27]. Za działaniami tymi stali kolejni rektorzy poklasztornej świątyni,

Wnętrze kaplicy w dawnym klasztorze benedyktynek w Sierpcu, ok. 1921 r.

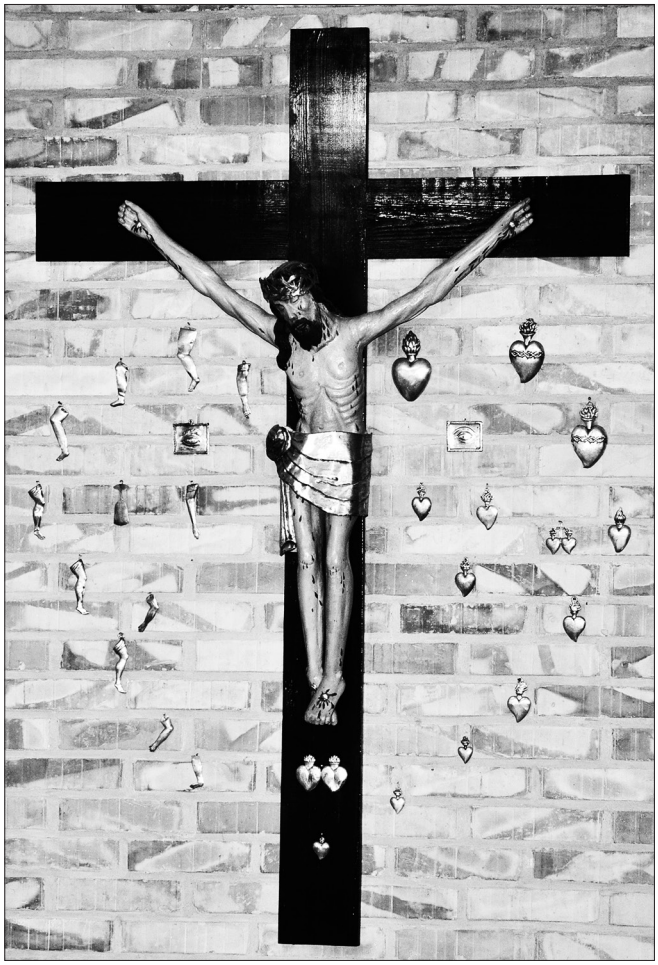

Siedemnastowieczny krucyfiks z kaplicy benedyktynek w Sierpcu, fot. Tomasz Kowalski, 2016 r.

którym sierpeccy proboszczowie powierzali zadanie ożywienia Kultu Bożego w opuszczonym przez benedyktynki *locum sacrum* na sierpeckim wzgórzu Loret[28].

Po wkroczeniu w 1915 roku armii niemieckiej i obsadzeniu okupacyjnych władz cywilnych, poklasztorny gmach zamieniony został na więzienie[29]. W takiej roli funkcjonował przeszło 30 lat. Do końca I wojny światowej okupanci niemieccy więzili tu schwytanych członków Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) i innych organizacji niepodległościowych[30]. W 1918 roku więzienie przejęte zostało przez władze polskie jako więzienie przy miejscowym sądzie powiatowym[31]. Dawna kaplica klasztorna niezmiennie pełniła funkcje liturgiczne, a wiernych wciąż przyciągał do niej „bardzo stary, łaskami słynący obraz Chrystusa na płótnie. Z ociekających ran Jezusa trzej aniołowie w srebrne kielichy zbierają krew, jako źródło łask płynących"[32]. Po raz kolejny (mniej lub bardziej świadomie) przesunięto akcent kultowy tego wizerunku – krew płynąca z ran Zbawiciela nie była odczytywana już tylko w kontekście *stricte* eucharystycznym, ale również mogła być interpretowana jako krynica łask potrzebnych wiernym. Wiara, że od wielu pokoleń, dzięki modlitwie przed obrazem *Ukrzyżowania Chrystusa* wierni uzyskiwali pociechę i pomoc (co poświadczały wiszące w jego okolicy wota dziękczynne), w późniejszych latach mogła być także duchowym wsparciem dla przebywających w sierpeckim zakładzie karnym. Możemy więc z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że funkcjonowanie słynącego łaskami obrazu w kaplicy więziennej (w której co niedzielę odprawiano msze święte dla osadzonych i personelu[33]), wpisywało się w szerszy kontekst pastoralny.

Budynek więzienia należał do władz polskich jedynie do wybuchu II wojny światowej. We wrześniu 1939 roku ogłoszono amnestię i wszyscy dotychczas przetrzymywani więźniowie wyszli na wolność. W listopadzie tego roku władze okupacyjne uruchomiły w poklasztornym budynku więzienie niemieckie. Wiele wskazuje na to, że kaplica przestała pełnić funkcje liturgiczne. Podczas ucieczki Niemców w styczniu 1945 roku gmach został podpalony, skutkiem czego nastąpiły znaczne uszkodzenia budynku i całkowita utrata wyposażenia[34].

W 1939 roku urywa się ślad po obrazie *Ukrzyżowania* z dawnej klasztornej kaplicy w Sierpcu. Bez odpowiedzi pozostają pytania, czy komuś udało się zabezpieczyć choć część jej wyposażenia, czy

może jednak obraz należy wprowadzić do katalogu strat wojennych? Jeśli pozostał on w więzieniu w czasie II wojny światowej, to z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że spłonął z całym wyposażeniem w styczniu 1945 roku[35].

*

Zupełnie przypadkowym, lecz równocześnie celnie i trafnie wpisującym się w „pamięć miejsca" kaplicy klasztornej w opactwie Benedyktynek, stał się fakt przywiezienia do Sierpca przez mniszki repatriowane z Nieświeża na Białorusi w 1947 roku, krucyfiksu czczonego w ich macierzystym klasztorze. Figura ukrzyżowanego Chrystusa pochodząca z XVII wieku (nosząca cechy późnogotyckie) została niegdyś przyozdobiona perizonium wykonanym ze srebrnej blachy oraz takąż koroną cierniową[36]. Dawne mniszki z Nieświeża, aranżujące po II wojnie światowej nowy wystrój kaplicy klasztornej w Sierpcu zawiesiły wokół figury kilkanaście srebrnych wotów dziękczynnych (głównie w kształcie serc i kończyn) i umieściły ją centralnie ponad ołtarzem głównym. Przyozdobienie krucyfiksu srebrnymi aplikacjami i liczne wota z nim związane poświadczają dawny kult wizerunku. Dziś półprywatna kaplica mniszek (otwarta dla wiernych raz dziennie podczas porannej mszy świętej) nie jest już ośrodkiem kultu Męki Pańskiej, jak to miało miejsce przed dziesięcioleciami. Cześć nieświeskiego krucyfiksu ma obecnie charakter prywatny, związany z praktykami religijnymi sióstr *Reguły* św. Benedykta i jest w zasadzie historyczną pamiątką łączącą dawne dzieje pozostawionego za wschodnią granicą Polski klasztoru i współczesny rozdział historii opactwa w Sierpcu.

Przypisy

1 Znana od nowożytności procedura aprobacyjna, mająca na celu weryfikację cudów zdziałanych za pośrednictwem danego wizerunku klasyfikowała je w konkretnie ustalonej hierarchii. Na jej szczycie znajdowały się wizerunki ukoronowane zgodnie z prawem papieskim (a więc takie, które słynęły starożytnością i cudami, *celebri per antichità e miracoli*), niżej – wizerunki uznane za cudowne (*imagines miraculosae*), a najniżej te, które klasyfikowano jako słynące łaskami (*imagines gratiosae*). Wobec konieczności uporządkowania rangi czczonych w Kościele wizerunków zaczęto od końca XVI wieku spisywać podania i legendy mające tłumaczyć ich „niezwykłość" i „starożytność" oraz odnotowywać relacjonowane przez wiernych cudowne zdarzenia i łaski uzyskane przy danym obrazie czy figurze, zob. G. Jurkowlaniec, *Moc łaski a potęga sztuki. Apologeci obrazu sakralnego i teoretycy sztuki wobec figur cudownych (XVI-XVIII wiek)*, [w:] *Figury i figuracje: materiały LIV ogólnopolskiej sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Lublin 20-22 października 2005*, red. M. Kitowska-Łysiak, Warszawa 2006, s. 51.

2 Powszechnie znany jest fakt funkcjonowania w Sierpcu, w kościele kolegiackim mansjonarzy pw. Panny Marii (od XVII w. konwentualnym Benedyktynek), kultu cudownej figury Matki Bożej. Mimo, że Sierpc stał się ośrodkiem kultu maryjnego już w drugiej połowie XV wieku, to pierwsza znana pisemna wzmianka o Madonnie Sierpeckiej pochodzi dopiero z protokołu wizytacyjnego z 1597 roku, zob. Archiwum Diecezjalne w Płocku, *Acta Visitationis*, sygn. 1, k. 230. Kult cudownej figury Madonny z Dzieciątkiem z Sierpca osiągał w niektórych dekadach ponadregionalną skalę. Nie był to jednakowoż jedyny wizerunek w mieście, który odbierał szczególną cześć wiernych (o czym w dalszej części niniejszego artykułu).

3 Prawdopodobnie w Borku Sierpeckim od czasów średniowiecznych chowano parafian sierpeckich zmarłych na choroby zakaźne, z czasem wznosząc na tej nekropolii „extra muros" kościół cmentarny. Z upływem lat cmentarz przy kościele pw. Świętego Krzyża zaczął pełnić tradycyjne funkcje grzebalne i wykorzystywany był do tych celów jeszcze w XIX wieku, zob.: P. B. Gąsiorowski, *Cmentarze Sierpca i ich zabytki*, [w:] *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, red. M. Chudzyński, Sierpc 2003, s. 686.

4 T. Żebrowski, *Kościoły sierpeckie*, [w:] *Dzieje Sierpca…*, s. 129.

5 Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADP), *Acta Visitationis*, sygn. 6, k. 64: „altare maius habet tabulas vetustate obsitas, sed generosa Domina Gembartowa comparavit novas pulchre depictas et iam consecratas".

6 M. M. Grzybowski, *Obiekty sakralne Sierpca* [w:] *Dzieje Sierpca…*, s. 667. Wśród zabudowań wizytator z 1817 roku wymienił: dom pustelniczy, stajenkę, wozownię, stodółkę.

7 ADP, *Acta Visitationis*, sygn. 420, k. 181-197v [źródło edytowane w:] M. M. Grzybowski, *Z archiwaliów diecezjalnych Płockich XIX wieku*, tom I, z. 2. Dekanat Sierpecki, Płock 1989, s. 92.

8 *Ibidem*, s. 96.

9 *Ibidem*, s. 90.

10 Sugeruje to Zbigniew Polak, zob.: Z. Polak, *Sprawozdanie z badań architektonicznych murów kościoła pw. Św. Krzyża w Sierpcu* [mps], Warszawa 2004, Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Płocku, sygn. S/1-899, [brak paginacji]. Również ks. Walenty Załuski w 1906 r. opisując kościół, wspomniał: „[jest też] kościół św. Krzyża z cmentarzem, który już podczas pożaru w 1794 był w ruinie, o którym nie mamy żadnych danych historycznych. Smutno tylko patrzeć na te głazy obszernej niegdyś świątyni, jako jej ruiny opowiadają, kędy mieszczą się wszelkie gady i różnorodne ptactwo, które trzepotaniem, syczeniem i głuchym odgłosem wzbudzają jakby smętne echa przeszłości w sercu przechodnia i proszą o pomoc dla domu, kędy się przez wieki całe odbywała Niekrwawa Ofiara! Zapewne parafianie sierpscy pomyślą o ogrodzeniu tych ruin, aby je uchronić od zbytnich nawiedzań przez różne zwierzęta", zob.: W. Załuski, *Cudowna statua Najświętszej Maryi Panny, łaskami słynąca na górze Loret, w Sierpcu*, Płock 1906, s. 14.

11 M. M. Grzybowski, *Z archiwaliów…*, s. 92.

12 *Ibidem*, s. 96. Dziwić może fakt, że obrazu nie przeniesiono do kościoła parafialnego – musimy jednak uświadomić sobie, że na przełomie XVIII i XIX wieku proboszcz sierpecki, ks. Jan Praszkiewicz próbował przez lata (z niewielkimi sukcesami) podnieść farę z ruiny, zniszczoną doszczętnie pożarem z 1794 roku, z której przeniesiono nabożeństwa

do kościołów: świętego Wawrzyńca, Ducha Świętego oraz ostatecznie Panny Marii, a sam kościół po wyniesieniu do innych świątyń nielicznych uratowanych elementów wyposażenia – zapieczętowano i zamknięto. Zob.: M. M. Grzybowski, *Obiekty…*, s. 648.

13 *Ibidem*, s. 668-669.

14 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego, sygn. 886, *Dieło […] o funduszach monastyria diewic bieniediktinok w g. Sierpc*, s. 40.

15 M. M. Grzybowski, *Obiekty…*, s. 662. Autor nadmienia, że w 1801 roku pomieszczenia klasztorne zostały ostatecznie odrestaurowane.

16 Powstanie klasztoru w Sierpcu w XVII wieku było jednym z ostatnich przedsięwzięć matki Magdaleny Mortęskiej, otaczanej do czasów rozbiorów w klasztorach benedyktynek kongregacji chełmińskiej swoistym kultem, czego wyrazem były m.in. wieszane w każdym klasztorze jej portrety.

17 AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego, sygn. 886, *Dieło […] o funduszach monastyria diewic bieniediktinok w g. Sierpc*, s. 40-41.

18 Szerzej na ten temat: M. Kapustka, *Figura i hostia: o obrazowym przywoływaniu obecności w późnym średniowieczu*, Wrocław 2008, zwł. s. 182, i n.

19 Dla przykładu wskażmy cudowne krucyfiksy umieszczone w: kościele par. pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Chwalęcinie; kościele par. pw. Wniebowzięcia NMP w Kcyni; bazylice archikatedralnej św. Stanisława i św. Wacława na Wawelu w Krakowie; kościele klasztornym Cystersów pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wacława w Krakowie (Mogiła); kościele par. pw. św. Marcina w Pacanowie; bazylice archikatedralnej pw. św. Jana Chrzciciela w Warszawie.

20 Chrystus Kobylański ma być wierną kopią obrazu *Ukrzyżowania* z bazyliki św. Piotra na Watykanie, darowaną hrabiemu Janowi Wielopolskiemu w 1681 roku przez papieża Innocentego XI., zob.: http://saletyni.pl/miejsca-swiete/kobylanka (dostęp: 16.05.2017). Warto zwrócić uwagę, że postać Chrystusa z obrazu z Kobylanki zdradza podobieństwo formalne (układ ciała, modelunek) z Chrystusem z Sierpca (z tym, że na obrazie brak jest motywu aniołów z kielichami). Jednak ze względu na brak możliwości wiarygodnego oglądu obrazu sierpeckiego, jakiekolwiek dalej idące wnioski muszą pozostać w sferze domysłów.

21 W. Załuski, *Cudowna statua…*, s. 23; ADP, zbiory fotograficzne, Sierpc, *kaplica klasztorna benedyktynek, wnętrze, ok. 1921 r.*, fot. ks. W. Turowski (brak sygnatury); K. Bunikiewicz, *Rozwój Sierpca*, „Mazowsze Płockie i Kujawy" 1927, nr 7-8, s. 66.

22 M. Borkowska, *Zakony żeńskie w Polsce w epoce nowożytnej*, Lublin 2010, s. 300.

23 T. Kowalski, *W Sierpcu za cara: śladami rosyjskiego garnizonu*, Sierpc 2013, s. 82-83.

24 *Ordo divini officii ad usum Dioeceseos Plocensis pro anno domini 1903*, Varsaviae 1902, s. 64.

25 *Ordo divini officii ad usum Dioeceseos Plocensis pro anno domini 1906*, Varsaviae 1905, s. 169.

26 W. Załuski, *Cudowna statua…*, s. 21-22.

27 Zdaniem Grażyny Jurkowlaniec istotą otoczenia szacunkiem i czcią niektórych wizerunków były kryteria ich piękna i dawności. Zob.: G. Jurkowlaniec, *Epoka nowożytna wobec średniowiecza: pamiątki przeszłości, cudowne wizerunki, dzieła sztuki*, Wrocław 2008, s. 282.

28 O działaniach rektorów w zakresie ożywienia kultu Madonny Sierpeckiej pisałem w referacie: *Łaskami słynąca figura Matki Bożej w kościele konwentualnym benedyktynek w Sierpcu; kult maryjny przed i po kasacie opactwa*, wygłoszonym na konferencji *Losy i znaczenie dziedzictwa kulturowego po klasztorach skasowanych na ziemiach zaboru rosyjskiego w latach 1864-1905 w 150. rocznicę wielkiej kasaty klasztorów dokonanej w 1864 r.*, zorganizowanej w ramach projektu *Dziedzictwo kulturowe po klasztorach skasowanych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej oraz na Śląsku w XVIII i XIX: Losy, znaczenie, inwentaryzacja, w Mąchocicach Kapitulnych k. Kielc we wrześniu 2014 roku.* W niedługim czasie mają wyjść drukiem materiały pokonferencyjne.

29 Archiwum Państwowe w Płocku, Starostwo powiatowe w Sierpcu, sygn. 236, k. 10. Nieprawdziwe wydają się wzmianki w literaturze o funkcjonowaniu tu więzienia carskiego.

30 J. Burakowski, *Wzgórze „Loret" w czasach likwidacji opactwa benedyktynek w Sierpcu (1892-1947)*, [w:] *Ziemia sierpecka znana i nieznana: informator historyczno-krajoznawczy*, red. Z. Dumowski, Sierpc 2007, s. 54.

31 R. Suty, *Więzienie w Sierpcu*, [w:] *Ziemia sierpecka…*, s. 59-60.

32 W. Świątkowski, *Płockie i południowa Lubelszczyzna: Trzecia wycieczka po kraju*, Warszawa 1927, s. 32.

33 A. Jankowski, *Sierpeckie niezapominajki*, Sierpc 1996, s. 11.

34 J. Burakowski, *Wzgórze…*, s. 54.

35 Warto dodać, że w kościele klasztornym pw. Wniebowzięcia Marii Panny, na panelach bocznych nastawy ołtarza głównego, wśród wielu srebrnych wotów dziękczynnych, można znaleźć wotum w kształcie srebrnego kielicha oraz zdekompletowany fragment srebrnego nimbu promienistego pochodzącego z jakiegoś bliżej nieokreślonego obrazu. Czy mogą to być pozostałości wotywnych dekoracji przymocowanych niegdyś do obrazu *Ukrzyżowania*?

36 I. Galicka, H. Sygietyńska, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, zeszyt 23: *Powiat sierpecki*, Warszawa 1971, s. 25, fig. 51; *Sierpc, klasztor benedyktynek – KRUCYFIKS*, Karta ewidencyjna zabytków ruchomych, nr 33 [mps], Płock, Archiwum Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Płocku. Krucyfiks jest dziś silnie przemalowany.

MIRACULOUS IMAGE OF THE CRUCIFIXION OF CHRIST FROM SIERPC. HISTORY, ICONOGRAPHY, CULT

Summary

This article presents the story of the missing image of the Crucifixion of Christ. This image was once kept in the cemetery church of the Holy Cross in Sierpc. At the end of the 18th century the image was transferred to the private chapel of the Benedict nuns in the monastery in Sierpc. The article presents problems of iconography and ideological content. An attempt was made to place the role of the image in the devotion of the faithful

PIOTR GRYSZPANOWICZ

PROBLEMY KOMUNIKACYJNE PŁOCKA W PIERWSZEJ POŁOWIE XX WIEKU. POTRZEBY, POMYSŁY, PLANY, REALIZACJE

Abstrakt

Płock w pierwszej połowie XX wieku to z jednej strony miasto borykające się z wieloma problemami komunikacyjnymi, ale to również wielki plac budowy. Główne inwestycje komunikacyjne tego okresu to: budowa mostu drogowo-kolejowego wraz z dojazdami oraz budowa połączenia kolejowego. Realizacja kosztownych inwestycji przy jednoczesnym braku pieniędzy w kasie Państwa wymuszała podejmowanie często bardzo trudnych decyzji, których skutki mieszkańcy Płocka odczuwają do dziś.

Słowa kluczowe: Płock, most, kolej, ulica Mostowa

Płock jest miastem położonym na malowniczej, blisko 50-metrowej skarpie wiślanej. Taka lokalizacja powodowała, że osoby przybywające tu od strony Wisły, znajdujące się na nabrzeżu, zmuszone były do pokonania nietypowego jak na Mazowsze stromego wzniesienia. Problem stromej ulicy Mostowej, wcześniej nazywanej Nadwiślańską[1], narastał od dziesiątek lat, wzmógł się dodatkowo w chwili wybudowania w XIX wieku mostu na Wiśle i systematycznego zwiększania się ruchu towarowego. Sytuacja pogorszyła się dodatkowo po realizacji inwestycji, o którą od wielu lat zabiegali sami płocczanie, a mianowicie po oddaniu do użytkowania odcinka linii kolejowej relacji Kutno-Płock z tymczasową, jak wówczas określano, bocznicą Płock–Radziwie.

Inwestycja realizowana na podstawie Ustawy z 11 kwietnia 1919 r. o budowie linii kolejowej Łódź-Kutno-Płock pierwotnie planowana do budowy łącznie z odcinkiem Płock-Sierpc i przebudową wąskotorowej linii Nasielsk-Sierpc, jak się miało okazać po latach, powstawała z przerwami przez niespełna 20 lat. Prace rozpoczęte już w lipcu 1919 r. przerwała wojna polsko-bolszewicka[2]. Następnie trudna sytuacja gospodarcza Polski powodowała konieczność dokonywania trudnych wyborów w zakresie planowanych inwestycji. Po zakończeniu działań wojennych ówczesny starosta płocki Wacław Podwiński zorganizował w Sali Sejmiku Płockiego spotkanie, na którym ustalono, iż priorytetowym połączeniem kolejowym dla Płocka jest odcinek Kutno-Płock, w drugiej kolejności natomiast odcinek Płock-Sierpc. Życzenia te uwzględnił Polski Rząd i w 1921 r. prace na sugerowanym odcinku zostały wznowione. Większość robót na linii wykonywało Towarzystwo Robót Inżynierskich „TRI" z Poznania[3]. Część robót prowadził również sposobem gospodarczym VI Oddział Dyrekcji Budowy Kolei Państwowych w Płocku, który dodatkowo sprawował miejscowe kierownictwo i nadzór nad budową. Powojenne trudności finansowe spowodowały zasadnicze zmiany w pierwotnie przyjętych warunkach projektowych. W związku z brakiem funduszy na budowę mostu kolejowego, który miał stanąć w okolicach dzisiejszego mostu Solidarności, zdecydowano się na wdrożenie rozwiązań tymczasowych. Rozwiązania te polegały na budowie 3 km odcinka bocznicy kolejowej zakończonej tymczasową stacją kolejową na ówczesnych przedmieściach Płocka – wsi Radziwie. Ruch towarowy na odcinku Kutno-Płock rozpoczęto tymczasowo już od 27 grudnia 1923 r. Natomiast 28 czerwca 1924 r. otwarto ruch osobowy jednej pary pociągów pod zarządem Dyrekcji Budowy Kolei Państwowych. Otwarcie linii, które pierwotnie miało mieć miejsce najpóźniej wiosną 1922 r., odbyło się 17 października 1925 r.[4] (oficjalne nastąpiło na podstawie rozporządzenia Ministra Kolei, które weszło w życie 1 listopada 1925 r.).

Z chwilą uruchomienia połączenia kolejowego odnotowano znaczący wzrost ruchu na ulicy Mostowej, która, nie posiadając odpowiednich parametrów technicznych, stała się jedną z najbardziej niebezpiecznych ulic miasta[5]. Należy przy tym pamiętać, iż posiadająca bardzo duży spadek (~6%) ulica była wówczas jedynym połączeniem łączącym ówczesny, zbudowany jeszcze w 1916 r. most wojenny z centrum miasta (Rynkiem Kanonicznym, przemianowanym w 1935 r. na Plac Gabriela Narutowicza[6]). Wąska i stroma ulica była nie lada wyzwaniem dla ówczesnych wozów konnych. Jazda stawała się długa i powolna, wymagająca niejednokrotnie wyprzedzania, co powodowało dodatkowe zagrożenia. Z uwagi na te okoliczności w połowie lat 20. XX wieku Magistrat rozpoczął projektowanie

drugiego, bezpieczniejszego połączenia nabrzeża wiślanego z centrum miasta. Według obowiązujących wówczas normatywów zakładano, aby ruch mógł odbywać się płynnie, spadek drogi nie powinien przekraczać 4%. Niestety, uzyskanie takiego wskaźnika na Wzgórzu Tumskim, biorąc pod uwagę dużą różnicę poziomów pomiędzy mostem wojennym a centrum wynoszącym ~35 m powodowało, iż nowo projektowana droga musiała być znacznie dłuższa od dotychczasowej[7].

Pierwsze plany drogowców przewidywały próbę przejścia drogi przez Górki Niemieckie do Placu Floriańskiego (nazwa placu uległa zmianie w 1933 r., gdy uzyskał patrona w postaci Józefa Piłsudskiego, obecnie nazwany Placem Obrońców Warszawy[8]). Rozwiązanie to nie gwarantowało jednak osiągnięcia pożądanych efektów. W kolejnych wariantach przewidywano poprowadzenie drogi po prawej stronie mostu jako połączenie z ulicą Warszawską oraz nawiązanie się do alei Jana Kilińskiego. Wariant skrzyżowania z ulicą Warszawską również odrzucono, w związku z czym pozostał jedynie wariant ostatni, na którym się ostatecznie skupiono. Jak pisał w referacie technicznym dla projektu nowej drogi dojazdowej do miasta 15 czerwca 1926 r. architekt miejski inż. Stanisław Różański: „Rozwiązanie to jest jedynym możliwym i nie przedstawiającym nadzwyczajnych trudności. Jak wykazują profile poprzeczne, droga ta wymaga wielkich robót ziemnych, jednak z powodu otwartego stoku roboty ziemne nie wymagają przewozu, ziemia może być zużyta na miejscu dla wyrównania i uregulowania skarpy, względnie może zostać usunięta do Wisły. Teren skarpy jest obecnie bezwartościowy (…) Poza stroną utylitarną tego rozwiązania, droga ta prowadzona stokiem otworzy nowy widok, będzie upiększeniem miasta"[9].

Wstępny projekt nowej ulicy Mostowej opracowano, a następnie 24 marca 1926 r. przesłano do rozpatrzenia i zaopiniowania Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Warszawskiego. Początkowo Magistrat czynił starania, aby projekt został komisyjnie omówiony na miejscu, jednak z przyjazdu do Płocka inż. Władysława Trylińskiego, Dyrektora Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Warszawskiego oraz Naczelnika Wydziału Komunalnego Ministerstwa Robót Publicznych inż. Romana Felińskiego nic nie wyszło. W ramach wysłanego projektu przewidywano jezdnię wraz z chodnikami o łącznej szerokości 13 m. Cenę realizacji inwestycji oszacowano według kosztorysu na 237 901 zł. Budowa nowej trasy wiązała się również z potrzebą wykupu gruntów w większości z majątku „Grabówka" inż. Piotra hr. Miączyńskiego oraz Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego Zofii Bukowieckiej[10]. Ostatecznie do realizacji nowej ulicy według tego projektu nie doszło.

W 1930 r. Ministerstwo Robót Publicznych, biorąc pod uwagę m.in. bardzo zły stan mostu wojennego, poleciło Dyrekcji Robót Publicznych w Warszawie opracowanie projektu stałego mostu drogowego na Wiśle w Płocku. W kwietniu 1931 r. przybyła do Płocka specjalna Komisja Ministerstwa Robót Publicznych. W trakcie zebrania w gmachu Starostwa Płockiego, w którym wzięli udział: Rektor Politechniki Warszawskiej prof. Andrzej Pszenicki, Dyrektor Departamentu Drogowego inż. Melchior Nestorowicz, Dyrektor Departamentu Robót Publicznych Województwa Warszawskiego inż. Władysław Tryliński, Naczelnik Wydziału Mostowego w Ministerstwie Robót Publicznych inż. Stanisław Wilman i z Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego inż. Bartoszewski oraz Starosta Płocki Mikołaj Godlewski, Prezydent miasta Płocka Adam Ostaszewski, naczelnik Zarządu Dróg Wodnych inż. J.R. Tyrało, architekt miejski inż. Jerzy Woyno i inż. powiatowy Jerzy Szaniawski, przedstawiono plany mostu. Jeśli chodzi o drogi dojazdowe do mostu po stronie płockiej, ruch miał odbywać się po trasie ówczesnej ulicy Mostowej, a także nową ulicą o kształcie serpentyny, zaczynając się na Placu Floriańskim. Planowano wówczas, że jeszcze w 1931 r. rozpoczną się studia techniczne dotyczące przyszłego mostu, które miały potrwać co najmniej do jesieni 1932 r. W tymże roku miały rozpocząć się roboty ziemne. Nic z tych planów jednak nie wyszło. W celu maksymalnego zredukowania wydatków na budowę tzw. łącznicy kolejowej pomiędzy linią kolejową Kutno-Płock Radziwie a linią Płock Miasto-Sierpc podjęto decyzję o budowie mostu drogowo-kolejowego.

Budowa linii Płock-Sierpc rozpoczęta jeszcze w 1919 r., a następnie na kilka lat wstrzymana, została ponownie wznowiona w 25 czerwca 1931 r.[11] i była prowadzona w dużym tempie. Prace prowadzono jednocześnie zarówno od strony Sierpca jak i Płocka. W sierpniu 1932 r. na odcinku Płock-Proboszczewice wykonane były już wszystkie roboty ziemne, a na odcinku Proboszczewice-Sierpc około 70% tych robót. Wszystkie prace ziemne zakończono 23 grudnia 1932 r., po czym przystąpiono do dalszych prac związanych z układaniem torów.

Jeszcze w lutym 1932 r. odbyła się w Warszawskiej Dyrekcji Robót Publicznych zwołana przez Dyrektora Robót Publicznych międzyministerialna konferencja w sprawie budowy wspólnego mostu drogowo-kolejowego przez Wisłę w Płocku. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego, delegaci Ministerstwa

Komunikacji oraz Ministerstwa Robót Publicznych. Ustalono wówczas, iż przy realizacji projektu przeanalizowane zostaną dwie alternatywy: z ułożeniem toru kolejowego w środku jezdni drogowej przy odpowiednim jej poszerzeniu i założeniu, że most byłby zamykany dla ruchu kołowego na czas przejazdu pociągów i druga z umieszczeniem toru kolejowego na oddzielnym torowisku z boku od strony góry rzeki z jednym tylko chodnikiem dla pieszych po przeciwległej stronie jezdni drogowej. Na przeszkodzie rozpoczęcia prac znów stał brak środków finansowych. Dopiero w 1933 r. specjalne kredyty z Funduszu Bezrobocia oraz kredyty z Funduszu Pracy pozwoliły na rozpoczęcie prac nad wstępnym projektem mostu. Podczas specjalnej konferencji zwołanej przez Dyrektora Departamentu Dróg Kołowych Ministerstwa Komunikacji, która odbyła się w czerwcu 1933 r., przy udziale m.in. Konsultanta Mostowego Departamentu Dróg Kołowych prof. Andrzeja Pszenickiego, Prezydenta miasta Płocka Adama Ostaszewskiego i specjalnego delegata miasta, wiceprzewodniczącego Towarzystwa Technicznego w Płocku inż. Antoniego Kowalskiego uzgodniono parametry mostu drogowo-kolejowego z jezdnią drogową i oddzielnym torem kolejowym. Założono ponadto 16‰ spadek na moście, co wymagało specjalnego zezwolenia Ministra Komunikacji, a które uzyskano we wrześniu 1933 r. Trasa nowego mostu miała zostać zlokalizowana równolegle do starej przeprawy wojennej w odległości od niej o około 170 m w górę rzeki. Ponadto uzgodniono, że przyczółek na prawym brzegu będzie usytuowany w sposób umożliwiający wykonanie bulwaru wzdłuż rzeki Wisły, szerokość jezdni drogowej na moście miała wynosić 6 m pomiędzy krawężnikami, szerokość trasy przeznaczonej dla ruchu kolejowego miała wystarczyć na umieszczenie jednego toru kolejowego, przewidziano ponadto chodnik dla ruchu pieszego z jednej strony mostu o szerokości 1,5 m. Obok toru kolejowego planowano specjalny chodnik, przeznaczony wyłącznie dla personelu kolejowego. Obciążenia, na które powinien być obliczony most, miały odpowiadać mostowi drogowemu I klasy, dla ruchu kolejowego przewidziane parowozy i wagony z obciążeniami na osi, odpowiadającymi normie „D" Ministerstwa Komunikacji. Jezdnia drogowa na moście miała mieć nawierzchnię z kostki bazaltowej i zostać oddzielona od jezdni kolejowej za pomocą specjalnej siatki ochronnej. Szerokość jezdni drogowej na obu dojazdach miała wynosić 10 m. Ze względów oszczędnościowych Ministerstwo Komunikacji wykonać miało na swój koszt jedynie dojazdy z jezdnią 6 m szerokości, poszerzenie jezdni do 10 m potrzebne dla Płocka i urządzenie chodników, wraz z odpowiednimi robotami ziemnymi, miały być wykonane przez Zarząd Miasta Płocka. Ustalono ponadto, iż połączenie traktowane będzie jako prowizoryczne i wykonane stosunkowo niewielkim kosztem. Po realizacji docelowego mostu kolejowego pod Płockiem w rejonie Ciechomic most miał stać się mostem typowo drogowym o szerokości jezdni 10 m.

W 1933 r. przeprowadzono szczegółowe studia terenowe, wytyczając przy tym na obu brzegach Wisły trasy dróg dojazdowych. We wrześniu 1933 r. rozpoczęto również wykonywanie badań geologicznych, dwóch na brzegach oraz trzech w korycie Wisły. Na początku 1934 r. rozpoczęto prace projektowe. Projekt koncepcyjny powstał na Politechnice Warszawskiej pod kierunkiem prof. Andrzeja Pszenickiego[12]. Stefan Zagrodzki w Biurze Konstrukcyjnym Departamentu Dróg Kołowych na jego podstawie zaprojektował podpory mostu oparte na kesonach. Projekt techniczny ustroju niosącego opracował również zespół z Biura Konstrukcyjnego Departamentu Dróg Kołowych Ministerstwa Komunikacji w składzie: Eugeniusz Hildebrand, Stanisław Lenczewski-Samotyja i Zygmunt Pieślak. Zaprojektowano most o długości 690,4 m, który tworzy siedem przęseł o zmiennej rozpiętości od 75,6 m do 110,4 m, a różnica poziomów niwelety wynosi ponad 10 m.

Tymczasem 19 listopada 1934 roku otwarto ruch kolejowy na odcinku Płock-Sierpc, a Płock stał się miastem z dwoma dworcami niemającymi połączenia.

Prace związane z budową nowego mostu na Wiśle przyspieszyły na przełomie 1935 i 1936 r. Wstępny projekt mostu zatwierdzono 19 października 1935 r. W tym samym czasie w okolice przyszłej budowy rozpoczęto już transportowanie sprzętu oraz część niezbędnych materiałów z będących na ukończeniu budów mostów w Toruniu i Włocławku. W lutym 1936 r. rozpoczęto badania geologiczne dna Wisły, a w maju zorganizowano przetarg ograniczony na budowę podpór mostu. Spośród zaproszonych do złożenia ofert siedmiu firm wybrano dwie: Towarzystwo Przemysłu Metalowego Konstanty Rudzki i Spółka oraz Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych inż. Leszek Muszyński. Budową podzieloną na dwie części kierowali: Bernard Morawski[14] z Towarzystwa Przemysłu Metalowego Konstanty Rudzki i Spółka, który odpowiedzialny był za budowę czterech filarów i prawego przyczółka mostu oraz Wacław Frankowski z Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych inż. Leszek Muszyński, który odpowiadał za drugą połowę filarów budowanych od lewego brzegu. Kierownikiem całej budowy

na podstawie reskryptu Ministerstwa Komunikacji N.P.1.R-34813/1/36/J z dnia 16 marca 1936 roku mianowany został 1 kwietnia 1936 r. inż. Aleksander Witkowski[15]. Inne osoby sprawujące na budowie funkcje techniczne to:

- Zastępca Kierownika Budowy – inż. Tadeusz Słomiński
- Technicy Kierownika Budowy – inż. Borys Jegorow, inż. Edward Mader, inż. Antoni Pykało i tech. Dezyderiusz Bajer
- Nadzorcy Robót – Tadeusz Waśniewski, Konstanty Kadłubowski, Stefan Postolski, Józef Karcz, Mikołaj Bogusz, Zbigniew Graczyk i Jerzy Piórkowski
- Kierownik kancelarii – Mieczysław Kadłubowski i jego pomocnik Józef Wójcik
- Pomoc techniczna i kancelaryjna – Krystyna Lewandowska

Rozpoczęcie budowy stałego mostu na Wiśle oraz dojazdów stanowiło dla Płocka pierwszorzędne znaczenie nie tylko dlatego, że rozwiązywało cały szereg spraw gospodarczych, a przede wszystkim zapowiadało złagodzenie ogromnego bezrobocia. W tym celu Zarząd Miasta interweniował kilkukrotnie w Departamencie Budowy i Utrzymania Kolei Ministerstwa Komunikacji[16]. Pisma kierowane do Ministerstwa miały również na celu uzgodnienie docelowej lokalizacji dróg prowadzących w związku z faktem, iż opracowywany przez Biuro Pomiarów i Planów Zabudowy przy Wydziale Wojewódzkim w Warszawie plan zabudowy miasta przewidywał inne rozwiązania komunikacyjne, niż przewidywało Ministerstwo.

W dniu 6 sierpnia 1936 r. w gabinecie Wiceministra Komunikacji inż. Juliana Piaseckiego odbyło się spotkanie dotyczące omówienia projektu dojazdów do nowego mostu drogowo-kolejowego, w którym oprócz Wiceministra udział wzięli: inż. Edmund Nowakiewicz (naczelnik wydziału MK), inż. Rudolf Sunderland (naczelnik wydziału MSW), inż. Ludwik Tylbor (radca ministerialny MK), inż. Leon Borowski (naczelnik wydziału Urzędu Wojewódzkiego), Stanisław Wasiak (Prezydent miasta Płocka), inż. Jerzy Woyno (inżynier miejski miasta Płocka), inż. Aleksander Witkowski (kierownik budowy mostu). Po zapoznaniu się z planami i szerokiej dyskusji ustalono[17]:

1. dla ruchu tranzytowego będzie wybudowany dojazd z wylotem na aleję miejską Jana Kilińskiego;
2. dla połączenia z bulwarem i przystanią będzie wykonany zjazd ślimakowy na obecną ulicę Mostową z wylotem przy moście istniejącym;
3. dla komunikacji lokalnej zostanie wybudowany w dalszej kolejności drugi dojazd z wylotem na Plac Marszałka Piłsudskiego (dziś Plac Obrońców Warszawy) według skorygowanego projektu Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie.

Na wykonanie dróg opisanych w punktach 1. i 2. przedstawiciele miasta Płocka zadeklarowali z kredytów, jakie uzyskają z Funduszu Pracy, kwotę sto tysięcy złotych płatną w ciągu dwóch lat. Sprawa wysokości udziału miasta w kosztach budowy dojazdu opisanego w punkcie 3 miała zostać ustalona później.

Kolejne spotkanie w tej sprawie odbyło się niespełna tydzień później 11 sierpnia 1936 r. w biurze Kierownictwa Budowy Mostu Drogowo-Kolejowego przez Wisłę w Płocku. W spotkaniu uczestniczyli: inż. arch. Władysław Wieczorkiewicz i inż. arch. Wanda Wyszyńska z Biura Pomiarów i Zabudowy Miast przy Wydziale Wojewódzkim Warszawskim, Stanisław Wasiak Prezydent miasta Płocka, inż. Jerzy Woyno Inżynier Miejski oraz ze strony Kierownictwa Budowy Mostu inż. Aleksander Witkowski, a także inż. Borys Jegorow i inż. Edward Mader. Uznano, że dojazd z wylotem w aleję Jana Kilińskiego nie budzi żadnych zastrzeżeń, choć przed opracowaniem szczegółowych projektów niezbędne jest porozumienie się w sprawie zajęcia gruntów i budynków koszarów 8. Pułku Artylerii Lekkiej z władzami Wojskowymi. W zakresie połączenia śródmieścia z bulwarami Komisja rozpatrzyła szereg rozwiązań, z których wybrano trzy najdogodniejsze[18]:

1. Połączenie bezpośrednie z ulicą Mostową z odgałęzieniem ślimakowym prawoskrętnym (patrząc z mostu) dla połączenia z bulwarem, w założeniu skorygowania niwelety ulicy Mostowej dla złagodzenia pochylenia tej ulicy.
2. Zejście serpentyną z dojazdu zasadniczego do poziomu magazynów wojskowych, przystani i bulwarów z połączeniem bezpośrednim z ulicą Mostową, której niweleta mogłaby w tym wypadku ulec niewielkiemu skorygowaniu.
3. Połączenie bezpośrednie przez tereny wojskowe dojazdu zasadniczego z przystanią i bulwarami przy istniejących schodach głównych do przystani statków z jednoczesnym połączeniem z ulicą Mostową. Ze względów urbanistycznych ta koncepcja wydaje się najbardziej celową, choć wymusza ingerencję w tereny wojskowe.

Uregulowanie spraw własnościowych na własne barki wziął ówczesny prezydent Miasta Płocka Stanisław Wasiak, który niezwłocznie skierował w tej sprawie pismo do Okręgu Korpusu Nr 1 w Warszawie, argumentując: „Posiadanie przez władze wojskowe magazynów mobilizacyjnych bardzo odległych od koszar, w dwóch miejscach nad Wisłą

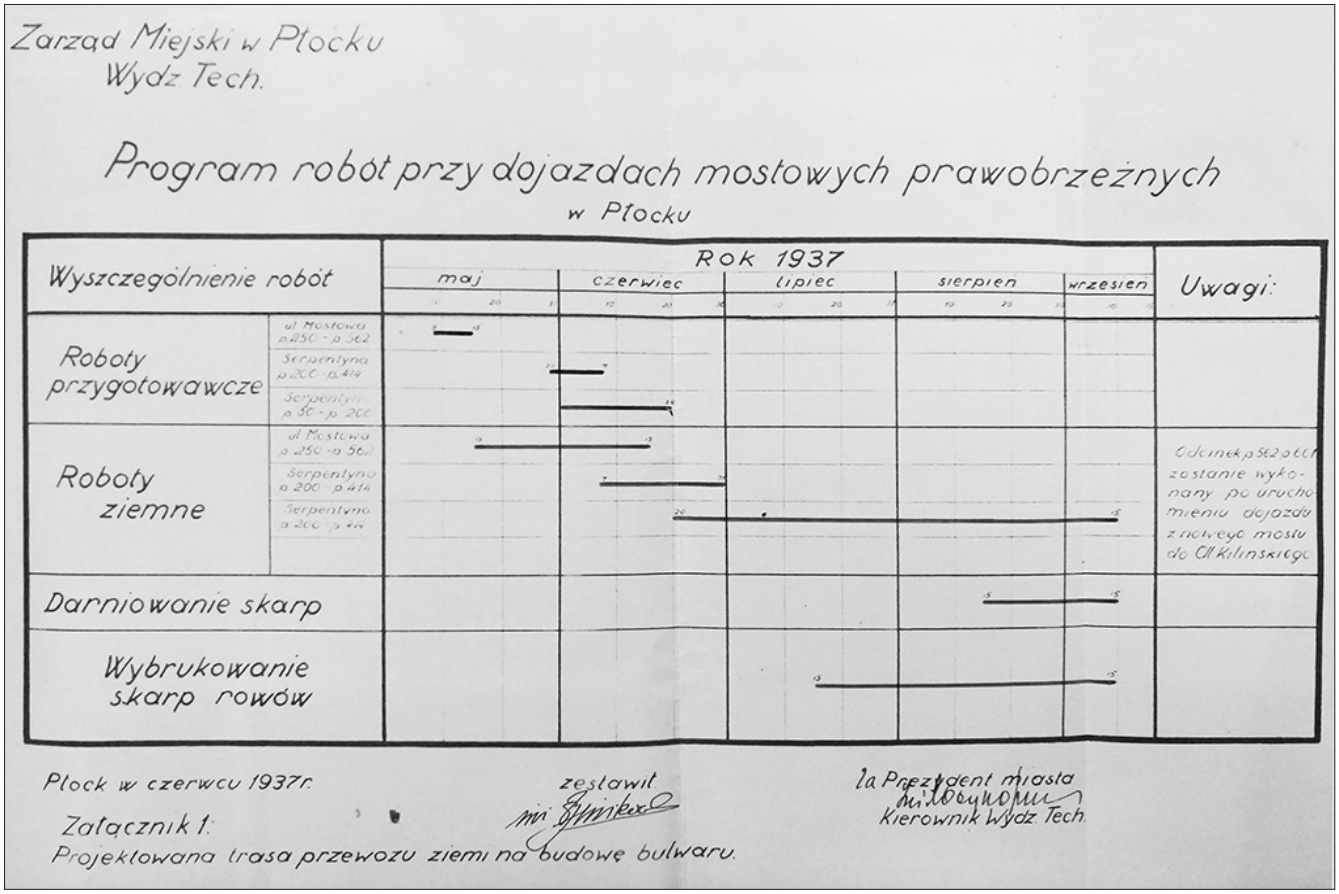

Harmonogram budowy prawobrzeżnych dróg dojazdowych do mostu

z fatalnymi dojazdami, gdyż przy 8% spadku wąskiej ulicy Mostowej, niezaprzeczalnie jest bardzo niewygodne i niepraktyczne. Jednocześnie władze wojskowe dzierżawią od miasta place przy koszarach o powierzchni 60 599 mkw. Najlepiej przeto byłoby oszacować obie posesje, jak wojskową, tak i miejską i uskutecznić zamianę, budując magazyny w pobliżu koszar"[19].

W dniach 24 i 25 marca 1937 r. na żądanie Ministerstwa Komunikacji w biurze Państwowego Kierownictwa Budowy Mostu Drogowo-Kolejowego przez Wisłę w Płocku odbyła się konferencja dotycząca budowy dojazdów drogowych i kolejowych do tego mostu[20]. W spotkaniu udział wzięli m.in.: inż. Aleksander Gajkowski (p.o. naczelnika wydziału Dep. VII), inż. Stanisław Sawicki (naczelnik wydziału Dep. V), inż. Zygmunt Świętorzecki (radca Ministerstwa Komunikacji Dep. V), inż. Eugeniusz Tarasiewicz (radca Ministerstwo Komunikacji – biuro wojskowe), inż. Jerzy Przybylski (biuro wojskowe), mjr Werner Symson (szef wydziału w Dep. Budownictwa), kpt. inż. Piotr Załęski (szefostwo komunikacji wojskowej), inż. Jan Graff (naczelnik oddziału budowy kolei Państwowych w Toruniu), inż. Leon Borowski (naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego), inż. Kazimierz Rodowicz (naczelnik Wydziału Wodnego), inż. arch. Władysław Wieczorkiewicz (Biuro Pomiarów i Zabudowy Miast), inż. Zdzisław Kornacki (kierownik Zarządu Wodnego w Płocku), Stanisław Wasiak (Prezydent miasta Płocka), inż. Jerzy Woyno (Kierownik Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego), inż. Aleksander Witkowski (kierownik budowy Mostu), inż. Jan Grubecki (kierownik budowy Łącznicy Kolejowej). W trakcie konferencji poruszano szereg spraw związanych z budową, omawiano poszczególne projekty, wysłuchano ponadto informowali o bieżących problemach i sposobach ich rozwiązywania. W sprawie budowy dróg dojazdowych głos zabrał inż. Aleksander Witkowski, jako że projekt został opracowany przez podległe mu Państwowe Kierownictwo Budowy Mostu Drogowo-Kolejowego przez Wisłę w Płocku i rozpatrzony przez Ministerstwo Komunikacji. Z relacji kierownika wynikało, iż zmieniono projektowane nachylenie skarp z początkowo projektowanego nachylenia 1:1 na 1:1,5. Pozostawiono również w niezmienionych parametrach szerokość 8 m samej jezdni, choć w tym przypadku swoje zastrzeżenie wprowadził Sztab Główny, który optował za szerokością 12 m. Z budową dojazdu głównego po stronie miasta potrzebne było zajęcie terenów wojskowych należących do 8. Pułku Artylerii Lekkiej i zburzenie stajni tego pułku. Przedstawiciele władz wojskowych wyrazili na powyższe swoją zgodę pod warunkiem uzyskania

ekwiwalentu w postaci przyległego terenu od strony południowej i odszkodowania za stajnię w wysokości jej wartości. Pod budowę dojazdu serpentynowego i części dojazdu głównego po stornie miasta niezbędne było również zajęcie terenów należących do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, na których znajdowały się ogrody doświadczalne miejscowego seminarium i ogród gospodarczy internatu o łącznej ich powierzchni 21 000 mkw. Przedstawiciele władz szkolnych wyrazili zgodę pod warunkiem uzyskania ekwiwalentu w postaci innych terenów. Podczas konferencji ustalono również program wykonywania robót na dojazdach, o czym referował inż. Jan Grubecki. W pierwszej kolejności robót, po uprzednim uzyskaniu zezwoleń na wejście w teren, miano przystąpić do wykonania odcinka dojazdu między stacją Płock Miasto a ówczesnym dojazdem do cegielni w ulicy Warszawskiej. Równocześnie wykonywany miał być wiadukt drogowy na przedłużeniu alei Jana Kilińskiego oraz trzy przepusty rurowe. Ponadto miano przystąpić do wykonywania partii górnej wykopu od dojazdu do cegielni. Powyższymi pracami zajęła się Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu. Po uzyskaniu zezwolenia na wejście na teren seminarium nauczycielskiego miano przystąpić do wykonania robót ziemnych na części serpentyny oraz przy przełożeniu ulicy Mostowej. Komisja wyraziła swój pogląd, iż dla zachowania spokoju w Płocku celem umożliwienia natychmiastowego zatrudnienia bezrobotnych, wykonanie robót ziemnych w tych miejscach powinno być powierzone Zarządowi Miejskiemu w Płocku na podstawie ustalonych cen jednostkowych[21]. Po stronie Radziwia, po uzyskaniu zgody na zajęcie terenów podległych Zarządowi Dróg Wodnych, planowano przystąpić do wykonania nasypów od przyczółka „R" do ulicy Kolejowej wraz z wiaduktem nad tą ulicą oraz wówczas planowanym do realizacji wiaduktem nad ulicą Strażacką. Kolejne prace do stacji Radziwie miały być prowadzone po uzyskaniu zgody na wejście na teren działek prywatnych. Dodatkowym utrudnieniem na lewym brzegu był fakt, że teren pod przyszłe dojazdy częściowo zajęła firma Muszyński wykonująca podpory mostowe. Za wszystkie roboty po stronie Radziwia odpowiedzialna była również Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu. Na spotkaniu ostatecznie porzucono również pomysł zrezygnowania z budowy wiaduktu na przedłużeniu alei Jana Kilińskiego[22]. Jeszcze 10 marca 1937 r. podczas poprzedniej konferencji zasugerowano możliwość rezygnacji z tego wiaduktu kosztem przesunięcia drogi dojazdowej do cegielni o 300-400 m w kierunku stacji Płock-Miasto i wypłacenie właścicielowi

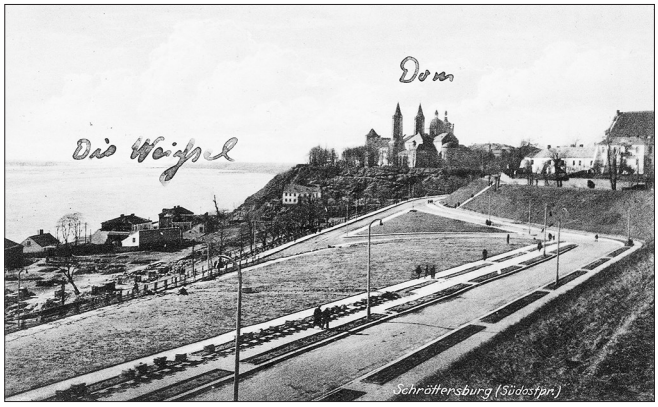

Ulica Mostowa około 1939 roku. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku

cegielni jednorazowego odszkodowania za utrudnienia komunikacyjne. Ponadto Prezydent Miasta oświadczył, iż wszystkie tereny miejskie pod budowę zostaną przekazane bezpłatnie, a wcześniej zadeklarowany finansowy udział miasta miał zostać zrealizowany w postaci pozyskiwania gruntów prywatnych w zamian za grunty miejskie.

Ostatecznie 17 kwietnia 1937 r. Zarząd Miejski został jedynie zaproszony przez Państwowe Kierownictwo Budowy Mostu Drogowo-Kolejowego przez Wisłę w Płocku do wzięcia udziału w przetargu na wykonanie robót ziemnych na części prawobrzeżnej dojazdów drogowych do mostu. Przedmiotowy przetarg Zarząd Miejski wygrał będąc blisko 30 000 zł tańszym od kolejnej oferty. W tym przypadku Zarząd kierował się jedynie chęcią zmniejszenia bezrobocia, nie patrząc na możliwość uzyskania zysków.

W tym samym czasie trwały uzgodnienia w zakresie skrzyżowań budowanej Łącznicy z istniejącymi drogami. W opracowanym przez Biuro Projektów i Studiów Ministerstwa Komunikacji zleconym do wykonania projekcie Łącznicy kolejowej Płock Radziwie-Płock Miasto przewidziano dwa wiadukty. Nad ulicą Kolejową o rozpiętości w świetle w ukosie 15 m, co dawało w przekroju prostopadłym 13,6 m i nad ulicą Strażacką o rozpiętości w świetle 6 m. W opracowywanym przez Kierownictwo Budowy Mostu dojeździe po stronie Radziwia dla ulicy Kolejowej przewidziano szerokość 14 m (jezdnia 10 m i obustronne chodniki po 2 m). W tym zakresie korespondowały ze sobą m.in. Biuro Pomiarów przy Wydziale Wojewódzkim Warszawskim i Ministerstwo Komunikacji Departament Utrzymania i Budowy. Biuro Pomiarów i Zabudowy Miasta pismem z 21 kwietnia 1937 r. zwróciło się do Ministerstwa Komunikacji o urządzenie wiaduktu nad ulicą Popłacińską, informując, iż w opracowywanym planie część ulicy Strażackiej położona za projektowanym torem przeznaczona będzie do skasowania. Ponadto Biuro Pomiarów w piśmie z 27 kwietnia 1937 r.

informowało Ministerstwo, iż w opracowywanym planie zabudowy Płocka ulice Kazimierza Wielkiego (dziś Bielska), Płońska (dziś Otolińska), Wyszogrodzka, Kolejowa i Popłacińska stanowić będą główne arterie o znaczeniu dalekobieżnym, a w miejscach skrzyżowania z koleją przewidziane są wiadukty. Z drugiej strony Ministerstwo w piśmie z 30 kwietnia 1937 r. informowało jednoznacznie, że budowane połączenie kolejowe ma charakter prowizoryczny i że po wybudowaniu połączenia stałego według definitywnej trasy Ciechomice-Borowiczki-Płock z oddzielnym mostem w górze rzeki, budowane obecnie połączenie pozostanie jako rezerwowe. W związku z powyższym na zaprojektowanej trasie przewidziano skrzyżowania z drogami w różnych poziomach jedynie w tych miejscach, gdzie takie skrzyżowania wynikają z projektu niwelety kolejowej, a więc na ulicy Kolejowej, na przedłużeniu alei Jana Kilińskiego i ewentualnie w pobliżu ulicy Strażackiej, natomiast tam gdzie możliwe jest otrzymanie dogodnego skrzyżowania w jednym poziomie, a więc na przecięciu z ulicą Wyszogrodzką i ulicą Popłacińską, nie ma podstaw do podrażania kosztu budowy prowizorycznego połączenia kolejowego. W zakresie skrzyżowań z ulicami: Kazimierza Wielkiego (dziś Bielska) i Płońską (dziś Otolińska), które są zlokalizowane na definitywnej trasie, budowa wiaduktów (dla przepuszczenia ulic górą nad koleją) miała być wykonana w przyszłości z uwagi na spodziewany mały ruch kolejowy. 13 maja 1937 r. Kierownik Budowy Łącznicy Kolejowej Płock-Radziwie i Płock-Miasto inż. Jan Grubecki uzgodnił z inż. Wieczorkiewiczem, reprezentującym Biuro Pomiarów i Zabudowy Miast, skasowanie wiaduktu nad ulicą Strażacką i połączenie jej równoległymi dojazdami o szerokości po 6 m do ulicy Popłacińskiej. Pomimo początkowo przyjętej 26 maja 1937 r. podczas 118. Posiedzenia Magistratu miasta Płocka uchwały nr 1271 o utrzymaniu skrzyżowań ulic Popłacińskiej i Zielonej z linią kolejową w jednym poziomie, a z ulicami Kolejową i Strażacką w różnych poziomach (budowa wiaduktów) Władze miasta ostateczne decyzje pozostawiły w gestii Biura Planowania, na wiosek którego przyjęto uchwałę, iż na ulicach Zielonej i Popłacińskiej powstaną przejazdy kolejowe jednopoziomowe strzeżone. Przy ulicy Strażackiej Koleje Państwowe miały wykonać drogi równoległe i to od ulicy Strażackiej do Popłacińskiej, po obu stronach trasy kolejowej. Co ciekawe, magistrat zastrzegł sobie jednocześnie prawo urządzenia w przyszłości (w razie potrzeby) przejazdu w poziomie szyn. Ponadto zastrzeżono, iż w przypadku gdy ulica P opłacińska nabierze charakteru arterii komunikacyjnej, a linia kolejowa nie przeniesie się na trasę Ciechomice-Borowiczki-Płock, Koleje Państwowe wybudują na tej ulicy wiadukt. Jak wiadomo do dziś oba zapisy pozostały „martwe". 13 sierpnia 1937 r. Zarząd Miejski uzgodnił również parametry wiaduktu budowanego na przedłużeniu alei Jana Kilińskiego. Jak wynika z uzgodnień przyjęto 8 m szerokości pomost z chodnikami oraz 6 m (5 m jezdnia + 1 m chodnik) drogę dojazdową do wodociągów. W tym czasie zatwierdzono ponadto ilość i kategorie przejazdów kolejowych w poziomie jezdni dla całego odcinka Łącznicy kolejowej:

- ulica Norbertańska – kategoria II,
- droga do Imielnicy (dziś ulica Grabówka) – kategoria II,
- droga publiczna (dziś ulica Rzeczna) – kategoria I,
- ulica Wyszogrodzka – kategoria II,
- przejazd gospodarczy (dziś w okolicy budynków wielorodzinnych przy ulicy Wacława Lachmana 24 i 24a na Międzytorzu) – kategoria I.

W lipcu 1937 r. ogłoszono przetarg nieograniczony na montaż konstrukcji stalowej ustroju niosącego mostu. Spośród pięciu biorących udział w przetargu firm ponownie najtańszą okazało się być Towarzystwo Przemysłu Metalowego Konstanty Rudzki i Spółka. Za roboty montażowe odpowiedzialny był Florian Kowalewski. Budowa mostu realizowana ze środków Państwowego Funduszu Drogowego na warunkach kredytowych, którą przewidywano na cztery lata, postępowała bardzo szybko do tego stopnia, że już 28 października 1938 r. przez most przejechał pierwszy pociąg.

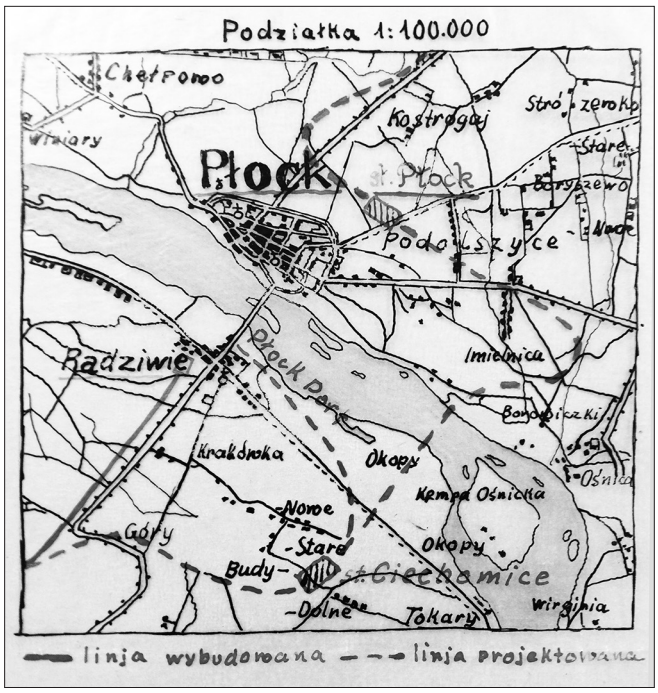

Wstępna trasa projektowanej łącznicy kolejowej Ciechomice -Płock-Sierpc opracowana w 1920 roku przez Ministerstwo Komunikacji

Nadzór państwowy nad budową Łącznicy kolejowej w Płocku prowadziło specjalne biuro Kolei Państwowych pod kierownictwem inż. Jan Grubeckiego, a wykonanie robót powierzone zostało na prawym brzegu Wisły Towarzystwu Robót Inżynierskich „TRI" z Poznania (kierownik Sergiusz Biełasz), a na lewym brzegu Towarzystwu Inżynieryjno-Budowlanemu J. Karbowski i J. Kurowski „Kar Kur" Spółka Akcyjna (kierownik Rościsław Wójcicki).

Ostatecznie drogi dojazdowe po stronie prawego przyczółka z uwagi na specyficzny charakter podzielono na dwie części. W części „wykopowej" (połączenie mostu z aleją Jana Kilińskiego) wykonano nawierzchnię z kostki bazaltowej na podkładzie z kamienia łamanego na podsypce z piasku rzecznego. W części nasypowej (serpentyna oraz dojazd do Placu Gabriela Narutowicza) wykonano jedynie podkład, na którym w 1941 r. miała zostać ułożona kostka bazaltowa[23]. Ciekawostką może być fakt, iż 8 listopada 1938 r. na podstawie zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego Nr KD-III-122 z dnia 5 października 1938 r. kierownik budowy mostu inż. Aleksander Witkowski wypożyczył Zarządowi Miejskiemu około 590 ton bazaltowej kostki brukowej nieregularnej 9/11 cm przeznaczonej na zabrukowanie w przyszłości odcinków mostowych dróg dojazdowych, położonych na świeżo wykonanych nasypach z przeznaczeniem na zabrukowanie części Placu Gabriela Narutowicza i alei Jana Kilińskiego na odcinku między ulicami Warszawską i Polskiej Organizacji Wojskowej (dziś Kolegialnej). Zarząd Miejski zobowiązał się wówczas zwrócić kostkę w identycznej ilości do 30 września 1940 r. Cała inwestycja, której zakończenie pierwotnie planowano na 11 listopada, została oddana do użytku 19 grudnia 1938 r., choć prace wykończeniowe nadal trwały. Budowa mostu finansowana przez Warszawski Urząd Wojewódzki i Fundusz Inwestycyjny Polskich Kolei Państwowych pochłonęła 15 milionów złotych.

W dniu 16 marca 1939 r., w biurze Kierownictwa Budowy Mostu odbyło się spotkanie w sprawie ustalenia wytycznych dla przekazania nowego mostu i dróg dojazdowych Zarządowi Miejskiemu w Płocku[24]. Na spotkaniu, w którym uczestniczyli: inż. Stanisław Mieczysławski z Wojewódzkiego Urzędu Warszawskiego, inż. Jerzy Szaniawski z Powiatowego Zarządu Drogowego w Płocku, inż. Aleksander Witkowski, kierownik budowy mostu oraz jego zastępca inż. Tadeusz Słomiński, a także Prezydent Płocka Stanisław Wasiak i inż. Zygmunt Bieńkowski z Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego, ustalono, że Zarząd Miejski gotów jest przejąć do bieżącej konserwacji obiekty pod warunkami:

1. Zarząd Miejski przejmie most pod warunkiem zapewnienia mu środków finansowych na utrzymanie służby mostowej i periodyczne wykonywanie malowania mostu, jak również fachową pomoc techniczną z uwagi na skomplikowany ustrój mostu.
2. Zarząd Miejski przejmie dojazd po stronie Radziwia (przyczółek mostowy „R") pod warunkiem otrzymania potrzebnej ilości kostki brukowej loco Płock oraz kwotę przewidzianą w kosztorysie na jej ułożenie.
3. Zarząd Miejski przejmie dojazd od przyczółka mostowego „P" do alei Jana Kilińskiego po zakończeniu wszystkich prac.
4. Zarząd Miejski przejmie prawobrzeżne zjazdy serpentynowe na bulwary wiślane z odgałęzieniem na plac Kanoniczny pod warunkiem otrzymania kostki brukowej loco Płock, około 500 m^3 piasku, kwotę przewidzianą w kosztorysie na jej ułożenie, a także kwotę dodatkową niezbędną na jednorazowe zdjęcie i ponowne ułożenie istniejącego podłoża z brukowca z obrobionego kamienia polnego, krawężników oraz płyt chodnikowych.

Pomimo że prace przy budowie mostu, dróg dojazdowych i łącznicy kolejowej zostały zakończone, Władze miasta nadal dążyły do wprowadzania coraz to nowszych udogodnień dla mieszkańców Płocka. Jeszcze przed zakończeniem budowy Łącznicy kolejowej na łamach prasy ukazywały się apele mieszkańców o budowę stacji kolejowej w pobliżu mostu. Ciekawostką może być fakt, iż 12 czerwca 1939 r. przedstawiciele miasta: Prezydent Stanisław Wasiak oraz p.o. kierownica Wydziału Technicznego inż. Zygmunt Bieńkowski oraz przedstawiciele Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu[25]: Bronisław Ziobronowicz, Józef Mateja, Władysław Wojtyński oraz Piotr Podmiotke uzgodnili możliwość wybudowania przystanku osobowego na linii kolejowej zlokalizowanego na terenie miejskim w kl.48 szlaku Płock Miasto-Płock Radziwie nieopodal przyczółka mostu po prawej stronie toru. Ustalono, iż powyższe rozwiązanie wymagać będzie budowy dojścia tunelowego pod torem i ulicą do peronów oraz równoległego do toru dojazdu do istniejącego wiaduktu na przedłużeniu alei Jana Kilińskiego. Zarząd Miejski zobowiązał się oddać niezbędny teren oraz wykonać wszelkie roboty ziemne.

Niestety, wybuch II wojny światowej pokrzyżował wszystkie plany. Do dziś nie zrealizowano docelowego połączenia kolejowego z oddzielnym mostem kolejowych, nie wybudowano również żadnego z planowanych wiaduktów ani przystanku w okolicach dzisiejszego ZOO.

Przypisy

1 P. Gryszpanowicz, *Leksykon nazw płockich ulic*, Płock 2016.
2 B. Konarska-Pabiniak, *Z omnibusu do pociągu: historia budowy kolei na trasie Kutno-Płock*, „Notatki Płockie" 2015, nr 60.
3 *Ibidem*.
4 *Ibidem*.
5 Akta Miasta Płocka, sygn. 24889.
6 P. Gryszpanowicz, *Leksykon… op.cit.*
7 Akta Miasta Płocka, sygn. 24889.
8 P. Gryszpanowicz, *Leksykon…op.cit.*
9 Akta Miasta Płocka, sygn. 24889.
10 *Ibidem*.
11 M. Piegiętka, *Historia kolei w Płocku*, „Świat kolei" 2006, nr 5.
12 A. Pszenicki, *Jedna z odmian projektu mostu przez rzekę Wisłę w Płocku*, PZIB Warszawa 1936.
13 B. Chwaściński, *Mosty na Wiśle i ich budowniczowie*, Warszawa 1997.
14 Bernard Morawski zginął podczas polowania 9 września 1937 r., na stanowisku kierownika robót zastąpił go wówczas jego brat Roman Morawski.
15 Akta Miasta Płocka, sygn. 27657.
16 *Ibidem*.
17 *Ibidem*.
18 *Ibidem*.
19 *Ibidem*.
20 *Ibidem*.
21 *Ibidem*.
22 *Ibidem*.
23 Akta Miasta Płocka, sygn. 27667.
24 *Ibidem*.
25 *Ibidem*.

PŁOCK'S TRANSPORTATION PROBLEMS IN THE FIRST HALF OF THE 20TH CENTURY. NEEDS, IDEAS, PLANS, FRUITION

Summary

Płock in the first half of the 20th century on the one hand was a city suffering from a number of transportation problems but on the other hand it was an enormous building site as well. The main transport investments of that time were: construction of a road and railway bridge with access roads and construction of a railway connection. The implementation of these costly investments with simultaneous lack of funds in the state treasury resulted in abandonment of construction of several flies-over, but first and foremost a railway bridge near Ciechomice. Płock residents today still may only complain about the lack of the above mentioned facilities but also other smaller ones, which were earlier scheduled to be erected.

PAWEŁ PIOTROWSKI

DZIAŁALNOŚĆ LIGI MORSKIEJ I KOLONIALNEJ NA MAZOWSZU W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Abstrakt

Liga Morska i Kolonialna była organizacją społeczną o charakterze powszechnym. Celem jej działania było uświadomienie społeczeństwu znaczenia własnego dostępu do morza jako warunku suwerenności politycznej i niezależności gospodarczej. W okresie swojej działalności w latach 1930-1939 Liga organizowała między innymi zbiórkę pieniędzy na zakup okrętów wojennych. Wśród najprężniej działających ośrodków Ligi, obok stolicy kraju, należy wymienić Płock, Ciechanów i Ostrołękę.

Słowa kluczowe: Liga Morska i Kolonialna (1930-1939), organizacje społeczne II Rzeczypospolitej, Wojsko Polskie, kombatanci, młodzież

Liga Morska i Kolonialna (LMiK) nie była kaprysem władzy posiadającej i wdrażającej określony program polityczny. Była ona raczej kwintesencją zapotrzebowania społecznego w obszarze czy zakresie szerokorozumianej wiedzy i kultury związanej z morzem. Przypomnieć zatem wypada, w jaki sposób doszło do jej powstania. To jeden z kluczowych aspektów dla niniejszego opracowania i dlatego, że na to zasługuje zostanie wskazany zaraz na początku. W tym miejscu wnoszę niejako przesłanie do Czytelnika o rozważenie, czy warto hołdować tezie, co niestety zdarza się także współczesnym badaczom, że Liga stanowiła „przybudówkę" ugrupowania politycznego? To kwestia opinii opartej na wiedzy. Artykuł stanowi próbę znalezienia odpowiedzi na konkretne pytania badawcze. Jaką rolę w rozwoju organizacji odegrało Mazowsze a w szczególności Mazowsze północne z takimi ośrodkami jak Płock, Ciechanów czy Ostrołęka? Kim byli ludzie propagujący Ligę i organizujący jej struktury oraz z jakich środowisk się wywodzili? Trzeba zaznaczyć, ze o Lidze powstało już niemało opinii, za to jeśli chodzi o opracowania o charakterze naukowym sytuacja wygląda dość ubogo. Największą i najważniejszą pracę badawczą bez wątpienia wykonał Tadeusz Białas[1] przedstawiając Ligę w sposób całościowy i kompleksowy. Wskazał on i zarysował najistotniejsze aspekty jej funkcjonowania. Lektura tej pozycji stanowiła o podstawie rozważań o Lidze i wsparła motywację do napisania tego artykułu.

Obok Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP) Liga Morska i Kolonialna była jedną z największych organizacji społecznych II Rzeczypospolitej. Była z założenia organizacją bezpartyjną nakierowaną na przekazanie i uświadomienie społeczeństwu znaczenia własnego dostępu do morza będącego warunkiem suwerenności politycznej i pełnej niezależności gospodarczej[2]. Powstawanie LMiK miało charakter ewolucyjny. Poprzedzały ją bowiem powstałe u progu niepodległości (1918-1919) a szerzące ideę morską w społeczeństwie Stowarzyszenie Pracowników na Polu Rozwoju Żeglugi „Bandera Polska", następnie wspierające polskie drogi wodne, porty i rodzimą żeglugę Towarzystwo „Liga Żeglugi Polskiej" działające w latach 1919-1924, wreszcie organizacja kontynuująca cele swej poprzedniczki, lecz wychodząca z programem także poza ziemie polskie Liga Morska i Rzeczna (1924-1930).

Inicjatywa zmiany nazwy organizacji padła na III Walnym Zjeździe Delegatów LMiR obradującego w dniach 25-27 października 1930 r. Pomimo zasadniczo niewielkich zmian statutowych, nastąpił wyraźny zwrot ideologii Ligi. Ponieważ Niemcy podejmowali publicznie krytykę związaną z korytarzem pomorskim, dążyli do zniesienia niekorzystnych dla nich ustaleń traktatu wersalskiego, w tym powrotu utraconych terenów, Polska próbowała się temu przeciwstawić poprzez propagandę zgłaszającą pretensje do byłych kolonii niemieckich[3]. W tym obszarze LMiK w sposób zasadniczy utrudniała na polu międzynarodowym działalność rewizjonistyczną Niemieckiego Związku Kolonialnego i hamowała ekspansywne roszczenia władz niemieckich w latach 30. To zatem działania Niemiec sprawiły, że uznano za konieczne szybkie mobilizowanie całego społeczeństwa dla obrony zagrożonej pozycji Polski na wybrzeżu oraz gromadzenia wszelkich środków służących tej obronie. Polska, jak słusznie twierdził nowy Prezes Zarządu Głównego gen. Gustaw Orlicz-Dreszer, nie zamierzała wówczas uprawiać kolonializmu a całe przedsięwzięcie znamionowało nowy manewr polityczny. Sama

zmiana nazwy niewątpliwie odpowiadała mocarstwowym ambicjom niektórych kół związanych z obozem rządzącym w Polsce, lecz ambicje te nie wywarły zasadniczego wpływu na dokonane w Lidze zmiany[4].

Wobec powyższego, LMiK wzywała społeczeństwo do obrony Pomorza i dostępu do Bałtyku. Jednocześnie prowadziła działalność propagandową na rzecz rozwoju rodzimej gospodarki morskiej, przemysłu okrętowego, rybołówstwa oraz rozwoju floty. Jej celem było także pozyskanie terenów pod osadnictwo lub kolonie dla Polski. W zamyśle były to tereny Brazylii, Peru, Liberii, zamorskie terytoria francuskie[5]. Ideę osadnictwa kolonialnego starano się propagować za pomocą środków masowego przekazu. Jednym z takich środków stało się bardzo popularne w latach 30. mass-medium – kino. W zasadzie wszędzie tam, gdzie kino potrafiło dotrzeć, docierała także akcja propagandowa Ligi Morskiej i Kolonialnej. I tu Mazowsze nie było w żadnym stopniu odosobnione. Taka działalność miała charakter powszechny. Inną kwestią pozostaje społeczny odbiór tego typu zabiegów. Z pewnością znajdowali się wśród szerokiej publiczności tacy, którzy skłonni byli nie tylko wierzyć w celowość polityki kolonialnej Polski, ale gotowi byli tejże polityce dawać dosadny poklask. Inni z kolei odbierali propagandę kolonialną z dystansem i sceptycznie odnosili się do pomysłów pozyskiwania terenów kolonialnych. Prawdopodobnie większość tych ludzi nie wiązała idei kolonialnej ze słuszną skądinąd polityką państwa skierowaną, na wszelkie możliwe sposoby, na próby przeciwstawiania się rewizjonistycznej polityce Niemiec. Jak to wszystko wyglądało w typowym ośrodku miejskim na Mazowszu opisał w swojej książce wspomnieniowej o Płońsku Jerzy Graczyk. Autor zwraca uwagę na kilka elementów folkloru kolonialnego wpisanego w codzienność mieszkańców typowego miasteczka mazowieckiego. Po pierwsze były to głośne hasła typu „My chcemy mieć kolonie". Można było, z pewnością bez trudu dostrzec takowe, na afiszach propagandowych i w prasie. Po drugie film krótkometrażowy „Zdobywamy kolonie". Jak wspomina J. Graczyk, który jako 10-12-letni wówczas chłopak był miłośnikiem i bardzo częstym bywalcem miejscowego kina, film był wyświetlany przed każdym filmem fabularnym i kroniką filmową. Film pokazywał elegancko ubranego pana ucharakteryzowanego na typowego przedstawiciela państwa kolonialnego, który konną dwukółką dojeżdża przez dżunglę do, jak twierdzi J. Graczyk, murzyńskiej wioski. Tu następowało entuzjastyczne przywitanie wybiegających z szałasów ludzi, którzy na widok swego pana poczęli wiwatować i tańczyć z radości. Sugestia dla odbiorcy takiego obrazu wydaje się oczywista. Po trzecie, szyldy wielu sklepików miały w drugiej połowie lat 30. napisy „Artykuły spożywcze i kolonialne". Faktycznie można było w nich nabywać pieprz, wanilię, listki bobkowe, gałkę muszkatołową i inne artykuły pochodzące z Afryki. Po czwarte wątek kolonialny występował w piosence. Autor uznał za szlagier utwór o Madagaskarze: *Oj Madagaskar. Kraina czarna, gwarna Afryka na wpół dzika (…) bo ja jadę do Afryki, tam kolonie mam. Kupię sobie słonia i dzikiego konia, albo jest kolonia, albo nie ma jej*. Faktem jest, że w okresie międzywojennym znajdowali się chętni na stały wyjazd także do Afryki a osadnictwo było wspierane przez polskie władze[6].

Poza latami 1930-1932, kiedy to kryzys gospodarczy wyraźnie wyhamował impet rozwoju organizacyjnego Ligi, liczba jej członków rosła dynamicznie. W 1933 roku było to 70630, w 1935 – 282012, w 1937 – 535237 (z tego w ramach kół szkolnych – 136396), w 1938 – 889818 (z tego w ramach kół szkolnych – 311091), w połowie 1939 r. – 992780 (z tego w ramach kół szkolnych – 317075). Dane statystyczne wynikające ze sprawozdań LMiK oraz jej organu prasowego wykazują analogiczną tendencję wzrostową w istotnych dla niniejszej publikacji okręgach: Stołecznym oraz Warszawskim (wojewódzkim). W 1932 r. Okręg Stołeczny LMiK liczył 7161 członków a Warszawski – 1551, w 1933 odpowiednio – 6706 i 2197, w 1935 – 32484 i 13029, w 1937 – 64035 (z tego w ramach kół szkolnych – 19245) i 17654 (w tym w ramach kół szkolnych – 3890), w 1938 – 98083 (w kołach szkolnych – 24903) i 39955 (w kołach szkolnych – 17305)[7].

Jeśli wziąć pod uwagę przynajmniej część Okręgu Łódzkiego, gdzie w 1938 r. liczba członków przekroczyła 51 tys. oraz część Okręgu Radomsko-Kieleckiego liczącego w tym czasie ogółem 100 tys. członków, to Mazowsze na tle innych obszarów kraju wypada w tej statystyce imponująco. Nie wolno zapominać o roli środków masowego przekazu w procesie werbowania nowych członków do istniejących wówczas na Mazowszu organizacji społecznych o charakterze powszechnym, w tym Ligi Morskiej i Kolonialnej. Z reguły krótkie komunikaty tych organizacji ukazywały się naprzemiennie. Dla przykładu przez pewien czas w gazecie drukowano komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, w innym okresie Polskiego Białego Krzyża, w jeszcze innym LMiK. Bez większego trudu można zatem doszukać się w prasie regionalnej przykładów wzywania obywateli do „zapisywania się na członka Ligi Morskiej i Kolonialnej"[8].

Nie wszyscy współcześni badacze, którzy zechcieli się dotąd pochylić nad organizacjami o proweniencji patriotycznej okresu II Rzeczypospolitej, właściwie ocenili skalę rozwoju i rozmach Ligi. Lech Wyszczelski dopatrzył się jej „szybkiej" masowości dopiero w styczniu 1935 roku, gdyż jak stwierdził, liczyła wówczas „już 282 tys. członków"[9].

Oprócz promowania wiedzy morskiej i potrzeby optymalnego wykorzystania własnego wybrzeża morskiego oraz utrwalenia polskiego stanu posiadania nad Bałtykiem, Liga Morska i Kolonialna propagowała także budowę floty oceanicznej, co miało stanowić kluczowy czynnik umożliwiający prowadzenie zabiegów o kolonie[10].

Fundusz Akcji Kolonialnej gromadził pieniądze ze zbiórek od 1932 roku. Jego saldo wyniosło wówczas 83673,50 zł. Z powodu kryzysu, w następnym 1933 r. saldo zmalało do 57192,14 zł. W 1934 r. wzrosło ono do 120995,98 zł a w 1935 ponownie nieco spadło do 117991,95 zł, po czym nastąpił kolejny regres w latach 1936 – 74484,38 zł i 1937 – 35363,81 zł. W roku 1938 nastąpił ponowny dynamiczny wzrost zasobów tego Funduszu do kwoty 154164,83 zł[11].

Najwięcej pieniędzy Liga zebrała na Budowę Floty Wojennej (od 1933 r. w ramach Funduszu Floty Narodowej szybko przemianowanego na Fundusz Obrony Morskiej). Wprawdzie w latach 1932 i 1933 były to niewielkie kwoty – odpowiednio 7873,47 i 10886,03, ale później w ramach zbiórki na FOM spływały pokaźne sumy. W 1934 r. było to 1040518,73 zł, w 1935 – 1769331,68 zł, w 1936 – 1191164,08 zł, w 1937 – 1160551,32 zł, w 1938 – 1681661,78 zł[12]. 1 września 1937 r. zakończyła się zbiórka w ramach FOM na okręt podwodny ORP „Orzeł". FOM zebrał na ten okręt 5723699,56 zł, natomiast pozostałe 2644566,44 zł pochodziło od Komitetu Funduszu Łodzi Podwodnej im. Marsz. J. Piłsudskiego. Zamówienie złożono w stoczni holenderskiej[13]. Po zakończeniu zbiórki na okręt podwodny zaplanowano sfinansowanie budowy przynajmniej 23 ścigaczy dla Marynarki Wojennej, z czego 18 miały fundować poszczególne okręgi LMiK. Pozostałe okręty miały powstać dzięki środkom zebranym od różnych organizacji i środowisk, ale w ramach akcji prowadzonej przez Ligę. Do końca 1938 r. pod hasłem „Budujemy Ścigacze dla Polskiej Marynarki Wojennej" zebrano przeszło 1,7 mln zł. Do tej kwoty dołożono ok. 300 tys. zł pozostałych ze zbiórki na okręt podwodny i przekazano Marynarce Wojennej na budowę ścigaczy. Pierwsze dwa okręty zostały zamówione w stoczni J. Samuel White w Cowes uznając ją za najbardziej korzystną. Umowę podpisano 24 stycznia 1939 r. Koszt jednego ścigacza wynosił 772360 zł. Pod koniec lipca 1939 r. Marynarka Wojenna uzyskała zgodę rządu na zamówienie z pieniędzy FOM w tej samej stoczni kolejnych dwóch ścigaczy. Termin ukończenia budowy pierwszych dwóch ścigaczy przewidywano na styczeń 1940 r. Te dwa okręty zdołały wejść pod polską banderę wojenną, ale już po wybuchu wojny[14].

Ciechanowski oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej założono w 1933 roku. W 1936 r. należało do niego ponad 30 osób. Dysponowali biblioteką wyposażoną w 150 tomów literatury marynistycznej. Oddział prowadził działalność propagandową w postaci odczytów, pokazów, wystaw i konkursów. Corocznie organizowano „Święto Morza". Podczas „Dni Morza" w 1936 r. zawiadowca ciechanowskiej stacji kolei Eugeniusz Łaski wystąpił z rezolucją, w której domagał się zakładania kolonii na wolnych jeszcze przestrzeniach, aby, jak sugerował, uzdrowić swoje stosunki społeczne w miastach i na wsi. Twierdził on, iż Polska powinna mieć kolonie, bo dają one możliwość nieskrępowanego zaspokojenia potrzeb gospodarczych i ludnościowych. Rezolucję podpisało kilkaset osób wyrażając w ten sposób swoje poparcie na rzecz realizacji takich potrzeb[15]. Warto podkreślić, że Eugeniusz Łaski w 1936 r. w wielu miejscach na Mazowszu prezentował odczyty pt. „Wybrzeże Polskie" oraz „Gdańsk na tle dziejów Polski". Były one wzbogacane barwnymi przeźroczami[16]. W 1939 roku, miejscowa Liga Morska i Kolonialna aktywnie jak zawsze brała udział w organizacji „Tygodnia Morza", tym razem pod znamiennym hasłem: „Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da". Główne atrakcje zorganizowano 28 czerwca nad kąpieliskiem. Przyciągnęły one ludność cywilną oraz ułanów nie pełniących tego dnia służby. W dniu 29 czerwca od godz. 14-ej na Skwerze Kościuszki koncertował pluton trębaczy 11 pułku ułanów[17].

Płocka LMiK powstała w 1931 roku. W połowie lat 30 prezesem Zarządu Powiatowego LMiK w Płocku był nauczyciel geografii w Gimnazjum Państwowym im. Władysława Jagiełły Józef Kaliciński. Siedziba Ligi mieściła się w Hotelu Polskim przy ul. Kolegialnej 8. Staraniem J. Kalicińskiego oraz oficera oświatowego garnizonu w latach 1932-1933 kpt. Antoniego Łocza z 8 pułku artylerii polowej zorganizowano oddziały Ligi w powiecie gostynińskim, płońskim, rypińskim, sierpeckim i lipnowskim[18].

W 1935 r. przy liczbie 1100 członków płocka LMiK zaangażowała się w akcję budowy stoczni w tym mieście. W Płocku odbywały się Kursy Modelarstwa Okrętowego dla młodzieży szkolnej z terenu

województwa warszawskiego. Protestując przeciwko wysiłkom Niemiec zmierzającym do pozbawienia Polski praw do Bałtyku, oddział LMiK w Płocku wspomagał Fundusz Obrony Morskiej, na który w 1935 r. zebrano 5999,17 zł z przeznaczeniem na budowę łodzi podwodnej „Piłsudski". Delegacja Ligi uczestniczyła w wycieczce do Bornholmu oraz w przywitaniu w Gdyni niedawno zbudowanego statku motorowego „Piłsudski". Młodzież prowadziła korespondencję z dziećmi polskich emigrantów w stanie Parana w Brazylii. Wspierane były aspiracje mocarstwowo-kolonialne Polski, jej program emigracyjno-kolonialny. Służyły temu celowi wystawy i konkursy, pokazy filmów, odczyty i pogadanki, wskazujące na znaczenie terenów kolonialnych dla rozwoju Polski. Po wicestaroście Wacławie Jaworskim, od 1937 roku prezesem płockiego oddziału LMiK był dr Franciszek Pustelnik[19].

Podczas obchodów „Dni Morza" w 1936 roku, w myśl hasła przewodniego „Dozbrajanie naszej siły na morzu", w Płocku prowadzono publiczną kwestę na flotę wojenną. Hasła odwołujące się do patriotyzmu mieszkańców zwykle przynoszą pożądany efekt. Tak było i tym razem. Udało się pozyskać kwotę 1300 zł. Należy to uznać za finansowy sukces całego przedsięwzięcia, czemu dała także wyraz miejscowa prasa[20].

Na koniec 1936 roku powiat płocki liczył 10 oddziałów LMiK i 4 koła na ogólną liczbę członków rzeczywistych 1148, popierających 284, zbiorowych 200 i kół szkolnych 972. W tym czasie wakujące stanowisko prezesa nie było jeszcze obsadzone. Związkowi przewodniczyli: I wiceprezes Franciszek Ostrowski, który był jednocześnie przedstawicielem władz administracji ogólnej w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, oraz II wiceprezes ks. Ignacy Marciniak. Sekretarzem był Jan Pasternakowicz, skarbnikiem Ap. Dryński a w skład zarządu wchodzili: inż. Zdzisław Kornacki, A. Mierzejewski, J. Majewski, insp. J. Pruszyński, Marian Dąbrowski, Aleks Siemiątkowski, J. Czachorowski, Goszczyński, Stef. Halik. Komisji Rewizyjnej przewodniczył dyr. Bronisław Perzyński, a jej członkami byli: E. Zalewski, J. Dwornicki, Henryk Trzciński. Sekcji Organizacyjno-Propagandowej podobnie jak Sekcji Imprez przewodniczył Franciszek Ostrowski. Na czele Sekcji Szkolnej stał insp. J. Pruszyński, na czele Sekcji Marynarki Wojennej – A. Mierzejewski, Sekcji Wodnej – inż. Zdzisław Kornacki. Funkcję skarbnika pełnił starszy ogniomistrz Stanisław Plewiński z 8 pal.[21]

W Płocku, podobnie jak w wielu innych ośrodkach miejskich, Liga Morska i Kolonialna miała bardzo dobre kontakty z innymi organizacjami o proweniencji patriotycznej. W dniu 23 stycznia 1937 r. w siedzibie Ligi przy ul. Kościuszki 10 odbyło się posiedzenie organizacyjne Powiatowego Komitetu Uczczenia ś.p. Gen. Orlicz-Dreszera, będącego przed tragiczną śmiercią prezesem LMiK. Na posiedzenie Liga zaprosiła m.in. prezesa Związku Legionistów Polskich. Bardzo bliskie relacje między tymi organizacjami były podyktowane przede wszystkim faktem, że większość z pozytywnie zweryfikowanych w 1936 r. członków płockiego oddziału ZLP było jednocześnie członkami Ligi Morskiej i Kolonialnej[22].

Druga połowa lat 30. charakteryzowała się wzmożoną działalnością organizacji społecznych, paramilitarnych i wojska przy okazji różnych rocznic i ważnych wydarzeń lokalnych. Ligi Morskiej i Kolonialnej nie mogło zabraknąć przy tworzeniu komitetu honorowego związanego z sierpniowymi uroczystościami w ramach obchodów 23. rocznicy wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej[23].

Przy tej a także wielu innych okazjach do szerokiego spektrum działań inspirowanych przez LMiK angażował się płocki garnizon Wojska Polskiego. Jak słusznie twierdzi Michał Trubas, wojsko było istotnym ogniwem propagowania i realizacji polityki państwa. W przypadku Płocka, według tego autora, wojsku przypadła wiodąca rola przy celebrowaniu uroczystości państwowych i wojskowych. Działalność ta była bardzo pożądana z uwagi na integrowanie społeczeństwa wokół idei własnego państwa, niwelowanie różnic wynikających z wcześniejszych podziałów międzyzaborowych, przybliżenie wiedzy o innych regionach Polski. W tym kontekście można wskazać czynne włączenie wojska do obchodów „Miesiąca Pomorza". Przy takich okazjach organizowane były akademie i wieczornice dla żołnierzy garnizonu oraz osób cywilnych, zwłaszcza młodzieży. Orkiestry wojskowe potrafiły podnieść atrakcyjność przekazu. Kino „Czwartak" pokazywało bezpłatne filmy oświatowe i fabularne a bardziej wymagający odbiorca mógł uczestniczyć w organizowanych w kasynie okolicznościowych wystawach i prelekcjach. Liga Morska i Kolonialna była bardzo mocno wrośnięta w działalność publiczną płockiego garnizonu, zwłaszcza w okresie jej dynamicznego rozwoju w drugiej połowie lat 30. Garnizon angażował się, co bez wątpienia wiązało się z polityką ówczesnego obozu rządzącego, we większość spotykanych w mieście form propagowania organizacji. W Płocku kilkukrotnie występowała orkiestra reprezentacyjna Marynarki Wojennej. Koncertowała w Teatrze Miejskim oraz podczas przemarszów ulicami miasta w towarzystwie pododdziałów płockich jednostek wojskowych. Lektorzy, którzy

towarzyszyli muzykom prowadzili spotkania z lokalnymi organizacjami i szkołami. W 1933 roku Płock gościł delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej a gościem był II wiceminister spraw wojskowych gen. bryg. Felicjan Sławoj-Składkowski. Oddziały i instytucje garnizonu, także rodziny żołnierskie, zaangażowane były w to przedsięwzięcie. Kwestie logistyczne także należały do wojska[24].

Warto odnotować, że LMiK docierała bezpośrednio także do samych koszar wojskowych a jej program był częścią szeroko pojętego wychowania obywatelskiego żołnierzy. Oficerowie oświatowi płockiego 8 pułku artylerii lekkiej kpt. Jan Bąkowski a potem kpt. Wiktor Jachimiuk organizowali odczyty przedstawicieli m.in. Ligi Morskiej i Kolonialnej[25].

Popularną formą wychowania morskiego, którego celem było umożliwienie społeczeństwu zapoznania się z sukcesami polskiej polityki morskiej, była organizacja tanich wycieczek nad morze. W tym celu w samym tylko 1936 roku zorganizowano 50 specjalnych pociągów do Gdyni. Skorzystało z nich bardzo wielu mieszkańców Ciechanowa, zwłaszcza młodzieży. W drugiej połowie lat 30. Gdynia stała się dla ciechanowian ulubionym kierunkiem wyjazdów turystycznych. Koszty wyjazdów nie były duże. W 1937 r. koszt dwudniowej wycieczki młodzieżowej do Gdyni, która w swym programie miała rejs statkiem na Hel oraz zwiedzanie motorówkami portu gdyńskiego, wynosił 16 zł i 75 gr od osoby i można było zapłacić na raty. Liga organizowała także wycieczki statkami rzecznymi. Sam tylko Okręg Stołeczny Ligi zorganizował w 1936 r. 16 jednodniowych wycieczek do Czerwińska, Modlina i Młocin. Skorzystało z nich prawie 11,5 tys. dzieci. Koszt od osoby wynosił 35 gr.[26]

Płocki odział Ligi Morskiej i Kolonialnej zorganizował 20 sierpnia 1937 r. wycieczkę statkiem żeglugi rzecznej do Gdyni. Akcja związana z wycieczką prowadzona była przez sekretariat organizacji z wykorzystaniem ogłoszeń w prasie lokalnej. Koszt w obie strony w klasie III wynosił 5,70 zł, w II klasie – 8,80 zł a w I klasie – 11,66 zł. Wycieczka ruszała o godz. 5-ej rano z planem dotarcia do Gdyni w sobotę o 12-ej. Powrót miał rozpocząć się w niedzielę o godz.18-ej i trwać do 24 sierpnia godz.18-a[27].

W Łowiczu LMiK posiadała własną przystań rzeczną nad Bzurą przy ul. Tkaczew. Łowicki oddział Ligi przez cały okres jej działalności, także pod wcześniejszą nazwą – Liga Morska i Rzeczna, działał w oparciu o wydatną pomoc stacjonującego w mieście 10 pułku piechoty[28].

Liga Morska i Kolonialna była aktywna także w Pułtusku. Jak podaje Janusz Szczepański, swój program nastawiony na wychowanie morskie młodzieży oraz propagowanie idei ekspansji kolonialnej, realizowała zwłaszcza podczas obchodzonych corocznie Dni Morza. Mieszkańcy miasta i okolic uczestniczyli wówczas w pochodach propagandowych nad rzekę Narew[29].

Ostrołęka była jednym z nielicznych miast północnego Mazowsza posiadających aż 4 oddziały LMiK. Były to: Ostrołęka miasto (60 członków rzeczywistych, 25 popierających i 120 młodzieży szkolnej), Ostrołęka wojsko (110 członków rzeczywistych i 5 popierających), Grabowo (40 członków rzeczywistych, 44 wspierających) i Ostrołęka stacja (28 członków rzeczywistych, 4 wspierających i 59 młodzieży szkolnej). Koła LMiK w Ostrołęce i Łomży organizowały zwykle w noc świętojańską regaty wioślarskie i pokazy przeźroczy. Odbywały się pogadanki o znaczeniu wybrzeża Bałtyku i terenów kolonialnych dla Polski. Podczas wieców protestowano przeciwko próbom pozbawienia Polski dostępu do morza. Prowadzono zbiórki pieniędzy na polską flotę, m.in. na budowę łodzi podwodnej „Piłsudski". Wzorem dla ostrołęckiej młodzieży był urodzony w Wojciechowicach pod Ostrołęką kapitan Stanisław Kosko, wojskowy marynarz, absolwent Wydziału Nawigacyjnego Szkoły Morskiej w Tczewie. W 1934 r. jako oficer wachtowy „Daru Pomorza" odbył roczny rejs dookoła świata, który opisał w wydanej w 1939 r. książce „Przez trzy oceany". Od 1937 r. kpt. Kosko był dyrektorem Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni. Aktywnie działał w LMiK. Był jednym z redaktorów czasopisma „Morze"[30]. Z. Niedziałkowska zwraca uwagę na coroczną sierpniową imprezę Ligi Morskiej i Kolonialnej w Ostrołęce. Połączona ona była z występami hipicznymi zawodników 5 pułku Ułanów Zasławskich. Organizatorami byli nauczyciele Liceum – Józef Dobkowski, a następnie Henryk Wierzchowski[31]. Latem 1936 roku Święto Morza i Dni Kolonialnych w Ostrołęce nakierowane było na postulaty przyznania Polsce terenów zamorskich. Te obchody wyróżniały się jako szczególnie barwne na tle szeregu imprez – pochodów, procesji, parad, jakie kilkanaście razy w roku miały miejsce w mieście. Wszelkie takie imprezy, bez względu na to jakie środowiska je organizowały, były doskonałą okazją do kwestowania na rzecz Ligi Morskiej i Kolonialnej[32].

W 1937 roku prezesem oddziału LMiK w Makowie Mazowieckim był Jerzy Bargielski, wiceprezesem – Czesław Gilowicz, sekretarzem – Władysław Strogolewski a skarbnikiem – Majer Ostry. Oddział liczył 75 członków[33]. Podobnie jak to miało miejsce

w całej Polsce, w Makowie rokrocznie organizowano „Święto Morza" nazwane w 1937 roku „Tygodniem Morza" a w 1938 „Dniami Morza". Prowadzono przy tym zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej. Z tych środków realizowano zakupy dla Marynarki Wojennej, m.in. okrętu podwodnego ORP „Orzeł"[34].

Podsumowanie

Proces powstawania Ligi Morskiej i Kolonialnej miał charakter ewolucyjny. Fakt ten był determinantem jakości dojrzałej już strukturalnie, ale w końcu przecież zupełnie nowej organizacji. Rozwój LMiK następował równolegle do rozwoju społecznego w Polsce. To bardzo ważne. Jeśli weźmie się bowiem pod uwagę rozwój oświaty w odrodzonej Polsce, to nie może dziwić fakt, że to młodzież masowo wypełniała szeregi organizacji. Skorelowanie pozytywnego czynnika demograficznego, który wystąpił po okresie zaborów i wojen właśnie z rozwojem oświaty dało szansę na rozwój takim organizacjom jak LMiK. Z niemałą satysfakcją należy podkreślić, że Mazowsze było regionem wiodącym jeśli weźmie się pod uwagę popularność Ligi w społeczeństwie, co owocowało także przyrostem ilości jej członków. Poza stolicą, która w sposób naturalny stanowiła tu ośrodek główny i kreujący działalność organizacji, również na północnym Mazowszu nie brakowało przykładów entuzjazmu w realizacji założeń programowych Ligi. I te działania bardzo dobrze widać w takich ośrodkach jak Płock, Ciechanów czy Ostrołęka. LMiK wpisywała się, a jakże, w ogólną politykę państwa, ale nie to było wbrew powszechnemu dziś mniemaniu wielu historyków najważniejsze. Najistotniejsza była bowiem jej rola integracyjna wokół idei i zagadnień istotnych dla całości państwa. Niezależność Polski nad Bałtykiem, polskie Pomorze, rozwój floty, żeglugi rzecznej, turystyki i wreszcie edukacja młodzieży, która z przynależności do Ligi czerpała najwięcej. To wszystko nacechowane było głębokim poczuciem patriotyzmu jako fundamentem do efektywnego i dynamicznego rozwoju całego społeczeństwa. LMiK zaznaczyła się zatem bardzo mocno w świadomości Polaków w okresie międzywojennym. Jej rozmach w połączeniu z atrakcyjnością, specyficznym kolorytem i oryginalnością programową, zapałem jej twórców i działaczy, czego przykłady zostały wyżej pokazane, zasługują na nasze uznanie i szacunek.

LMiK łączyła niemal wszystkie środowiska. Łączyła je wokół idei i wartości istotnych dla każdego świadomego obywatela ówczesnej Polski. Część tych środowisk zaznaczyła swoją obecność na polu działania Ligi w sposób bardziej wyrazisty niż pozostałe. Powyższe opracowanie pozwoliło wyraźnie wskazać przynajmniej dwa takie środowiska, które zresztą pod pewnymi względami były do siebie podobne. Pierwszym z tych środowisk byli kombatanci – weterani walk o niepodległość w latach 1915-1918 i obrońcy tej niepodległości w 1920 roku. Na przykładzie międzywojennego Płocka udało się to pokazać najwyraźniej. Ludzie skupieni w Związku Legionistów Polskich, Związku Peowiaków czy organizacjach rezerwistów bardzo dobrze rozumieli głęboki sens istnienia Ligi i czuli potrzebę wniesienia własnego wkładu w jej rozwój. Drugim z tych szczególnych środowisk było Wojsko Polskie. I tutaj znów Płock, gdzie znajdowały się dwie jednostki wojskowe, był modelowym przykładem symbiozy tegoż środowiska z Ligą Morską i Kolonialną.

Przypisy

1 T. Białas, *Liga Morska i Kolonialna 1930-1939*, Gdańsk 1983.

2 G. Orlicz-Dreszer, *Statut Ligi Morskiej i Kolonialnej*, Warszawa 1932, s. 5.

3 W całej Polsce szerokim echem odbiło się publiczne wystąpienie ministra Rzeszy Gottfrieda Treviranusa z 10 sierpnia 1930 r., w którym jednoznacznie zaatakował ustalenia traktatu wersalskiego i domagał się rewizji wschodniej granicy Rzeszy.

4 T. Białas, *op. cit.*, s. 27-28.

5 *Ibidem*, s. 27-31; J. Szczepański, *Życie polityczne* [w:] *Dzieje Mazowsza, lata 1918-1939*, J. Szczepański [red.], t. IV, Pułtusk 2010, s. 237-240.

6 J. Graczyk, *Płońsk, jaki pamiętam, ocalić od zapomnienia*, Warszawa 2014, s. 13-14.

7 *Z życia organizacji*, „Morze i Kolonie" 1939, nr 7, s. 30; T. Białas, *op. cit.*, s. 40-41. Liga, chcąc objąć działalnością propagandową młodzież szkolną, zabiegała o zgodę Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na zakładanie Kół Szkolnych. Uzyskała ją w styczniu 1935 r.

8 „Kurier Mazowiecki" nr 177 z 5.08.1937 r., s. 2; nr 178 z 6.08.1937 r., s. 3; nr 186 z 16.08.1937 r., s. 4; nr 188 z 18.08.1937 r., s. 2.

9 L. Wyszczelski, *Społeczeństwo a obronność w Polsce (1918-1939)*, Toruń 2007, s. 268. Liga stała się masowa przynajmniej dwa lata wcześniej – w 1933 roku, gdy w jej szeregach znalazło się ponad 70 tys. Polaków.

10 P. Olstowski, *Generał Gustaw Orlicz-Dreszer (1889-1936). Dowódca wojskowy i działacz społeczno-polityczny*, Toruń 2002, s. 337.

11 T. Białas, *op. cit.*, s. 48-49.

12 *Ibidem*, s. 48-49. Warto przypomnieć, że pierwsza poważna inicjatywa wsparcia Marynarki Wojennej przez społeczeństwo została odnotowana w Wydziale Powiatowym Sejmiku Łomżyńskiego, który 17 stycznia 1920 r. wnosząc własne środki na polską flotę wojenną i handlową, wystosował apel do pozostałych wydziałów powiatowych i magistratów miast

aby te podejmowały analogiczne uchwały. Apel ten krążył po Polsce w Okólniku nr 3 MSW z 21 stycznia 1920 r. Kolejną rzeczą godna odnotowania jest fakt, że przewodniczącym Zarządu FOM został oddelegowany do tej roli przez rząd, inspektor armii gen. Kazimierz Sosnkowski.

13 T. Białas, *op. cit.*, s. 143. Ówczesny prezes ZG LMiK gen. Stanisław Kwaśniewski, podejmował postulaty, aby w ogóle zaniechać zbiórek od społeczeństwa, gdyż są one negatywnie odbierane a położyć nacisk na wzrost liczby członków Ligi i zwiększyć z 10 do 12,5% opodatkowanie składki członkowskiej na FOM. Te propozycje nie znalazły akceptacji w kierownictwie FOM.

14 T. Białas, *op. cit.*, s. 144-145.

15 D. Piotrowicz, *Ciechanów w latach Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Ciechanów 1998, s. 158.

16 J. Szczepański, *Organizacje kombatanckie i paramilitarne na Mazowszu Północnym w okresie międzywojennym*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika", t. XXIII, Ostrołęka 2009, s. 39.

17 J. Izdebski, *Rola garnizonu w życiu Ciechanowa w okresie międzywojennym* [w:] *Wieś. Chłopi. Ruch Ludowy na północnym Mazowszu w XX wieku*, A. Kociszewski [red.], Ciechanów 1996, s. 172; D. Piotrowicz, *Ciechanów w latach Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Ciechanów 1998, s. 215.

18 A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani*, Płock 2002, s. 252.

19 J. Szczepański, *Życie polityczne Płocka w okresie międzywojennym (1918-1939)* [w:] *Dzieje Płocka, t. 2. Historia miasta w latach 1793-1945*, M. Krajewski [red.], Płock 2006, s. 492; J. Szczepański, *Organizacje kombatanckie i paramilitarne…*, s. 39.

20 *Dni Morza w Płocku*, „Gazeta Mazowiecka", nr 150 z 1.07.1936 r., s. 1.

21 *Kalendarz Informator Mazowsza Płockiego i Ziem Sąsiednich na rok 1937*, s. 75.

22 Archiwum Państwowe w Płocku, Akta Miasta Płocka, sygn. 1, Związek Legionistów Polskich Oddział w Płocku, k. 240.

23 „Kurier Mazowiecki" 1937, nr 176, s. 3.

24 M. Trubas, *Płocki garnizon Wojska Polskiego w latach 1918-1939*, Warszawa 2008, s. 355-356.

25 S. Grochowski, *8 płocki pułk artylerii lekkiej im. Króla Bolesława Krzywoustego*, Pruszków 1996, s. 14.

26 T. Białas, *op. cit.*, s. 259.

27 „Kurier Mazowiecki" 1937, nr 187, s. 3; „Kurier Mazowiecki" 1937, nr 188, s. 1.

28 T. Gumiński, *Łowicz w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Łowicz, dzieje miasta*, R. Kołodziejczyk [red.], Warszawa 1986, s. 386; W. Wysocki, *10 Pułk Piechoty 1918-1939*, Warszawa 1997, s. 79.

29 J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtuska*, Warszawa bd., s. 109.

30 J. Szczepański, *Organizacje kombatanckie i paramilitarne…*, s. 38-39.

31 Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, pod red. Naukową Adama Dobrońskiego, Ostrołęka 2002, s. 238.

32 *Ibidem*, s. 282-283.

33 I. Wesołek, *Monografia m. Makowa Maz.*, Maków Mazowiecki 1938, s. 103.

34 T. Białas, *op. cit.*, s. 248; D. Budelewski, *Powiat Maków Mazowiecki w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, Maków Mazowiecki 2015, s. 337.

THE ACTIVITY OF THE MARITIME AND COLONIAL LEAGUE IN MAZOVIA IN THE INTERWAR PERIOD

Summary

The Maritime and Colonial League was a common social organization. The purpose of its activity was to make the society aware of the importance of its access to the sea as a condition of political sovereignty and economic independence. In the period of its activity in years 1930-1939, among other actions, the League organized fundraising to purchase warships. Among the most actively working League centres in Mazovia, beside the capital city, the towns to be mentioned are Płock, Ciechanów and Ostrołęka.

BARBARA KONARSKA-PABINIAK

GOSTYNIŃSCY ŻYDZI – OFIARY HOLOCAUSTU

Abstrakt

Tragedia II wojny światowej dotknęła niemal wszystkie narody Europy, a szczególnie Żydów. Mało komu z tej nacji udało się przeżyć hekatombę XX wieku. Wśród tych, którzy uniknęli śmierci, było m.in. troje Żydów z Gostynina. W zachowanej korespondencji z lat 1977 i 1979 opisali losy swoje i swych rodzin. Są to Rifka Margalit z Tel-Avivu, Celina Szaron z Hajfy, obydwie pochodzące z licznej rodziny o nazwisku Motyl i Jakub Żychlin z Anglii. Dziś już nie żyją, ale pozostawili historyczny dokument swego życia, zarazem dokument tamtej epoki. Listy te zostały poniżej zaprezentowane czytelnikom.

Słowa kluczowe: Gostynin, Żydzi, holocaust, rodzina Motyl, getto, obóz koncentracyjny

Gdy w 1945 r. nastąpił koniec wojny, niemal każda rodzina doznała straty kogoś bliskiego. Natomiast Żydzi rozpaczliwie poszukiwali nielicznych, którym udało się przeżyć i najczęściej nie odnaleźli nikogo.

Przed II wojną światową w Gostyninie mieszkało około 3 tys. Żydów. W 1941 r. wszystkich zgrupowano w getcie na powierzchni 1,5 ha[1]. W 1942 r. większość wywieziono do obozu pracy w Koninie, następnie do obozu koncentracyjnego w Chełmnie, pozostałych do getta w Łodzi. Tracili dobytek, a potem życie[2]. Spośród Żydów mieszkających w Gostyninie, przetrwali nieliczni, głównie te osoby, które krótko przed wojną wyjechały do Ameryki lub do Palestyny. Garstka tych, którzy przeżyli getto i wojenną zagładę, po jej zakończeniu osiedlili się w różnych krajach Europy, w Anglii lub Belgii, wśród nich Jakub Żychlin czy Binem Motyl. Obóz w Koninie przeżył Szmuel Ben Syjon Motyl. Prawie wszyscy stracili swoje rodziny. Brak przodków wciąż odczuwają ich potomkowie, jak na przykład Edith Baneth, ocalona Żydówka z Czechosłowacji, która wyznała:

Kiedy myśli się o rodzinach, które wszyscy straciliśmy, nigdy nie można tego właściwie wyrazić. Nie da się ich zastąpić – drugie i trzecie pokolenie nadal to odczuwają. Zazwyczaj kiedy się odbywają śluby i bar micwy, uczestniczą w nich po pięćdziesiąt, sześćdziesiąt osób z każdej rodziny. Kiedy mój syn miał bar micwę, a później wesele w ogóle nie było krewnych – w ten sposób druga i trzecia generacja odczuwa Holocaust, tęsknią za krewnymi. Mój syn nie doświadczył rodzinnego życia – obecności wujków, ciotek, babć i dziadków. Tam po prostu zieje pustką[3].

Taką pustkę odczuwały po wojnie Rifka Margalit z Tel-Aviv i Celina Szaron z Hajfy. Obie mieszkały w Gostyninie, obie wyjechały przed wybuchem wojny. Obie należały do żydowskiej rodziny o nazwisku Motyl[4].

Najwięcej Żydów w Gostyninie nosiło nazwisko Motyl. Trudnili się zazwyczaj handlem. Motyl Szyja posiadał piekarnię, Motyl Szlomo również był właścicielem piekarni, miał wytwórnię wody gazowanej, działał w radzie miejskiej, Motyl Meir był działaczem sportowym. Najbogatszy był Nute Motyl. Należał do niego skład żelazny, w którym sprzedawał m.in. radia i żyrandole. Nad jego sklepem wisiał szeroki szyld, a w dole szyldu widniał napis „Nute Motyl żołna". Słowo „żołna" skierowane było do ludności chłopskiej, która w dniach targowych wypełniała ten największy sklep w mieście[5].

*

Dr Celina Sharon, Haifa 18 sierpnia 1977 r.

Firma nasza została założona w I połowie XIX stulecia przez dziadka mego Jakuba Leiba-Motyla w Gostyninie przy ulicy Rynek 11.

Ojciec mój Nute Motyl, który urodził się w 1867 r., odbył służbę wojskową w Moskwie w latach 1888-1892. W rok po powrocie z wojska ożenił się z moją matką Sarą Kuźmińską. Z tego małżeństwa urodziło się dziewięcioro dzieci. Troje pierwszych zmarło w dzieciństwie. W latach od 1898 do 1913 urodziły się: Bracha, Menucha, Mira, Czarna, Estera, Dawid i Rifka. W roku 1918 zmarła Estera. Dwie starsze siostry, od roku 1912 aż do wybuchu pierwszej wojny światowej uczęszczały do szkół w Kutnie i w Kole, ponieważ w Gostyninie nie było żeńskiego gimnazjum. Dopiero w 1916 r. otworzono średnią szkołę w Gostyninie i wtenczas troje nas zaczęło uczyć się w tym gimnazjum[6]*. Po ukończeniu i otrzymaniu matury siostra moja Mira udała się nas studia prawnicze do Warszawy. Studia te ukończyła w roku 1925 z odznaczeniem. Ja otrzymałam maturę w 1923 r. i ukończyłam akademię stomatologiczną w roku 1927 w Warszawie. Od roku 1928 do 1931 zatrudniona byłam w charakterze lekarki dentystki w Kasie Chorych w Zagłębiu Naftowym*

Brzozów-Grabownica Starzeńska. W roku 1931 przeniosłam się do Płocka, gdzie otworzyłam praktykę prywatną przy ulicy Kolegialnej 4. Po dojściu Hitlera do władzy wyemigrowałam do ówczesnej Palestyny.

Młodszy mój brat Dawid uczęszczał do Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki. Po ukończeniu 6-ciu klas wstąpił do przedsiębiorstwa bł.p. ojca mego. Najmłodsza siostra Rifka, po otrzymaniu matury w roku 1931, wyjechała na studia medyczne do Berlina, gdzie po dwóch latach studiów (po dojściu Hitlera do władzy) wróciła do Gostynina i także poświęciła się pracy w przedsiębiorstwie ojca.

Jak już wspomniałam wyżej, firma nasza została założona przez bł.p. dziadka mego Jakuba Leiba Motyla. Po jego śmierci ojciec mój odziedziczył sklep branży żelaznej i zarejestrował go w roku 1895. Wyciąg z rejestru jest w moim posiadaniu.

Ojciec mój, który był człowiekiem bardzo energicznym i posiadał duże zdolności komercjalne, potrafił w krótkim czasie stworzyć wielkie przedsiębiorstwo handlowe, mianowicie: hurtową i detaliczną sprzedaż wszelkich artykułów branży żelaznej. Prócz tego zajmował się parcelacją gruntów.

Kupował majątki ziemskie i parcelował je między chłopów. Przypominam sobie nazwy tych majątków: Strzałki za Dybanką i Pomażany[7]. W Pomażanach jedna działka nosi nazwę mego ojca „Nutowa". Zajmował się również eksploatacją lasów, mianowicie kupował las i sprowadzał tam tartak, prefabrykował domy. W ostatnich latach przed wybuchem wojny światowej, wybudował szpital dla umysłowo chorych w pobliżu Gostynina. (nie pamiętam nazwy tej miejscowości)[8].

Dla zobrazowania wielkości tego przedsiębiorstwa wystarczy chyba fakt, iż ojciec mój płacił 7-ą część podatków całego powiatu gostynińskiego.

Pod koniec października 1939 r. Niemcy wkroczyli do Gostynina[9]. Zaraz po wkroczeniu nałożyli na miasto wielką kontrybucję, a wobec tego, że miasto było biedne, lwia część tej kontrybucji przypadła memu ojcu do zapłacenia. Ojciec w żaden sposób nie mógł zmobilizować tych pieniędzy i po kryjomu z bratem Dawidem opuścili Gostynin i udali się do Warszawy. Nazajutrz po ich wyjeździe siostra moja Rifka została zaaresztowana i wsadzona wraz z księdzem do jednej celi w byłej cerkwi przy ulicy Kutnowskiej[10]. Tam zatrzymano ją kilka dni, aż matce mojej udało się ją stamtąd wydostać. Po wyjściu z aresztu siostra moja również przeniosła się do Warszawy. W grudniu 1939 r. matka moja wraz z siostrą Mirą, jej mężem Abramem i ich trojgiem dzieci Imanuelem, Szulamit i Haną zostali

Sklep żelazny Nute Motyla w Gostyninie, w czasie wojny przejęty przez Jakuba Pohla. W witrynie plakat o treści „Zbiórka odzieży", którą w 1941 r. organizowały kobiety należące do Narodowego Związku Kobiet. Po wojnie nadal mieściły się tam sklepy z branży odzieżowej, metrażowej, obuwniczej i art. żelaznymi. Budynek rozebrany w 1975 r.

wypędzeni z ich domu i przeniesieni do getta gostynińskiego bez środków do życia[11].

Przedsiębiorstwo zostało znacjonalizowane i administrację powierzono niejakiemu Jakubowi Pohlowi (volksdeutschowi)[12], prócz tego wiadomo, iż Niemcy zarekwirowali towary i wywieźli je do Niemiec. Mam na to świadków (Tomczak, Jędrusiak z Gostynina). W roku 1940 szwagier mój Abraham, mąż mojej siostry Miry i ojciec trojga jej dzieci został zabrany do obozu pracy w Koninie[13]. W styczniu 1942 r. rozeszły się pogłoski, iż mają likwidować getto w Gostyninie[14]. Siostra moja Mira wysłała dwoje swoich starszych dzieci Imanuela lat 14 i Szulmit lat 12 i pieszo, w trzaskający mróz dzieci dotarły do Warszawy, gdzie nimi zajął się mój brat Dawid i siostra Rifka.

Dnia 14 kwietnia 1942 r. zgromadzono wszystkich Żydów w kościele przy ulicy Płockiej. Po 24 godzinach zostali oni wysłani do obozu zagłady w Chełmnie[15]. Tam zginęła moja matka Sara lat 70-ciu, moja siostra Mira, lat 40 i jej najmłodsza córeczka Hana, lat 4. W sierpniu 1942 r. siostra moja Rifka została wysłana do Treblinki, gdzie ją zamordowano. Brat mój Dawid wraz z dwojgiem dzieci mojej siostry Miry i Abramem przeszli na stronę „aryjską". W maju 1943 r. Niemcy ogłosili, aby dzieci, które mają krewnych w Palestynie zgłosiły się do pewnego hotelu w Warszawie. Rzekomo ma nastąpić jakaś wymiana. Dzieci uwierzyły, wyszły z kryjówki. Imanuel lat 14 został zastrzelony na Pawiaku. Szulamit lat 12 zginęła w jakimś obozie koncentracyjnym.

13 sierpnia 1943 r. likwidowano obóz pracy w Koninie. Szwagier mój, który już wiedział o losie swoich najbliższych (nikt już nie był przy życiu), postanowił popełnić samobójstwo. W ostatniej chwili napisał do mnie list, który oddał jakiemuś

Niemieccy żołnierze przed budynkiem poczty w czasie okupacji w Gostyninie

robotnikowi chrześcijańskiemu. Podpalił swój barak, a sam się powiesił. List ten dotarł do mnie w roku 1951 i przechowywany jest w muzeum Lohomei Ha-Geta'ot jak również w książce Tomasza Mana pt. „Opór w Europie". Brat mój Dawid został zastrzelony podczas jakiejś akcji.

Tak mniej więcej przedstawia się tragiczny finał mojej najdroższej rodziny[16].

*

W liście z dnia 26 sierpnia 1977 r. Rifka Margalit z domu Motyl pisała (artykuł pt. Rodzina Motyl przetłumaczony z Pinkes Gostynin)17:

(…) Rodzina Motyl była zakorzeniona i rozgałęziona w Gostyninie od wielu, wielu pokoleń. Ojciec mój – Isser-Majer Motyl był jednym z sześciu synów (i jednej córki) Frejdy i Lejbusia Motyl. Mama moja – Hena, urodzona w Łęczycy, zamieszkała w Gostyninie wręcz po zaślubieniu mego ojca. Było nas pięcioro dzieci: Szlomo, Bracha, Lejbuś, Icchak i Rifka (ja).

Ciepło rodzinne, gościnność, wyrozumiałość dla otoczenia i towarzyskość były znanymi cechami naszej rodziny. Ojciec mój, Isser-Majer Motyl był Kolektorem Loterii Państwowej i jednocześnie posiadał „biuro próśb i podań". Był on znaną osobistością zarówno w sferach żydowskich jak też polskich. Był lubiany przez młodych i starych jako człowiek dobroduszny, pełen zdrowego humoru, żartowniś, posiadał niezwykły talent opowiadania felietonów, humorystycznych „powiedzonek", dowcipów i „gry słów" (charakterystycznej w języku hebrajskim). Zawsze grupowało się dookoła niego wielu gostynińskich Żydów, którzy z zapartym tchem lubili przysłuchiwać się ciekawym opowiadaniom zaczerpniętym zarówno z literatury żydowskiej jak też z bogatej wyobraźni jego (Issera-Majera Motyla). Miał on też zamiłowanie do zbioru gazet w języku żydowskim ze wszystkich stron świata. Pamiętam z lat dziecinnych jeszcze, z jakim kultem przechowywał on i często przeglądał owe gazety, wśród których poważne miejsce zabierała pierwsza gazeta żydowska na świecie sprzed wielu, wielu lat. Było to prawdziwe archiwum. Gdzie jakieś aktualia na świecie – wiadomym było Isser-Majerowi Motylowi. Jednym z najlepszych jego przyjaciół był znany pisarz w Warszawie Jakir Warszawski, który dostarczał mojemu ojcu materiał literacki[18]*. Rodzice moi byli bardzo aktywni w dziedzinie pracy społecznej. Mama moja, Hena, była sekretarką i kasjerką „WIOZO" – kobiecej organizacji syjonistycznej w ciągu wielu lat. Ojciec mój, Issser-Majer, był działaczem w organizacji syjonistycznej, sprowadzał z Warszawy i z Łodzi znanych lektorów, którzy wygłaszali ciekawe referaty. Zazwyczaj ugaszczali moi rodzice u siebie tych właśnie gości pozamiejscowych, którzy bardzo doceniali atmosferę kulturalną w naszym domu. Ojciec mój był też jednym z inicjatorów Kasy Pożyczkowej w Gostyninie, tzw. „Gmilat Chasydym"*[19].

Babka moja Frejda (matka mojego ojca) – znana pod przydomkiem „Schwarce Frejda" – była osobistością w Gostyninie. Imię jej jest związane z powstaniem styczniowym w roku 1863 (zmarła mając lat 106 w 1933 r.). Kobieta ta ukryła u siebie w piwnicy kilku powstańców polskich w ciągu pewnego okresu czasu, dostarczając im z troską macierzyńską wszelkich potrzeb, mimo że świadomie narażała swe własne życie.

Po upływie 70-ciu lat, w roku 1933, przybył do Gostynina prezydent [Ignacy] *Mościcki celem zaszczycenia swoją obecnością uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci poległych powstańców, patriotów polskich*[20]*. W przemowie swej na temat powstania styczniowego, podkreślił prezydent Mościcki, że obywatele gostynińscy, szczególnie rodzina Motylów, powinni być dumni z bohaterskiego wyczynku Frejdy Motyl, która służyć powinna wzorem wiernego obywatelstwa i błogosławił Frejdę Motyl, (która wtedy miała lat 106). Było to wielkim zaszczytem dla tej patriotycznej bohaterki Frejdy Motyl i jej 78-ciu członków rodziny (zostawiła synów, wnuków, prawnuków, praprawnuków i dwie prapraprawnuczki, z których jedna żyje w Izraelu).*

Babka moja Schwarce Frejda była kobietą bogobojną, ufała Bogu i również ludziom. Doskonale pamiętała owe czasy, gdy polscy patrioci dążyli wszelkimi siłami i środkami do oswobodzenia ojczyzny spod okupacji carskiej oraz z rąk batalionów kozackich. Ciekawe jej wspomnienia i opowiadania z tak dalekiej przeszłości wywoływały wśród nas, dzieci, dużo podziwu i kultu dla bohaterów. Z zachwytem opowiadała nam (ze wspomnień jej ojca)

o okresie napoleońskim, o znanym marszu Napoleona ze swoją armią przez Polskę na Moskwę i wiele innych wspomnień.

Babka Frejda przestrzegała rocznicę śmierci swego męża i swych rodziców i w oznaczonym dniu – raz na rok – szła na cmentarz, aby zjednoczyć się pamięcią jej najdroższych i celem odprawienia modlitwy „zaduszki". Razu pewnego stojąc nachylona nad grobem jej męża b.p. i modląc się, była „schwarce Frejda" naocznym świadkiem „cudu": stu dolarowy banknot ukazał się ponad jej głową i z wolna upadł przy jej nogach. W pojęciu babki nie ulegało żadnej wątpliwości, że był to „prawdziwy cud" i, że „Wyższa opieka" to zdziałała. Łatwo jest się domyślić, że mój ojciec Isser-Majer Motyl (syn Frejdy), który towarzyszył jej w drodze na cmentarz spowodował ten „cud", aby ucieszyć swą matkę. („Cud") ten był dla niej dodatkowym dowodem, że Pan Bóg dba o swych wierzących, a zatem każdy z nas powinien spełniać obowiązki święte wobec wiary żydowskiej i wychwalać Boga.

Trzej moi bracia: Szlomo, Lejbuś i Icek odbyli służbę wojskową w Polsce 1918, 1923, 1926. Brat Lejbuś nawet był w podchorążówce. Mimo bohaterstwa i patriotyzmu żydowskich obywateli w Polsce jak „Schwarce Frejda" i innych naszych przodków i ojców w Gostyninie i w innych miastach istniał antysemityzm, który dawał się nam porządnie we znaki. Nic też dziwnego, że na skutek antysemityzmu zmagało się wśród Żydów dążenie do urzeczywistnienia ideału osiągnięcia własnego państwa żydowskiego „Alt-Neu Land" w Palestynie. EREC-ISRAEL[21], które na podstawie historycznych i biblijnych praw należy do Żydów ze wszystkich krańców świata.

Rodzice moi, jak również wielu innych obywateli żydowskich w Gostyninie, zrozumieli, że kształcenie dzieci w tzw. „CHEDER" (gdzie nauczano religię i modlitwy) lub w szkole powszechnej nie jest miarodajne, a zatem umożliwili wszelkimi silami pięciorgu dzieciom wykształcenie gimnazjalne, a dwojgu z nich uniwersyteckie.

W Gostyninie istniały dwa gimnazja: państwowe i żeńskie na imię Narcyzy Żmichowskiej i męskie na imię Tadeusza Kościuszki. W roku 1932 obydwa gimnazja zostały skoedukowan[22]. Ja uzyskałam już „świadectwo dojrzałości", tzn. maturę w skoedukowanym gimnazjum na imię Tadeusza Kościuszki w roku 1933. Żydowscy uczniowie i uczennice stanowiły zaledwie 6% uczącej się w gimnazjum młodzieży. Poziom nauczania był bardzo wysoki. Dyrektorem był p. [Michał] Sokorski, a poźniej p.[Aleksander] Książek. Przypominam sobie owe Polskie Święta Narodowe obchodzone w Gimnazjum i w mieście, owe barwne pochody przy dźwiękach orkiestry, uczniowie w jednolitych mundurkach, sztandary. Byliśmy formowani w szeregach według wyznań. Pochód kroczył w kierunku kościoła wzdłuż ulicy Kutnowskiej przez Rynek; gdy dotarł on do rogu ulicy Kowalskiej [obecnie Zamkowej] i Gąbińskiej [obecnie Floriańskiej], rozgałęził się on w 3 grupy, każda z nich w innym kierunku, a mianowicie: Katolicy do kościoła katolickiego, Ewangelicy do Kościoła Ewangelickiego i Żydzi do Synagogi, celem odprawiania modlitwy. Trzeba przyznać, że w sercach młodzieży żydowskiej wzmagały się mieszane uczucia: z jednej strony patriotyczne poczucie dla Państwa Polskiego – jako obywatele polscy; z drugiej strony dążenie do powrotu do „Ziemi Obiecanej" do Erec-Israel. Nostalgia do Erec-Israel była wspólnym mianownikiem dla młodzieży gostynińskiej, która dzięki starszym działaczom syjonistycznym gromadziła się w różnych akademiach i nasiąkła tym prądem do urzeczywistnienia Państwa Żydowskiego w Erec-Israel.

Antysemityzm wzmagał się w Polsce z dnia na dzień. Abiturientów żydowskich nie przyjmowano na uniwersytety z powodu „Numerus Clausus". (Owszem przyjmowano żydowskich studentów na fakultety prawne lub lingwistyczne). Mój brat Lejbuś został przyjęty na fakultet prawny na Uniwersytecie Warszawskim, natomiast ja – Rifka Motyl – jako Żydówka nie zostałam przyjęta na „farmację", której tak pragnęłam się uczyć. Z tego powodu, zarówno ja jak i inni studenci z Gostynina złożyliśmy prośbę o przyjęcie nas na studia na Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie. W swym czasie, w roku 1935, Palestyna była pod protektoratem Rządu Mandatorskiego W. Anglii, i bez żadnych trudności, po złożeniu egzaminu w języku Hebrajskim (jeszcze w Warszawie) – uzyskaliśmy tzw. certyfikat studencki. W roku 1935, 11 listopada przybyłam do Jerozolimy, obecnej stolicy Państwa Israel.

Z mojej licznej Rodziny ja jedna uniknęłam drugiej (1939 r.) wojny światowej. Nikt, oprócz mnie, nie pozostał niestety przy życiu. Rodzice moi: Isser-Majer Motyl i Hena Motyl, brat mój Szlomo, jego żona Rajza i 3-letni synek Abram, brat mój Icek, siostra Bracha (Bronia) z jej mężem Szlomo Motyl (były ławnik magistratu) z 4-letnią córeczką Cyną, brat mój Lejbuś (Leon) z żoną Adelą i 4-letnim synkiem Natanem – w okrutny sposób zostali zamordowani przez morderczych NAZI.

Ci, którzy przeżyli wojnę, przez całe życie czuli się osamotnieni i tęsknili za rodzinnym miastem, jak Jakub Żychlin, mieszkający w Leeswood w Anglii. Brał udział w wojnie 1939 r. Do domu wrócił 29 września 1939 r., a Gostynin opuścił 17 listopada 1939 r. W dniu 8 sierpnia 1977 r. pisał:

Opuściłem Gostynin 40-ci lat temu, mając lat dwadzieścia sześć. Lubiłem Gostynin, może dlatego, że spędziłem tam moje najpiękniejsze lata życia. Moje pierwsze ćwierć wieku. Po wkroczeniu Niemców i opuszczeniu tego miasta, miałem przeczucie, że już tam w życiu nie powrócę i nie zobaczę moich najbliższych i najdroższych. Przez pierwsze trzy lata na uchodźstwie, trzy tysiące kilometrów od domu. Zaczęła mnie prześladować „chandra" za domem albo właściwie choroba zwana „tęsknotą za domem". Zacząłem grzebać w swojej głowie i marzyć o Gostyninie. W moich widzeniach widziałem wszystko, co mogłem objąć pamięcią przez dwadzieścia trzy lata. Od mego przyjazdu do Gostynina jako trzyletnie dziecko do dwudziestosześcioletniego mężczyzny.

W 1942 r. na Środkowym Wschodzie spotkałem kilku Gostyniaków, tak chrześcijan jak i Żydów – urzędników, rolników i innych. Działo nam się dobrze i wszyscy wówczas byliśmy pewni, że do domu wrócimy jako zwycięzcy. Spotykaliśmy się na pustyni dość często i przy butelce rozmawialiśmy o wszystkich i o wszystkim. Wiosną 1943 r. umarł Franciszek Lachowicz, protokolant Sądu Grodzkiego w Gostyninie. Kiedyśmy go zasypywali iracką ziemią, jeden z nas wymówił: „Ty już do Gostynina nie wrócisz". Jakiś inny głos odpowiedział: „I nie wiadomo kto jeszcze?".

(…) Po przyjeździe do Palestyny spotkałem dużo Żydów z Gostynina., którzy tam mieszkali od kilku lat i rozpytywali się o swoich bliskich i zawsze o Gostynin. Więc o tym Gostyninie rozmawiałem całą wojnę, a kiedy wyjeżdżałem za morze z Anglii to tylko, aby się widzieć z Gostyniakami.(…) Jeśli ktoś mi wymieni jakieś nazwisko, natychmiast zapomnę. Nie pamiętam twarzy ludzi, z którymi rozmawiałem… Ale po czterdziestu latach poznam każdą twarz z Gostynina, do tej pory ani razu się nie pomyliłem. Powód jest prosty, ja Gostynina nie opuściłem dobrowolnie. Zostałem stamtąd wygnany. Mimo czterdziestu lat, ja tam wciąż jestem pamięcią[23].

Antoni Słonimski w swym wierszu „Elegia miasteczek żydowskich" napisał:

(…) Nie ma już tych miasteczek,
gdzie biblijne pieśni
Wiatr łączy z polską piosenką
i słowiańskim żalem,
Gdzie starzy Żydzi w sadach
pod cieniem czereśni
Opłakiwali święte mury Jeruzalem.

Nie ma już tych miasteczek,
przeminęły cieniem,
I cień ten kłaść się będzie
między nasze słowa,
Nim się zbliżą bratersko
i złączą od nowa
Dwa narody karmione stuleci cierpieniem.

Słowa te doskonale odnoszą się do przedwojennego Gostynina, którego też już nie ma.

Przypisy

1 Akta Miasta Płocka, Zarząd Miejski w Gostyninie. Referat Administracyjny. Rejestracja zbrodni niemieckich 1945, sygn. 123.

2 B. Konarska-Pabiniak, *Gostynin. Szkice z przeszłości*, Gostynin 2007, s. 25-44.

3 K. Lowe, *Dziki kontynent. Europa po II wojnie światowej*, Poznań 2015, s. 40.

4 Korespondencja z 1977 r. w Archiwum Państwowym w Płocku. Zbiór prywatny – spuścizna po dr. Tadeuszu Trojanowskim, sygn. 50/492/0.

5 *Ibidem*, s. 303-304. Jakub Żychlin pisał, że Nute Motyl przekazał 250 tys. zł na pożyczkę przeciwlotniczą.

6 W 1916 r. połączono istniejące gimnazjum męskie i żeńskie.

7 Chodzi o Pomarzany, gmina Łanięta (od 1 I 2008 Pomorzany).

8 Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gostyninie-Zalesiu uruchomiony 12 lipca 1933 r. Być może Nute Motyl dostarczał materiały budowlane.

9 Niemcy wkroczyli do Gostynina 16 IX 1939 r.

10 W byłej cerkwi przy ul. Kutnowskiej zwanej „maglem", Niemcy przetrzymywali aresztowanych Polaków i Żydów. Więźniem był również ks. Apolinary Kaczyński, proboszcz i dziekan gostyniński, który został aresztowany 8 XI 1939 r. Ostatecznie zmarł w obozie w Inowrocławiu w grudniu 1941 r.

11 Getto w Gostyninie zostało założone we wrześniu 1941 r.

12 Jakub Pohl, mieszkaniec Gostynina. Po wkroczeniu Niemców był kierowcą w niemieckiej żandarmerii, funkcyjny w getcie. Okrutny w stosunku do Polaków i Żydów. Po wojnie sądzony.

13 Obóz pracy w Koninie. W marcu 1942 r. przybyło do Konina ok. 1100 Żydów z Gostynina, których umieszczono w barakach. Pracowali przy budowie bocznicy kolejowej. Pozostałych Żydów wywieziono do obozu w Chełmnie i do Łodzi.

14 Getto zostało zlikwidowane 17 IV 1942 r.

15 Obóz koncentracyjny w Chełmnie n. Nerem. Zob. P. Montaque, *Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady*, Wołowiec 2014, s. 122.

16 Celina Szaron nic nie pisze o losie swojego ojca Nute Motyla. Przed likwidacją getta w Gostyninie Nute Motyl i jego sześcioosobowa rodzina ukrywali się przez tydzień u Zofii Sajkowskiej, która prowadziła przytułek w Drzewcach, k. Gostynina. Gdy sytuacja stała się niebezpieczna, Motylów przejęła rodzina Kliglichów. Z Gostynina przedostali się do getta w Warszawie, gdzie zginęli. Informacja Władysława Sajkowskiego Dziutka dla Barbary Konarskiej-Pabiniak ze stycznia 2017 r.

17 *Pinkas Gostynin* (Kronika Gostynina), Nowy Jork, Tel Aviv 1960. Zob. B. Konarska-Pabiniak, *Żydzi w Gostyninie w pierwszej połowie XX wieku*, „Rocznik Gostyniński", t. IV – 2016, s. 268-272.

18 Jakir Warszawski (1885-1942), dziennikarz, pisarz, syjonista,

działacz ruchu młodzieżowego. Urodził się w Mławie, w chasydskiej rodzinie kupieckiej. Otrzymał tradycyjne wykształcenie religijne. Interesował się językami nowożytnymi oraz hebrajskim. Początkowo pracował w Gostyninie jako nauczyciel hebrajskiego, następnie w Mławie i Płocku. Podróżował po Polsce, Europie i Bliskim Wschodzie. Podczas okupacji był zatrudniony w Wydziale Pracy warszawskiego Judenratu. Zginął w Treblince.

[19] Schwarce Frejda - Czarna Frejda. W młodości miała długie czarne warkocze, stąd przydomek.

[20] Prezydent Ignacy Mościcki był w Gostyninie w maju 1930 r. Patrz: *Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku*, pod red. B. Konarskiej-Pabiniak, Gostynin 2010, s. 423-425.

[21] Erec-Israel – biblijna Ziemia Obiecana Izraela.

[22] Patrz przypis 5.

[23] Korespondencja w posiadaniu autorki.

GOSTYNIN JEWS – HOLOCAUST VICTIMS

Summary

The article features letters of three Jews coming from Gostynin, who managed to escape extermination as the only ones in their numerous families. They left Gostynin shortly before the outbreak of the war and they never came back to their hometown.

LESZEK SMOLIŃSKI

ŚLADAMI JANA PAWŁA II W 25. ROCZNICĘ POBYTU W PŁOCKU

Abstrakt

Artykuł prezentuje główne wątki z nauczania Jana Pawła II podczas wizyty w Płocku w 1991 roku. Papież rozważał wtedy treść dziesiątego przykazania Dekalogu. W tym kontekście zastanawiał się nad pożądaniem rzeczy materialnych oraz wartością wolności w życiu człowieka.

Słowa kluczowe: wizyta w Płocku, nauczanie Jana Pawła II, Dekalog, wolność

W przemówieniu skierowanym do młodzieży w ramach Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016 na *Campus Misericordiae* w podkrakowskich Brzegach, papież Franciszek zauważył, że nie przyszliśmy na świat w celu wegetacji czy wygodnego spędzenia życia, ale zupełnie z innego powodu: aby zostawić ślad. Smutne jest życie człowieka, który nie pozostawia śladu. Dzieje się tak wtedy, gdy człowiek wybiera wygodę i w ten sposób myli szczęście z konsumpcją. Ceną takiego wyboru jest utrata wolności[1].

Szczególnym śladem, który pozostawił Największy z rodu Polaków – Jan Paweł II w Płocku, była jego historyczna pielgrzymka w grodzie Hermana i Krzywoustego w dniach 7-8 czerwca 1991 roku w ramach IV pobytu w naszej Ojczyźnie. Papieskie przesłanie to niezliczone wspomnienia, świadectwa uczestników spotkań z Nim, opracowania i publikacje. Niewątpliwie wyjątkowy walor mają oryginalne teksty przemówień, które wygłosił Ojciec Święty: 7 czerwca 1991 – homilia w czasie Mszy św. na stadionie OSIR-u, pozdrowienie zgromadzonych przed zakończeniem Mszy św., przemówienie do więźniów w zakładzie karnym, homilia w czasie nabożeństwa do Serca Pana Jezusa w katedrze zamykającego 42. Synod Diecezjalny, słowo do młodzieży zgromadzonej przed rezydencją biskupa oraz 8 czerwca 1991 – słowo do wiernych zgromadzonych przed rezydencją biskupa. Teksty stanowią cenny materiał źródłowy do pogłębionych analiz, zarówno w aspekcie historycznym, związanym m.in. z pierwszym pobytem w wolnej Polsce[2], jak i w odniesieniu do aktualnych problemów społecznych, politycznych czy gospodarczych.

Warto również zauważyć charakterystyczne momenty, swoiste „perełki" w programie pobytu Jana Pawła II w Płocku. 7 czerwca 1991 odwiedził on bowiem pierwszy raz w Polsce – i jedyny – zakład karny, wcześniej odwiedzał więźniów i więzienia w Rzymie, Italii i innych częściach świata. Wspomniał również, w czasie przemówienia do młodzieży zgromadzonej pod rezydencją biskupa płockiego, że takie spotkania z młodymi, kiedy Papież przemawiał do nich wieczorem z okna, udały się wcześniej tylko w Krakowie podczas trzech pierwszych pielgrzymek do Ojczyzny[3]. Natomiast na zakończenie Mszy św. na stadionie OSIR-u zaznaczył, że na początku Mszy św. znakiem krzyża św. zostało zainaugurowane i rozpoczęło ewangelizacyjną działalność Radio Diecezji Płockiej, pierwsza katolicka rozgłośnia radiowa w Polsce.

W Płocku, będącym stolicą piastowską naszego kraju w latach 1079-1138 i jednocześnie prastarą stolicą biskupią (od 1075), Jan Paweł II rozważał dziesiąte przykazanie Dekalogu w kontekście liturgicznego święta Chrystusowego Serca. Dlatego idąc za myślą papieską, chcemy zatrzymać się nad problemem pożądania rzeczy oraz kształtowania wolności i jej zagrożeniami. Na pierwszy plan analiz tekstów papieskich wysuwa się jednak człowiek i świat w którym żyje, pracuje, zdobywa nowe doświadczenia, stając się podmiotem swoich działań.

Pożądanie rzeczy

Jan Paweł II analizując treść dziesiątego przykazania Dekalogu wskazał, iż pożądanie nie jest zewnętrznym uczynkiem, ale dokonuje się na poziomie ludzkiego serca, które żyje pożądaniem[4]. To jakby echo słów wypowiedzianych przez Chrystusa, które możemy znaleźć u ewangelisty Marka: „Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym" (Mk 7, 21)[5]. Papież przypomniał, że przed pożądaniem ostrzegał sam Bóg w synajskim przymierzu z Mojżeszem. Jak wynika ze wskazówek Ojca Świętego, treść

przykazania dziesiątego bezpośrednio dopełnia przykazanie siódme „Nie kradnij" i dotyczy rzeczy będącej cudzą własnością[6].

Przykazanie dziesiąte wskazuje na rzeczywistość, w której dobra materialne zaczynają dominować w hierarchii wartości. Pożądanie tak opanowuje serce człowieka, że nie pozostawia w nim miejsca na dobra duchowe. Prowadzi to człowieka do wewnętrznego zniewolenia. Jak nauczał Jan Paweł II, „Człowiek staje się poniekąd niewolnikiem posiadania i używania, nie bacząc nawet na własną godność, nie bacząc na bliźniego, na dobro społeczeństwa, na samego Boga. Jest to pożądanie zwodnicze"[7]. Obok tego „pożądanie rzeczy jest korzeniem egoizmu, a nawet nienawiści i zawiści wzajemnych"[8]. Szczególnego znaczenia to przykazanie nabiera w kontekście reformy gospodarczej, która rozpoczęła się w Polsce po roku 1989. Miała ona na celu rozwój, ale jak zaznaczał Ojciec Święty, nie można jej było pozbawić wymiaru moralnego, który uzmysławia, że dobra materialne nie stanowią ostatecznego celu życia człowieka z racji na swoją przemijalność. Stąd Papież przypominał, w kontekście budowania gospodarki rynkowej w Polsce, imperatyw moralny, że dążenie do zdobywania dóbr materialnych musi się odbywać z poszanowaniem praw drugiego człowieka, co stanowi gwarancję szczęścia człowieka[9].

Jan Paweł II dał cztery konkretne wskazówki, jak dokonywać wyborów zgodnych z prawem moralnym. Pierwsza wskazówka dotyczy względu na drugiego człowieka: „(...) aby nikt z was i nigdy nie próbował się bogacić kosztem bliźniego". Zdobywanie bogactwa materialnego jest związane również z ludzką wrażliwością na cudzą biedę. Trzecia uwaga dotyczy przeciwdziałania zazdrości: „I bardzo też uważajmy, żebyśmy się nie stali społeczeństwem, w którym wszyscy wszystkim czegoś zazdroszczą"[10]. Pomoc w prawdziwym rozwoju i źródło pokoju społecznego stanowi według Papieża przywrócenie blasku słowu „uczciwość". Odwołuje się to słowo do porządku serca i posiada zastosowanie w całym życiu, zarówno w rodzinie, w relacjach sąsiedzkich czy zawodowych. Dzięki uczciwości można budować również międzyludzkie zaufanie. W dobie przemian w Polsce słowo „uczciwość" nabrało w papieskim nauczaniu nowego, dojrzałego znaczenia, jakby aktualizując swój sens[11].

Trudna wolność

W Płocku Papież podkreślał, że pomocą w uczeniu się wolności są jego katechezy związane z Dekalogiem, które pozostawił jako największą przysługę dla swoich rodaków w czasie czwartej pielgrzymki do Ojczyzny. Akcentował, że wolność jest trudna, trzeba się jej więc uczyć, by być człowiekiem prawdziwie wolnym, jak również nie przyczyniać się do zniewalania innych[12]. Na koniec swojej homilii na stadionie Jan Paweł II nie szczędził rodakom słów pokrzepienia, wracając myślą do dziejów naszego narodu. Wskazał, że „Polacy już nieraz umieli być wolnymi", przekształcając swoje umiłowanie wolności w twórczość, przymierze, solidarność, a także ofiarę. Nie można przy tym zapomnieć o straszliwej i bolesnej lekcji skrajnego nadużycia wolności, jaką była Targowica. Po niej jednak zaczął się proces odzyskiwania wolności, której szczególnie trudnym momentem był czas II wojny światowej[13].

Dla Jana Pawła II wolność nie była jakąś tylko wartością, ale istotną właściwością i nieusuwalnym atrybutem świadczącym o podmiotowości osoby. Tkwi ona we wnętrzu człowieka, należy do natury ludzkiej. Autentyczna wolność stanowi szczególny znak obrazu Boga w człowieku[14]. Źródłem wolności jest transcendentna godność osoby[15]. Papież jasno przedstawiał w swoich przemówieniach zasadniczy spór dotyczący wolności: czy należy ją rozumieć jako dowolność wyboru, jak sugerowały jej koncepcja liberalna[16], czy też jest, jak chciał Kościół[17], wolnością ku czynieniu dobra[18]. I w związku z tym, kim jest główny wrógm wolności: Bóg czy sam człowiek, który ulega wpływom szatana i świata? Wolność posiada wymiar indywidualny i społeczny. Chrześcijański personalizm łączy afirmację wolności indywidualnej z apelem o jej uszanowanie i odpowiedzialność w korzystaniu z niej w życiu społecznym z racji na to, że człowiek stanowi element wspólnoty, na którą wpływa przez swoje działanie[19].

Budowanie wolności to również zaangażowanie w życie społeczne. Jan Paweł II zwrócił uwagę, na zakończenie Mszy św. na stadionie, na obecność przedstawicieli stowarzyszeń, organizacji i grup, które mają do odegrania znaczącą rolę w procesie budowania narodowej i chrześcijańskiej tożsamości. Papież wymienił Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej, które przyjęło jako swoje milenijne hasło Kościoła w Polsce: „Rodzina Bogiem silna". Swoją działalnością pragnęło ono pomóc rodzinie zachować ten kształt, jaki nadał jej Bóg-Stwórca i Odkupiciel. Dokonuje się to przez pogłębienie kultury chrześcijańskiej w małżeństwie i rodzinie, przez ochronę życia oraz niesienie pomocy rodzinom. Nawiązał też do ruchu „Wiara i Światło", który służy w imię Chrystusa człowiekowi cierpiącemu. Ruch ten pragnie wejść w trzecie

tysiąclecie chrześcijaństwa przez pracę nad sobą, polegającą na unikaniu wad i grzechów, pielęgnowanie abstynencji, prawdomówności, odwagi i męstwa. Ojciec Święty zwrócił też uwagę na obecność harcerzy oraz ich bogatą tradycję miłości Boga, bliźniego i Ojczyzny pod hasłem „Czuwaj"[20].

Zdaniem Jana Pawła II podstawowe źródło zagrożenia dla wolności stanowi sam człowiek. Złe wykorzystanie wolności prowadzi go bowiem do zniewolenia i niewoli, jak zauważył Papież w przemówieniu do więźniów w zakładzie karnym w Płocku. Za najgorsze więzienie uznał brak nadziei, który ma miejsce w sercu zamkniętym i zatwardziałym, które ogarnia rozpacz. Przykładem odnajdowania życiowej nadziei jest Ewangelia, w której jawnogrzesznice i celnicy, ludzie pogardzani i napiętnowani społecznie, w odpowiedzi na miłość Jezusa zawierzali mu samych siebie i odnajdowali nadzieję, nawet jeśli wcześniej byli pogrążeni w rozpaczy[21]. Ojciec Święty przemawiając do więźniów wskazał na ich godność osobową. Mimo obciążenia słabością, zagrożeniem, grzechem, a nawet powrotem do swoich słabości, mają możliwość poprawy, nawrócenia, odnowienia w sobie obrazu Bożego. Bardzo dobitnie wybrzmiały w tym kontekście słowa Papieża: „Jesteście skazani, to prawda, ale nie potępieni. Każdy z was może zostać przy pomocy łaski Bożej – świętym"[22].

Zakończenie

Papież – jak nazwał Go w jednej ze swoich publikacji Jacek Moskwa, był i nadal pozostaje prorokiem i politykiem, którego nauczanie wskazuje, że drogi był mu każdy człowiek i który pragnął jego dobra – całego dobra, dobra duszy i ciała . Z tego nauczania, także 25 lat temu w Płocku, jasno wynika, że patrzył głębiej i widział dalej, odkrywając pamięć i tożsamość człowieka skierowanego ku nowym czasom i nowym zadaniom . Widział zarówno zagrożenie wypływające z niewłaściwej hierarchii dóbr, kreowanej przez człowieka, jak i w „zachłyśnięciu się" wolnością, które nastąpiło po roku 1989. Starał się więc, jak dobry ojciec rodziny, wydobywać rzeczy stare i nowe (por. Mt 13, 52b). W tym kontekście wybrzmiały też, jak echo, słowa pierwszego wpisu z księgi pamiątkowej Muzeum Diecezjalnym w Płocku, którego dokonał Henryk Sienkiewicz pod datą 9 I 1904: „Kościół jest stróżem przeszłości, piastunem teraźniejszości i piewcą przyszłości" .

A przesłanie, które Jan Paweł II zostawił dla Płocka, słowa wciąż aktualne, brzmiało: „Niech więc ten Płock, który tak głęboko wrósł w dzieje Polski, w dzieje Kościoła, nadal wrasta i nadal pozwala rosnąć całej wielkiej wspólnocie naszej Ojczyzny. Niech wnosi do wspólnoty naszej Ojczyzny to wielkie dobro, które ma do wniesienia, które należy do jego przeszłości i do jego współczesności .

Przypisy

1 Por. *Przemówienie Ojca Świętego – Czuwanie w ramach ŚDM 2016*, 30 lipca 2016, [w:] Ojciec Święty Franciszek, *Błogosławieni miłosierni. Słowa do młodych*, Kraków 2016, s. 94.

2 Celem pielgrzymki w 1991 roku, odbywającej się pod hasłem: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście!", było podziękowanie Bogu za odzyskanie wolności oraz upadek komunizmu w naszym kraju. Papież pragnął wskazanie Polakom drogi postępowania w nowych warunkach politycznych oraz przypomnieć o konieczności podtrzymywania wiary. Pragnął przede wszystkim pomóc rodakom żyć i korzystać z otrzymanej wolności. Większość homilii spinała klamrą katecheza nawiązująca do poszczególnych przykazań Dekalogu. Przy okazji powrotu do podstawowych prawd moralnych chrześcijaństwa Papież nie wahał się stawiać Polakom licznych trudnych pytań, znacznie silniej niż podczas poprzedniej wizyty w naszej Ojczyźnie. Ta 51. podróż apostolska miała wyjątkowo dwa etapy: 1. 1-9 czerwca 1991 oraz 2. 13-16 sierpnia 1991, związany m.in. z VI Światowymi Dniami Młodzieży na Jasnej Górze. Por. *Leksykon pielgrzymek Jana Pawła II*, red. A. Jackowski, I. Sołjan, Kraków 2005, s. 489-492; P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła Ii do Ojczyzny (1979-2002) i ich kontekst historyczny*, „Teologia Polityczna" 3/2005–2006, s. 181-182.

3 1979, 1983 i 1987.

4 Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*, Kraków 2006 [dalej: *Pielgrzymki…*], s. 698. Słownik Języka Polskiego wskazuje, że pożądanie to „wielka chęć posiadania czegoś", http://sjp.pwn.pl/sjp/pozadanie;2507362.html (dostęp: 1.10.2016). Natomiast naucza *Katechizm Kościoła Katolickiego* (=KKK), Poznań 1994, „W sensie etymologicznym pojęcie „pożądanie" może oznaczać każdą gwałtowną postać pragnienia ludzkiego. Teologia chrześcijańska nadała temu pojęciu szczególne znaczenie pragnienia zmysłowego, które przeciwstawia się wskazaniom rozumu ludzkiego. Św. Paweł Apostoł utożsamia je z buntem „ciała" wobec „ducha" (Por. Ga 5, 16. 17. 24; Ef 2, 3). Pożądanie jest konsekwencją nieposłuszeństwa grzechu pierworodnego (Rdz 3, 11). Wywołuje ono nieporządek we władzach moralnych człowieka i nie będąc samo w sobie grzechem, skłania człowieka do popełniania grzechów (Por. Sobór Trydencki: DS 1515)" (KKK, nr 2515).

5 Cytaty biblijne za: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Poznań 2002.

6 Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki…op. cit.*, s. 698. Katechizm przypomina, że „Święty Jan rozróżnia trzy rodzaje pożądania, czyli pożądliwości: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pychę życia (por. 1 J 2,16). Zgodnie z katolicką tradycją katechizmową (…) dziesiąte przykazanie zabrania pożądania dóbr drugiego człowieka" (KKK, nr 2514).

7 Jan Paweł II, *Pielgrzymki…op. cit.*, s. 698.

8 *Ibidem*, s. 700.

9 Por. *Ibidem*, s. 699. Personalizm chrześcijański, a zwłaszcza ten rozwijany przez Jana Pawła II, pojmuje człowieka jako

wolny podmiot moralny, któremu z racji jego podobieństwa do Boga, przysługuje całkowity prymat względem całego stworzonego świata. Papież w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (1979), stanowiącej niejako program jego pontyfikatu, zauważa: „Istotny sens tej »królewskości«, tego »panowania« człowieka w świecie widzialnym, zadanym mu przez samego Stwórcę, leży w pierwszeństwie etyki przed techniką, leży w prymacie osoby w stosunku do rzeczy, leży w pierwszeństwie ducha wobec materii. (...) Chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać (RH, nr 16).

[10] Jan Paweł II, *Pielgrzymki…*, s. 699.

[11] Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki…*, s. 699.

[12] *Ibidem*; Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, (specjalna edycja beatyfikacyjna), Kraków 2011, s. 41-46.

[13] Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki…*, s. 700.

[14] Por. Jan Paweł II, encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993, nr 37 (=VS).

[15] Por. Jan Paweł II, encyklika *Fides et ratio*, Watykan 1998, nr 80.

[16] Jan Paweł II naucza, że prymitywny liberalizm głosi niezależność wolności od „wymiaru etycznego – to znaczy od wymiaru dobra i zła moralnego". Skrajnie indywidualistyczny liberalizm propaguje wolność rozumianą czysto indywidualistycznie w jej różnych fałszywych formach. Jest on jedną z wielu doktryn, „które przyznają poszczególnym jednostkom lub grupom społecznym prawo decydowania o tym, co jest dobre, a co złe: według nich ludzka wolność może „stwarzać wartości" i cieszy się pierwszeństwem przed prawdą do tego stopnia, że sama prawda uznana jest za jeden z wytworów wolności. Wolność zatem rościłaby sobie prawo do takiej autonomii moralnej, która w praktyce oznaczałaby zupełną jej suwerenność" (VS, nr 35).

[17] Kościół jest wezwany, aby promować prawdziwą wizję wolności ludzkiej, jaka wyrasta z orędzia ewangelicznego i antropologii chrześcijańskiej. Tę prawdę przypomniał Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis*: Skoro zaś nie wszystko to, w czym różne systemy, a także poszczególni ludzie widzą wolność i propagują wolność, okazuje się prawdziwą wolnością człowieka, tym bardziej Kościół w imię swej Bożej misji staje się stróżem tej wolności, która warunkuje praw-dziwą godność osoby ludzkiej" (RH, nr 12).

[18] W nauczaniu papieskim wolność jawi się dwóch aspektach: pozytywnym jako „wolność do" (dobrego działania) i negatywnym jako „wolność od" (przymusów, zła, grzechu itd.).

[19] Por. P. Skibiński, *Pielgrzymki…*, s. 186. Jan Paweł II zauważa, iż „lekceważenie natury człowieka, stworzonego dla wolności, jest nie tylko niedozwolone z punktu widzenia etycznego, ale i praktycznie niemożliwe. Gdzie organizacja społeczeństwa ogranicza czy wręcz eliminuje sferę wolności przysługującej obywatelom, tam życie społeczne ulega stopniowemu rozkładowi i zamiera": encyklika *Centisimus annus*, Watykan 1991, nr 25.

[20] Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki…*, s. 701-702.

[21] *Ibidem*, s. 706.

[22] *Ibidem*, s. 704-705.

[23] *Ibidem*, s. 705.

[24] *Ibidem*, s. 709. Papież zachęcał również, by strzec posiadanych darów i według nich działać w Kościele i dla dobra wspólnoty, jaką jest Ojczyzna, por. *Pielgrzymki…*, s. 702.

[25] Kościół jest wezwany, aby promować prawdziwą wizję wolności ludzkiej, jaka wyrasta z orędzia ewangelicznego i antropologii chrześcijańskiej.

[26] *Słowo do wiernych zgromadzonych przed rezydencją biskupa*, Płock, 8 czerwca 1991, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki…*, s. 712.

FOLLOWING JOHN PAUL II ON 25TH ANNIVERSARY OF HIS STAY IN PŁOCK

Summary

The article presents the main threads of the Pope's teaching during his visit in Płock in 1991. John Paul II was considering then the content of the tenth commandment of the Decalogue. In this context, he meditated the desire for material things and the value of freedom in a person's life.

ANDRZEJ JAGODZIŃSKI
MONIKA KOWALSKA

SPOSOBY MOTYWOWANIA PRACOWNIKÓW NA PRZYKŁADZIE SUBREGIONU PŁOCKIEGO – BADANIE WTÓRNE

Abstrakt

Artykuł opracowany został na podstawie pracy licencjackiej Moniki Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego", napisanej pod kierunkiem dr. Andrzeja Jagodzińskiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku. Praca została wysoko oceniona wśród prac zgłoszonych na konkurs „Dyplom dla Płocka" w 2016 r. i przyniosła Autorce nagrodę III stopnia.

Celem artykułu jest określenie najważniejszych determinantów mających wpływ na motywowanie pracowników, zatrudnionych w organizacjach z terenu subregionu płockiego.

Słowa kluczowe: motywowanie pracowników, wynagradzanie pracowników, bodźce płacowe i pozapłacowe systemu motywacyjnego, subregion płocki

Aby znaleźć skarb potrzebna jest nie tylko dobra mapa, ale też doskonałe narzędzia!

Ross Jeffries

Wprowadzenie

Współczesne poglądy na temat motywacji pracowników, a więc i rodzaje determinantów wpływających na sposoby motywowania kształtowały się w wyniku ewolucji. Rozwój teorii motywacji przebiegał od podejścia tradycyjnego poprzez podejście od strony stosunków międzyludzkich do podejścia od strony zasobów ludzkich[1]. Dla podejścia tradycyjnego główną powszechną siłą motywacyjną był pieniądz. Podejście tradycyjne zakładało, że dla znacznej części ludzi praca jest czymś nieprzyjemnym i że dochód pieniężny jest dla pracowników ważniejszy od tego, jaki charakter ma sama praca. Twierdzono, że ludzie mogą wykonywać każdą pracę pod warunkiem, iż będą odpowiednio opłacani[2].

Reprezentanci podejścia od strony stosunków międzyludzkich kładli nacisk na rolę procesów społecznych w środowisku pracy. Głównym założeniem była teza, że pracownik odczuwa potrzebę, by czuć się użytecznym i ważnym, uczestniczyć w podejmowaniu decyzji. Ponadto ma silne potrzeby społeczne, a potrzeby te są ważniejsze niż pieniądze. Natomiast podejście od strony zasobów ludzkich zakładało, że pracownicy są najcenniejszym zasobem organizacji, a kierownictwo powinno zachęcać ich do współuczestnictwa i tworzenia środowiska pracy, które pozwoli w pełni wykorzystać dostępny potencjał społeczny firmy. Praktyka taka powinna prowadzić do poprawy wydajności, jakości i świadczenia pracy. Motywacja więc pomaga ludziom osiągać cele, uzyskiwać pozytywny punkt widzenia, budować poczucie własnej wartości i własny potencjał, zarządzać własnym rozwojem i pomagać w tym pozostałym pracownikom[3].

Współcześnie w literaturze przedmiotu przyjmuje się atrybutowe ujęcie motywacji, określające ją jako wewnętrzną siłę i stan regulujący zachowania ludzi w środowisku pracy oraz ujęcie czynnościowe – określające motywację jako konfigurację zewnętrznych czynności, oddziałujących na zachowania ludzi[4]. Z punktu wiedzenia niniejszego opracowania, pojęcie motywacji będzie miało charakter czynnościowy. W praktyce oznacza to świadome i celowe oddziaływanie na zachowania ludzi w procesie pracy, przez kreowanie warunków umożliwiających im realizację oczekiwań (celów działania) oraz wartości, jako efekt ich wkładu w realizację określonych celów organizacji[5]. W procesie motywacji, szczególną rolę odgrywa zespół czynników, zwanych również determinantami lub bodźcami, które wywołują, ukierunkowują i podtrzymują zachowania ludzi[6]. Wśród praktyków i teoretyków

zarządzania panuje przekonanie, że najlepszym sposobem zaspokajania potrzeb i aspiracji ludzi zatrudnionych w każdej organizacji jest opracowanie i wdrożenie w życie odpowiedniego systemu motywacyjnego[7]. Można go zdefiniować jako *pewien układ (zbiór) celowo dobranych, logicznie spójnych i wzajemnie wspomagających się narzędzi motywatorów [determinantów], a także zasad, regulujących proces motywowania w przedsiębiorstwie*[8].

Konstruując system motywowania pracowników należy dążyć do tworzenia warunków, umożliwiających pracownikom osiąganie zarówno nagród zewnętrznych (np. płaca, premia, nagroda pieniężna), jak i wewnętrznych (np. interesująca treść pracy, autonomia działania, możliwość rozwoju i osiągnięć)[9]. Motywowanie pracowników ma zatem wymiar materialny (płacowy) i pozamaterialny (pozapłacowy). Do pozamaterialnych rodzajów motywacji można zaliczyć: szkolenie i doskonalenie pracowników, ocenianie, planowanie ich kariery, bezpieczeństwo zatrudnienia oraz współudział w procesie podejmowania decyzji[10].

Podstawowe założenia badawcze

Podstawowym źródłem prezentowanych danych empirycznych są wyniki badań przeprowadzonych w kwietniu 2016 roku wśród osób czynnych zawodowo w organizacjach funkcjonujących na terenie Płocka oraz na terenie subregionu płockiego[11]. Ankieta została rozesłana do respondentów on-line. W badaniu wzięło udział 100 osób z Płocka i subregionu płockiego. Podstawowym celem tegoż przedsięwzięcia było określenie determinantów mających wpływ na motywowanie pracowników. Do realizacji badania wykorzystano metodę zwaną sondażem diagnostycznym. W ramach tej metody zastosowano technikę ankietową, a narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety.

Charakterystyka próby badawczej

Badana populacja to osoby aktualnie zatrudnione. Wśród respondentów liczniejszą grupę stanowiły kobiety (55%). Analizując strukturę wieku badanych, najwięcej osób było w przedziale 26-30 lat (24%) oraz 36-40 lat (21%). Kolejną grupę stanowiły osoby w wieku 31-35 lat (17%), najmniejszą grupą były osoby w wieku powyżej 51 lat (4%). Natomiast struktura badanych ze względu na wykształcenie pokazuje, że najwięcej czynnych zawodowo osób, które wzięły udział w badaniu legitymuje się wykształceniem średnim (41%), następną grupę tj. 32% stanowiły osoby z wykształceniem zawodowym. Pracownicy z wykształceniem wyższym stanowili 27% ogółu badanych. W badanej grupie znalazło się tylko 13% osób, których staż pracy w obecnej firmie wynosił mniej niż rok, 27% osób to pracownicy o stażu pracy od roku do 5 lat, 35 % zadeklarowało staż pracy w przedziale 6-10 lat i 25% – powyżej 11 lat. Ponieważ struktura badanych ze względu na wiek pokazała dość niską liczbę osób bardzo młodych, to stosunkowo wysokie wskaźniki osób pracujących krótko w obecnej firmie mogą świadczyć o tym, że w subregionie płockim istnieje dość duża rotacja, jeśli chodzi o miejsca pracy. W badanej grupie osób czynnych zawodowo przeważały osoby wykonujące pracę umysłową na etacie (39%) oraz pracę fizyczną na etacie (35%). Prowadzenie własnej działalności gospodarczej zadeklarowało jedynie 14% badanych, a wykonywanie wolnego zawodu 12%. Z danych wynika, że w strukturze badanych przeważały kobiety oraz osoby w wieku 26-40 lat z wykształceniem zawodowym średnim, wykonujące najczęściej pracę umysłową oraz pracę fizyczną na etacie.

Motywowanie pracowników w świetle badań

Realizując cel badań w pierwszej kolejności zapytano respondentów subregionu płockiego, czy system motywacyjny jest sformalizowany i jasno określony w firmach respondentów.

W odpowiedzi na to pytanie 56% respondentów odpowiedziało, że system motywacyjny jest jasno określony w ich miejscu pracy, a 44% stwierdziło, że nie, co stanowi dość dużą liczbę w odniesieniu do tego, że jedną z najważniejszych zasad motywowania jest jasne określenie systemu motywowania i wymagań w stosunku do pracowników.

Wykres 1. Opinia respondentów na temat stosowania w firmie systemu motywacyjnego

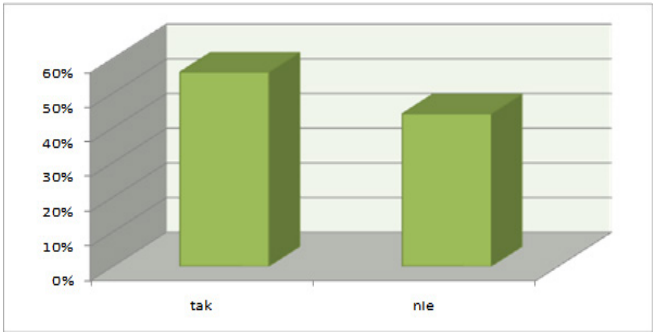

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

Dokonując identyfikacji determinantów motywowania pracowników, respondenci mieli do wyboru bodźce materialne i bodźce niematerialne.

Z odpowiedzi respondentów na pytanie dotyczące najważniejszych czynników, które wpływają na podwyższenie motywacji do pracy, najwięcej badanych odpowiedziało, że jest to wyższe wynagrodzenie (32%), opieka medyczna oraz dobre warunki pracy. Na premię wskazało 16% badanych, na awans i atmosferę pracy po 12% respondentów. Na kolejnych miejscach znalazły się: awans, udział w szkoleniach, poczucie uzyskiwania osiągnięć oraz dodatkowy urlop.

Wykres 2. Rodzaj czynników mających wpływ na podwyższenie motywacji do pracy

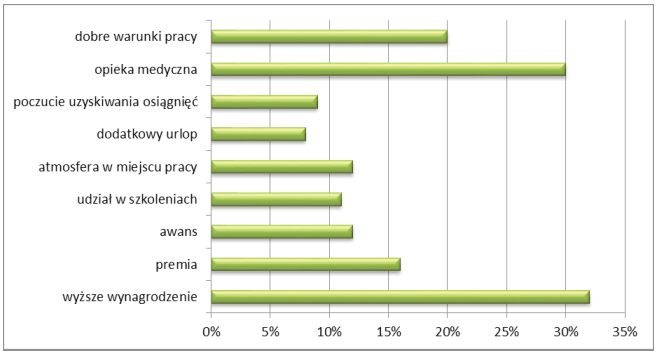

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

Wykres 3. Rodzaj czynników mających wpływ na zadowolenie z wykonywanej pracy

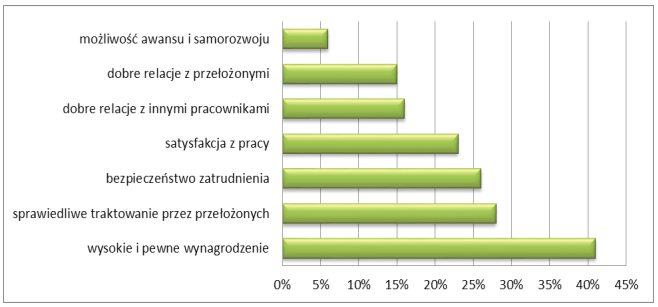

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

Badani w odpowiedzi na to pytanie wskazywali więcej niż jedną odpowiedź, dlatego suma nie zgadza się do 100%. Za czynnik najważniejszy, najbardziej wpływający na zadowolenie z wykonywanej pracy respondenci uznali wysokie i pewne wynagrodzenie (41%) oraz sprawiedliwe traktowanie przez przełożonych (28%). Za ważny czynnik uznali także bezpieczeństwo zatrudnienia (26%), jak również satysfakcję z pracy (23%). W związku z tym można stwierdzić, że na motywację do pracy najbardziej wpływają czynniki płacowe, pozapłacowe mają mniejsze znaczenie, choć niektóre z nich są ważne dla respondentów, np. sprawiedliwe traktowanie przez przełożonych czy dobre relacje z innymi pracownikami.

Wykres 4. Rodzaj czynników demotywujących w obecnym miejscu pracy

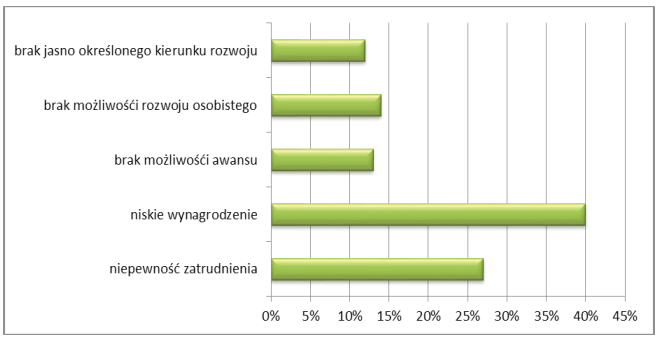

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

Z odpowiedzi respondentów na to pytanie wynika, że w największym stopniu demotywująco wpływa na nich nieadekwatne do wykonywanej pracy wynagrodzenie. Takiego zdania było 40%) badanych. W dalszej kolejności respondenci wskazywali na niepewność zatrudnienia (27%) oraz brak możliwości rozwoju osobistego.

Wykres 5. Sposób motywowania pracownika przez przełożonego

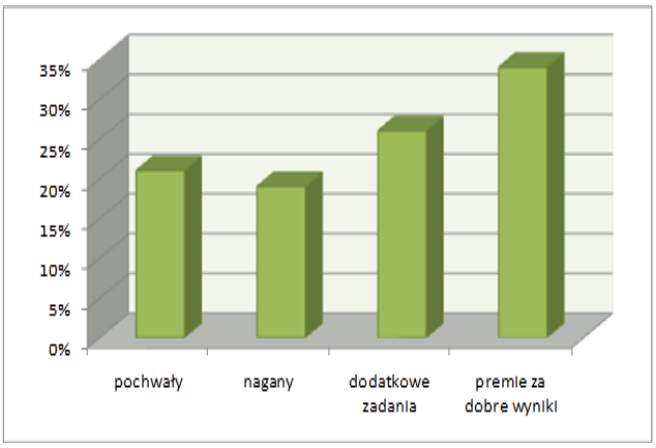

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

Badani wskazali, że najczęstszym sposobem motywowania pracowników przez bezpośredniego przełożonego są premie za dobre wyniki w pracy oraz dodatkowe zadania, mające wpływ na rozwój

zawodowy danego pracownika lub podnoszące prestiż. Pochwały i nagany mają drugorzędne znaczenie, ale warto podkreślić, że co piąty respondent uważa, że to właśnie nagana jest skutecznym motywatorem do pracy.

Wykres 6. Opinia respondentów na temat zadowolenia z aktualnie otrzymywanego wynagrodzenia

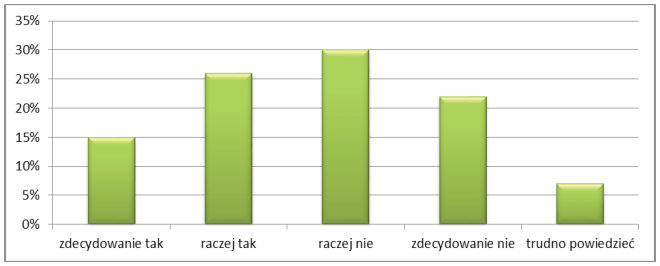

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

W odpowiedzi na pytanie o zadowolenie z aktualnie otrzymywanego wynagrodzenia 41% respondentów odpowiedziało, że „ raczej tak" i „zdecydowanie tak", natomiast co druga osoba (tj.52%) odpowiedziała, że „zdecydowanie nie" i „raczej nie". 7% respondentów odpowiedziało, że trudno powiedzieć.

Wykres 7. Główne powody rezygnacji z pracy w opinii respondentów

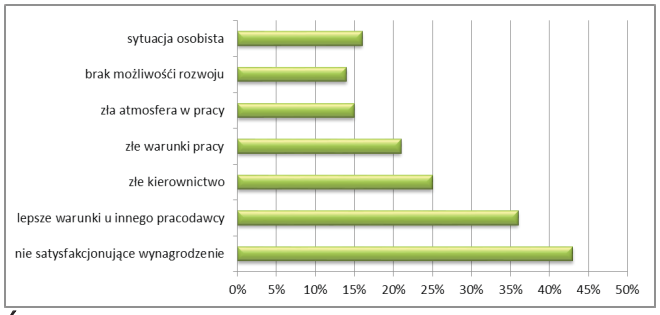

Źródło: Opracowano na podstawie pracy licencjackiej M. Kowalskiej pt. „Determinanty motywacji osób czynnych zawodowo na przykładzie subregionu płockiego"

Najczęstszym powodem rezygnacji z pracy jest niesatysfakcjonujące wynagrodzenie oraz lepsze warunki u innego pracodawcy. Na pierwszy z czynników wskazało 43% respondentów, na drugi 36%. Badani wskazywali także na złe zarządzanie firmą przez jej kierownictwo oraz złe warunki pracy.

Zakończenie

Celem prezentowanego opracowania była identyfikacja determinantów motywowania osób czynnych zawodowo, zatrudnionych w subregionie płockim.

Jak wskazują zebrane opinie, dla badanych pracowników ważniejsze miejsce zajmują determinanty płacowe, takie jak wynagrodzenie czy premia. Mniejsze znaczenie w procesie motywacji pełnią rolę determinanty pozapłacowe. Na przykład w postaci awansu, możliwości samorozwoju, dobrej atmosfery w pracy, dobrych relacji z pracownikami i przełożonymi, dobrych warunków pracy czy pochwał w obecności współpracowników.

Szczególna pozycja determinantów płacowych motywowania być może jest wynikiem sytuacji ekonomicznej społeczeństwa, która nie jest najlepsza oraz rynku pracy w subregionie płockim, który jest dość ograniczony i w pewnych branżach oferuje dość niskie płace. Pracownicy skupiają się bardziej na aspekcie ekonomicznym, materialnym, aby zabezpieczyć potrzeby bytowe, niźli na budowaniu etosu organizacji, opartego na pozapłacowych wartościach.

Wydaje się, że ten ostatni determinant motywacji znajdzie swoje miejsce wśród pracowników jedynie wtedy, kiedy wynagrodzenia będą wzrastać proporcjonalnie do ich kwalifikacji, doświadczenia i wykształcenia.

Na koniec warto zauważyć, że wiele osób stwierdza publicznie, iż pracują za pieniądze, lecz często w nieoficjalnych rozmowach twierdzą z kolei, że motywują ich świadczenia pozapłacowe. Jednak – jak wskazują liczne badania – faktycznie bodźce finansowe zajmują ważne miejsce na liście czynników motywujących, to jednak po podwyżce pieniężnej nie na długo pełnią swoją rolę. Na pewno mogą skutecznie przyciągać nowych pracowników, ale rzadko motywują pracowników już zatrudnionych. Funkcję tę przejmują właśnie pozapłacowe elementy motywowania, stąd też kwestie te nabierają coraz większego znaczenia i warto badać ich skuteczność.

Pomimo tego, iż źródła motywacji i sposoby jej kształtowania od dawna nurtują teoretyków i praktyków, pytanie o efektywny i skuteczny system motywowania pozostaje stale bez jednoznacznej odpowiedzi.

Przypisy

1 R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2001, s. 459.

2 B. Glinka, *Społeczne aspekty zarządzania* [w:] *Organizacja i zarzadzanie w zarysie*, J. Bogdanienko [red.], Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania UW, Warszawa 2010, s. 103-104.

[3] *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, „BIZNES", t. 5, PWN, Warszawa 2007 s. 136-137.

[4] A. Pocztowski, *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Strategie – procesy – metody*, Wydanie II zmienione, PWE, Warszawa 2008, s. 202-203.

[5] S. Borkowska, *Motywacja i motywowanie* [w:] *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*, H. Król, A. Ludwiczyński [red.], PWN, Warszawa 2006, s. 333.

[6] J.A.F. Stoner, R.E. Freeman, D.R. Gilbert Jr., *Kierowanie*, PWE, Warszawa 2001, s. 426.

[7] A. Jagodziński, *Zarządzanie zasobami ludzkimi w instytucjach ubezpieczenia zdrowotnego*, Wydawnictwo NOVUM, Płock 2013, s. 42.

[8] J. Koprowicz, *System motywowania w przedsiębiorstwie* [w:] *Zarządzanie potencjałem społecznym w nowoczesnej organizacji*, W. Bańka [red.], Wydawnictwo Naukowe NOVUM, 2005, s. 273.

[9] A. Pocztowski, *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Strategie – procesy – metody*, PWE, Warszawa 2003, s. 240.

[10] A. Krzętowska, A. Jagodziński, *Motywowanie pracowników w warunkach niepewności* [w:] B*anki, przedsiębiorstwa i społeczeństwo w warunkach niepewności*, J. Grzywacz, S. Kowalski [red.], PWSZ, Płock 2013, s. 20; A. Krzętowska, A. Jagodziński, *Pozapłacowe elementy motywowania pracowników w świetle badań* [w:] *Wybrane problemy gospodarki europejskiej*, „Nauki Ekonomiczne", t. XXI, J. Grzywacz, S. Kowalski [red.] Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku, PWSZ, Płock 2015, s. 49.

EMPLOYEES' METHODS OF MOTIVATION ON THE EXAMPLE OF PŁOCK SUBREGION – SECONDARY RESEARCH

Summary

The article was written on the basis of Monika Kowalska's bachelor's study entitled 'Determinants of the motivation of professionally active persons on the example of Płock subregion' drawn up under Andrzej Jagodziński's Ph.D. direction at the State Higher Vocational School in Płock. This work was highly evaluated among other studies entered for the contest 'A Diploma for Płock' in 2016 and brought a 3rd degree reward to its author.

The purpose of the article is the definition of the most important determinants affecting the employees' motivation who are employed in various enterprises of Płock subregion.

RECENZJA

Adam Łaszczewski, *Płocka policja okresu międzywojennego*, wyd. P.P.-H. Drukarnia, Sierpc 2015, ss. 179

Historia międzywojennego Płocka doczekała się już wielu opracowań, w tym obszernych rozdziałów w 2. tomie *Dziejów Płocka*. Jednak nie wszystkie zagadnienia zostały opisane, czego najlepszym przykładem jest książka Adama Łaszczewskiego na temat płockiej policji lat 1918-1939.

Autor jest czynnym policjantem, pracującym w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku, działaczem policyjnych związków zawodowych. Historia jest jedną z jego pasji i z tego zamiłowania do przeszłości powstało pierwsze opracowanie dziejów płockiej policji. Dotychczas bodaj jedyną próbę podjął Michał Sokolnicki w krótkim artykule dla „Notatek Płockich"[1]. Na temat płockiej policji przyczynkarski artykuł opublikował też Bolesław Sprengel[2]. Także niżej podpisany zamieścił tekst o postawie płockich policjantów w sierpniu 1920 r., jednak ten artykuł ukazał się już po wydaniu książki, więc nie mógł być w niej uwzględniony[3]. Jest to więc bardzo skromny dorobek i każda kolejna publikacja, poszerzająca naszą wiedzę o płockiej policji musi cieszyć.

Książka została wydana na obchody 95. rocznicy utworzenia policji i nie była sprzedawana, lecz rozprowadzana w środowisku policyjnym, więc może nie być szerzej znana. A szkoda, bo warta jest uwagi. Wydanie zostało sfinansowane przez Region Płocki Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji (IPA) oraz Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Policjantów przy Komendzie Miejskiej Policji w Płocku. Wydawcą jest sierpecka drukarnia, co gwarantuje odpowiedni poziom edytorski. Sztywna, lakierowana okładka zwraca uwagę swoją estetyką i czytelnością. Można jedynie się zastanawiać nad kolorem okładki – czy dla tematu „policyjnego" zamiast „wojskowego" zielonego nie lepszy byłby kolor granatowy lub szaroniebieski.

Jak we wstępie napisał nadkom. dr Zbigniew Kazimierz Mikołajczyk: *książka asp. szt. Adama Łaszczewskiego została oparta o bogate materiały archiwalne, pochodzące z jego zbiorów własnych, Muzeum Policji Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i przekazane prze rodziny byłych funkcjonariuszy. Nikt do tej pory nie podjął się próby spisania historii płockich stróżów prawa, tym samym jego pracę należy uznać za pionierską i bezcenną dla płockiej Policji.*

I jest to trafna ocena – Autor oparł się o liczne źródła z zasobu Muzeum Policji w Szczytnie i Archiwum Komendy Głównej Policji w Warszawie oraz

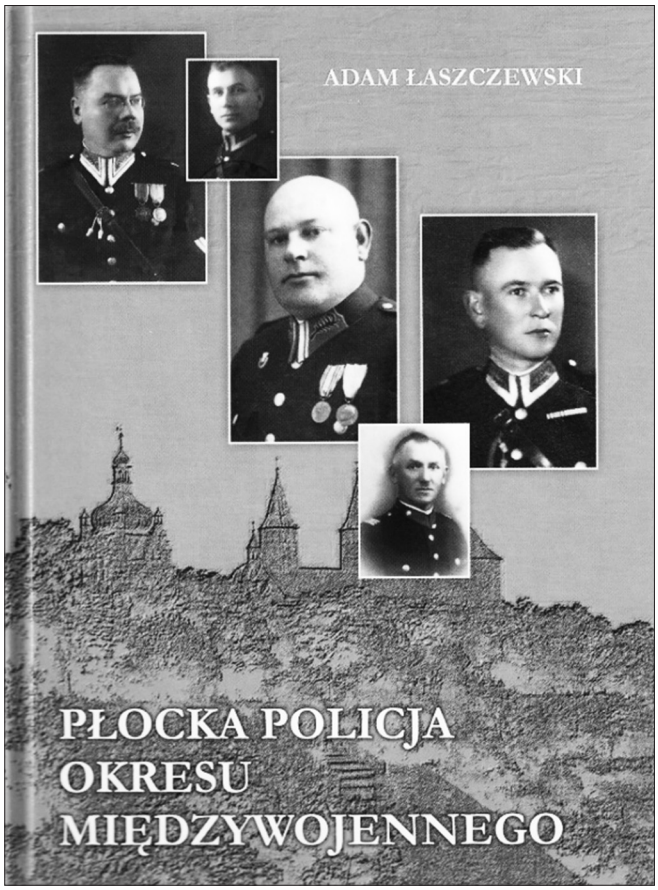

prasę, nie tylko płocką, bo w szerokim zakresie wykorzystał gazetę policji „Na Posterunku", a także opracowania i artykuły historyczne. Książka składa się z trzech rozdziałów:

- Rozdział I – *Początki formowania się policji w Płocku*,
- Rozdział II – *Powstanie i funkcjonowanie Policji Państwowej w Płocku*,
- Rozdział III – *Wspomnienia dotyczące płockich policjantów okresu międzywojennego*.

Autor opracował też listę komendantów powiatowych Policji Państwowej w Płocku lat 1918-1939. Książka zawiera wykaz skrótów, bibliografię, spis fotografii, indeks miejscowości i nazwisk.

Jak czytamy w rozdziale pierwszym na początku niepodległości w Płocku funkcjonowała Policja Powiatowa i Milicja Ludowa PPS, która w styczniu 1919 r. została upaństwowiona, przestała być formacją partyjną i odtąd miała stać na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego. Natomiast regularna formacja pn. Policja Państwowa powstała na mocy ustawy sejmowej z 24 lipca 1919 r. W związku z tym w Płocku powstał Komisariat

Miejski, a w powiecie płockim posterunki utworzono w Bielsku, Bodzanowie, Borowiczkach, Drobinie, Srebrnej, Staroźrebach i Wyszogrodzie. Komenda Powiatowa i Komisariat Miejski mieściły się w budynku starostwa przy ul. Kolegialnej.

W rozdziale drugim A. Łaszczewski omówił poszczególne aspekty funkcjonowania policji: służbę, umundurowanie, szkolnictwo, zwalczanie przestępczości i wykroczeń, sport policyjny, życie społeczno-kulturalne, obchody święta policji i udział w obronie Płocka w 1920 r. Policja międzywojenna dzieliła się na policję mundurową, śledczą i polityczną. Codzienna praca policjantów od tamtych czasów niewiele się zmieniła i polegała na kontroli przestrzegania prawa na ulicy (kontrola godzin handlu, zwalczanie nielegalnego handlu, zwalczanie żebractwa, przeciwdziałanie znęcaniu się nad zwierzętami), zwalczaniu przestępczości oraz kontroli przestrzegania przepisów porządkowych. Oprócz tego policjanci wykonywali zadania administracyjne, takie jak np. doręczanie różnych pism urzędowych, wykonywanie wywiadów, asystowanie przy eksmisjach, interwencje przy wypadkach drogowych, itp.

Ponieważ płocka policja pierwszy samochód otrzymała dopiero w 1938 r., więc policjanci służbę patrolową pełnili pieszo lub na rowerach. Policja powiatowa posiadała wozy konne i bryczki. Wobec kandydatów na policjantów stosowano szczegółowe kryteria przyjęcia, takie jak: obywatelstwo polskie, nieskazitelna przeszłość, wiek od 23 do 45 lat, dobry stan zdrowia, odpowiedni wzrost, znajomość języka polskiego w mowie i piśmie i umiejętność liczenia. Kandydaci na wyższe stanowiska musieli mieć wykształcenie średnie lub wyższe. Policjanci nie mogli należeć do partii politycznych i prowadzić działalności politycznej. Funkcjonariusze pełnili służbę odpowiednio umundurowani, występując w mundurze także poza służbą. Od początku powstania formacji od policjantów wymagano kształcenia się w odpowiednich szkołach policyjnych i na kursach specjalistycznych oraz dokształcania się w własnym zakresie. W Płocku także istniała okręgowa szkoła policyjna.

Jak pisze A. Łaszczewski powiat płocki należał do najspokojniejszych w kraju, co nie znaczy, że policjanci nie mieli co robić. Do najczęstszych przestępstw należały kradzieże, lichwa, kradzieże z włamaniem, przywłaszczenie mienia, przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Ważną rolę w życiu policjantów odgrywał sport. W mieście działał policyjny klub sportowy, w którym dominowało strzelectwo. Płoccy policjanci mieli też własną przystań na Wiśle. Organizacją życia społeczno-kulturalnego zajmowało się stowarzyszenie Rodzina Policyjna, przygotowując wycieczki krajoznawcze, przedstawienia teatralne, imprezy dla dzieci, akcje charytatywne, zakup książek dla biblioteki policyjnej, itp. Szczególnym dniem w życiu policjantów było doroczne Święto Policji 10 listopada.

Płoccy policjanci chlubnie zapisali się w czasie najazdu bolszewickiego 1920 r., najpierw utrzymując w mieście porządek, a następnie uczestnicząc w walkach z żołnierzami bolszewickimi. Ich postawa została doceniona przez komendanta wojewódzkiego Policji Henryka Wardęskiego oraz ministra spraw wewnętrznych Leopolda Skulskiego.

W rozdziale trzecim Autor przedstawił sylwetki siedmiu płockich policjantów w oparciu o dokumenty prywatne, będące w posiadaniu ich rodzin. St. post. Jan Kiełbasa pracę w policji rozpoczął w Gostyninie, natomiast większą część służby do 1939 r. pełnił w Gąbinie. Niejako przy okazji przedstawiania J. Kiełbasy dowiadujemy się o warunkach służby w tym mieście.

Dramatyczny los stał się udziałem st. przod. Michała Buczy, zastępcy kierownika Komisariatu PP w Płocku. W połowie kwietnia 1938 r. został zastrzelony przez swego kolegę przod. Mariana Bulickiego. Grób M. Buczy do dziś istnieje na płockim cmentarzu prawosławnym. Przod. Wiktor Kurowski z kolei, ewakuowany we wrześniu 1939 r. na południowy wschód, zginął 24 września w starciu z dywersantami ukraińskimi w m. Wereszyn na Lubelszczyźnie. O post. Ludwiku Klimkowskim i post. Adamie Wochowskim wiadomo tylko tyle, że służyli w Płocku.

Tragiczny los spotkał braci Lipińskich: Józefa i Stefana. Obaj walczyli w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r., potem podjęli służbę w policji. St. post. Stefan Lipiński służył w Łącku k/Płocka, Parchowie na Pomorzu, Kartuzach i Gostyniu w Wielkopolsce. Po wybuchu wojny w 1939 r. razem ze swymi kolegami ewakuował się na Kresy, gdzie dostał się do niewoli sowieckiej. Osadzony w obozie w Ostaszkowie, zginął rozstrzelany w Twerze w 1940 r. Tablica z jego personaliami znajduje się na Cmentarzu Wojennym w Miednoje. Natomiast jego młodszy brat Józef, w 1939 r. komendant posterunku w Gostyninie, wprawdzie przeżył wojnę, ale w 1945 r. został aresztowany przez NKWD, wywieziony do Związku Sowieckiego i wszelki słuch o nim zaginął. Być może o jego aresztowaniu zdecydowało to, że sam był przedwojennym policjantem i miał brata policjanta, rozstrzelanego przez NKWD, co zapewne w środowisku gostynińskim było powszechnie znane.

Oceniając opracowanie Adama Łaszczewskiego należy pamiętać, że napisał je pasjonat historii policji, a nie zawodowy historyk więc nie jest ono doskonałe. Jego największym walorem jest to,

że ukazało się drukiem, przecierając ścieżki następnym badaczom historii płockiej policji. A może sam Autor pokusi się o kolejne, rozszerzone wydanie. Wielkim walorem omawianej książki jest ogromna ilość szczegółowo opisanych zdjęć (149). Niemal wszystkie publikowane są po raz pierwszy, co podnosi ich wartość. Znajdujemy wśród nich portrety indywidualne i zbiorowe płockich policjantów, zdjęcia dokumentów rodzinnych i fotokopie artykułów prasowych. Wszystko to w istotny sposób wzbogaca tekst główny. Autor zadał sobie wiele trudu, docierając do archiwów policyjnych i zbiorów prywatnych.

Natomiast odnosząc się do omawianego opracowania bardziej krytycznie należy stwierdzić, że po lekturze książki pozostaje pewien niedosyt i wrażenie, że A. Łaszczewski mógł bez większego wysiłku pewne wątki choć nieco poszerzyć. Często odsyła czytelnika do zawartości reprodukowanych artykułów prasowych, nie omawiając ich. Podobnie jest z biogramami. Na przykład mimo reprodukowania różnych dyplomów Jana Kiebasy i cytowania wspomnień jego córki, mieszkającej w Gąbinie, zupełnie nie wiadomo, co się z nim stało: czy zginął w 1939 r., czy też zmarł później.

W znacznie większym stopniu można było wykorzystać płocką prasę, która co jakiś czas zamieszczała wzmianki o pracy płockiej policji. Na przykład we wrześniu 1936 r. znajdujemy informację, że zlikwidowano w Płocku posterunki policyjne na rogach ulic na rzecz posterunków obchodowych[4]. Można było opisać co ciekawsze sprawy i afery kryminalne, bulwersujące ówczesną opinię publiczną, które rozwikłała płocka policja. A bywało, że i policjanci dostarczali tematów dla skandali. Niewątpliwie do takich należało zabójstwo M. Buczy. Autor wykorzystał tu wycinki prasowe z Archiwum Komendy Głównej Policji w Warszawie. Artykuły prasowe pochodzą z „Kuriera Mazowieckiego" bez podania dokładnej daty i numeru. Dokładniejsza kwerenda prasowa pozwala nie tylko na zlokalizowanie konkretnych numerów „Kuriera Mazowieckiego"[5], ale też odnalezienie artykułów na temat tej tragedii w „Głosie Mazowieckim", który dostarczył pewnych szczegółów zbrodni oraz kilku danych biograficznych. Otóż według artykułu w gazecie: „[…] Przodownik policji Marian Bulicki dwukrotnym wystrzałem z rewolweru zranił śmiertelnie st. przodownika Michała Buczę, zastępcą kierownika komisariatu, po czym sam popełnił samobójstwo. Do st. przod. Buczy przod. Bulicki strzelił z tyłu. St. przod. Bucza otrzymał 2 śmiertelne rany w jamę brzuszną i w prawe płuco. Przod. Bulicki strzelił sobie w podbródek, kula przeszła do mózgu.

Śmiertelnie rannych przeniesiono natychmiast do szpitala św. Trójcy, gdzie pierwszej pomocy lekarskiej udzielił p. dr Beczkowicz, stan ich jednak był już beznadziejny. Wkrótce po tym obaj życie zakończyli.

Ś.p. st. przod. Bucza przeżył lat 56, w policji polskiej służył od roku 1922, w Płocku był od roku 1925. Ś.p. przod. Bulicki przeżył lat 42, mundur policyjny nosił od roku 1918, w Płocku był od kilkunastu miesięcy. […]"[6].

Z artykułów prasowych dowiadujemy się też, że M. Bulicki pochowany został w grobie rodzinnym w Przasnyszu[7]. W książce A. Łaszczewski zamieścił unikatowe zdjęcia z pogrzebu M. Buczy ze zbiorów prywatnych. Ich uzupełnieniem mogłoby być podziękowanie rodziny dla przedstawicieli płockiej elity urzędniczej i uczestników pogrzebu w formie klepsydry, zamieszczone w „Głosie Mazowieckim"[8]. Z krótkiej notki prasowej dowiadujemy się też, że tragicznie zmarłego funkcjonariusza na stanowisku zastępcy kierownika komisariatu zastąpił przod. Jan Stefaniak z Płocka[9].

Szkoda, że Autor nie spróbował – choćby w sposób skrótowy i niepełny – opracować biogramów komendantów policji powiatowej w Płocku. Przy okazji ich nominacji na komendanta w Płocku, a potem odejścia do innego miasta w prasie zwykle ukazywała się krótka notka biograficzna[10].

Stosunkowo dużo wiadomo o podinsp. Zygmuncie Tołpyho, który wielce zasłużył się w czasie obrony Płocka w sierpniu 1920 r.[11] W 1926 r. prasa płocka informowała o trudnej sytuacji materialnej rodziny byłego komendanta płockiej policji, który w 1922 r. został przeniesiony na stanowisko komendanta policji w Wilnie. Jednak w lutym 1925 r. za brak nadzoru służbowego i nadużycia w jednym z komisariatów został zwolniony z policji, czego nie zmieniło uniewinnienie w procesie sześciu funkcjonariuszy, oskarżonych o korupcję. Postawiło to rodzinę w bardzo trudnym położeniu materialnym. Pomoc zaoferowali im płoccy mariawici, więc rodzina Tołpyhów z dwoma synami w maju 1925 r. wróciła do Płocka, korzystając z gościny mariawitów, którzy udostępnili im mieszkanie. Zygmunt Tołpyho zrezygnował nawet z posady na Kresach i został zatrudniony w klasztorze do pomocy w gospodarstwie, a Janina Tołpyhowa prowadziła kancelarię. W maju 1926 r. zostali wyrzuceni z mieszkania, po tym jak J. Tołpyhowa odrzuciła „zaloty" abpa Jana M. Kowalskiego. Spowodowało to proces z oskarżenia publicznego, w którym zeznawał Z. Tołpyho[12].

Z racji związków z mariawitami żona Z. Tołpyhy występowała w październiku 1928 r. jako świadek

na procesie o „czyny lubieżne" mariawickiego arcybiskupa Jana M. Kowalskiego w Płocku[13]. Dalsze losy rodziny Tołpyhów pozostają nieznane. Oczywiście oba procesy bezpośrednio płockiej policji nie dotyczyły, jednak związki byłego zwolnionego komendanta i jego żony z mariawitami nie były wtedy zbyt dobrze postrzegane, więc cierpiał na tym i wizerunek policji.

Spośród innych komendantów płockiej policji nawet pobieżna kwerenda w Internecie dała pozytywne wyniki. Znajdujemy tam informację o komisarzu Henryku Kaczmarskim, który był komendantem policji w Płocku w latach 1928-1934 i później komendantem policji w Krzemieńcu na Kresach południowo-wschodnich. Zapis brzmi: „kom. Henryk Kaczmarski 1896-1935, s. Tomasza i Józefy z d. Zasońska, dzieci: Helena i Janusz"[14]. Wynikałoby z tego, że w 1935 r. zmarł lub zginął.

Z kolei Stefan Grabari (ur. 1896) zanim został komendantem policji w Płocku podobną funkcję w 1926 r. sprawował w Płońsku jako podkomisarz[15]. W 1934 r. był już komisarzem[16]. 20 sierpnia 1936 r. został przeniesiony na stanowisko nadkomisarza inspekcyjnego do Komendy Wojewódzkiej w Kielcach[17]. Natomiast najciekawsza jest informacja, że 7 maja 1945 r. zmarł w obozie kontrolno-filtracyjnym nr 0302 na Uralu w ZSRS. Pozwala to na domniemanie, że został aresztowany w końcu wojny i wywieziony do Związku Sowieckiego[18].

Ostatni komendant płockiej policji (w latach 1936-1939) Marian Gąsiewicz doczekał się nawet biogramu w Wikipedii w oparciu o publikacje naukowe. Według niego jako syn Franciszka i Marii z Pruszyńskich pochodził ze Stryja (ur. 2 listopada 1895 r.), ukończył Gimnazjum św. Anny w Krakowie. Od 2 września 1914 r. do 24 września 1917 r. służył w Legionach Polskich, a następnie – po kryzysie przysięgowym – w armii austriackiej. Po zakończeniu I wojny światowej zgłosił się do Wojska Polskiego, uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1926 r. uzyskał awans do stopnia kapitana w korpusie oficerów artylerii. W 1932 r. pełnił służbę w dowództwie Obszaru Warownego Wilno. Po ukończeniu Szkoły Oficerów Policji Państwowej w Warszawie przeszedł do służby w policji i w sierpniu 1936 r. awansowany został do stopnia nadkomisarza. Jako komendant powiatowy policji w Płocku ewakuował się na wschód i dostał się do niewoli sowieckiej, umieszczony w obozie NKWD w Ostaszkowie. Zamordowany wiosną 1940 r. w Twerze. 7 października 2007 r. pośmiertnie awansowany do stopnia podinspektora Policji Państwowej. Posiadał liczne odznaczenia i medale, nadane w latach II RP (Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918 – 1921, Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości) oraz pośmiertnie nadane przez władze RP na uchodźstwie w Londynie: Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militari (nadany 11 listopada 1976 r.) oraz Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 r. (nadany 1 września 1989 r.)[19].

Podobnie można było poszerzyć wątek zwalczania przez policję partii komunistycznej. Aresztowania działaczy komunistycznych skutecznie osłabiały aktywność tej organizacji, choć nie sparaliżowały jej całkowicie. Fragment dotyczący udziału policjantów w obronie Płocka w 1920 r. należało umieścić wcześniej, aby zachować chronologię.

Są to wszystko oczywiście postulaty badawcze bądź do drugiego – rozszerzonego i uzupełnionego – wydania, bądź dla kolejnego autora, który podjąłby się opracowania historii płockiej policji. Będzie to już dużo łatwiejsze, bo Adam Łaszczewski wykonał najtrudniejszą pracę, wskazując kierunki dalszych poszukiwań i badań. Należą mu się za to wielkie podziękowania, gdyż powstała książka bardzo ciekawa, odsłaniająca kolejny fragment nieznanej historii Płocka, przybliżająca pracę płockiej policji i postacie policjantów. Jest to niewątpliwie ważna część dziejów naszego miasta, warta popularyzacji i dalszych badań. Wszak policja była i pozostaje jedną z najważniejszych służb państwowych, decydujących o bezpieczeństwie obywateli i utrzymaniu porządku publicznego. Omawiana pozycja ma szczególne znaczenie dla środowiska płockich policjantów, dla których powinna stać się lekturą obowiązkową, aby poznali realia pracy i postacie swoich poprzedników sprzed lat.

Grzegorz Gołębiewski

Przypisy

1 M. Sokolnicki, *Policja Państwowa w Płocku (1918-1939)*, „Notatki Płockie" 2009, nr 3, s. 37.

2 B. Sprengel, *Sport w Policji Państwowej w Płocku*, „Notatki Płockie" 2003, nr 3, s. 29.

3 G. Gołębiewski, *Policjanci i pocztowcy w obronie Płocka w 1920 r.*, „Notatki Płockie" 2015, nr 2, s.18-25.

4 *Zlikwidowanie posterunków na rogach ulic*, „Głos Mazowiecki", nr 212 z 12 września 1936, s. 5.

5 *Krwawa tragedia w Komisariacie P.P. w Płocku*, „Kurier Mazowiecki", nr 86 z 14 kwietnia 1938, s. 3; *Pogrzeb ofiar tragicznie zmarłych policjantów*, „Kurier Mazowiecki", nr 87 z 16 kwietnia 1938, s. 4; *Pogrzeb tragicznie zmarłych policjantów*, „Kurier Mazowiecki", nr 88 z 19 kwietnia 1938, s. 3.

6 *Wstrząsająca tragedia*, „Głos Mazowiecki", nr 86 z 14 kwietnia 1938, s. 1.

[7] *Pogrzeb tragicznie zmarłych policjantów*, „Głos Mazowiecki", nr 87 z 15 kwietnia 1938, s. 3; *Pogrzeb tragicznie zmarłych policjantów*, „Kurier Mazowiecki", nr 88 z 17 kwietnia 1938, s. 3.

[8] „Głos Mazowiecki", nr 91 z 21 kwietnia 1938, s. 1.

[9] *Nowy zastępca kierownika komisariatu P.P.*, „Głos Mazowiecki", nr 93 z 23 kwietnia 1938, s. 3.

[10] Np. nt. mianowania i objęcia stanowiska przez Ignacego Ukryna od 10 kwietnia 1926 r. (*Osobiste*, „Dziennik Płocki", nr 88 z 16 kwietnia 1926, s. 3; *Nowy komendant P.P. na powiat płocki*, „Dziennik Płocki", nr 89 z 17 kwietnia 1926, s. 3).

[11] Szerzej zob. G. Gołębiewski, *Policjanci i pocztowcy…*; *idem*, *Obrona Płocka przed wojskami bolszewickimi 18-19 sierpnia 1920 r.*, Płock 2015, s. 67, 143, 153, 167, 173, 174, 180.

[12] *Słowa a czyny*, „Dziennik Płocki", nr 135 z 15 czerwca 1926, s. 3; *Rok pobytu w klasztorze mariawickim. Wynurzenia Pani Janiny Zygmuntowej Tołpyhowej*, „Mazowsze Płockie i Kujawy" 1926, nr 4 (sierpień), s. 60-61, nr 5 (wrzesień), s.77, nr 6-7 (październik-listopad), s. 106, nr 8 (grudzień), s.112 (Informację o cyklu wspomnień J. Tołpyhowej zawdzięczam dr. Andrzejowi Kansemu); *W sidłach niedoli. Sprawa marjawicka o wyrzucenie z mieszkania pp. Zygmuntów Tołpyhów – Mawjawici uniewinnieni*, „Dziennik Płocki", nr 235 z 12 października 1927, s. 1; *90 lat temu*, „Policja 997", nr 11, listopad 2015, s.20 (www.gazeta.policja.pl/download/7/180737/Nr128listopad2015.pdf). W artykule zamieszczone jest zdjęcie Z. Tołpyho.

[13] *Zwierzchnik wyznania mariawickiego przed sądem*, „Dziennik Płocki", nr 232 z 6 października 1928, s. 1; S. Gołębiowski, *W poszukiwaniu prawdy… Sądowe procesy arcybiskupa Jana M. Michała Kowalskiego*, Felicjanów 2014, s. 98.

[14] http://wolyn-metryki.pl/joomla/rozmaitosci/78-artykuly-metryki-wolyn/98-policja.

[15] http://policjapanstwowa.pl/policja-panstwowa/obsada-personalna-jednostek-policji-panstwowej-w-roku-1926/.

[16] http://policjapanstwowa.pl/policja-panstwowa/schematyzm-oficerow-policji-panstwowej-w-roku-1934/.

[17] *Przeniesienia w policji i sądownictwie w Płocku*, „Głos Mazowiecki", nr 185 z 11 sierpnia 1936, s.3.

[18] http://www.stalinizmwpolsce.com/ZSRR-Ural.html.

[19] https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Gąsiewicz.

JUBILEUSZ 50-LECIA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ FILII W PŁOCKU

18 kwietnia 1967 roku Zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego została powołana Filia Politechniki Warszawskiej w Płocku. Była to jedyna stacjonarna jednostka szkolnictwa wyższego na obszarze północno-zachodniego Mazowsza. W ciągu całego 50-lecia swojej działalności jednostka ta przyczyniła się i nadal będzie przyczyniała się do rozwoju gospodarczego, społecznego, oświatowego i kulturalnego Miasta Płocka i regionu płockiego. W płockiej Filii wykształcono prawie 16 tys. absolwentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, w tym 10,5 tys. inżynierów i magistrów inżynierów oraz 5,5 tys. ekonomistów. Filia posiada dobrze rozwiniętą infrastrukturę zlokalizowaną w pięciu kompleksach na terenie miasta, z akademikiem, halą sportową, 12 pracowniami komputerowymi i ponad 44 laboratoriami dydaktyczno-badawczymi.

Od początku swej działalności prowadzono badania naukowe. Obecnie pracuje 154 profesorów i doktorów. Są oni autorami licznych patentów i ekspertyz. Uczelnia współpracuje z większością znaczących przedsiębiorstw i instytucji Płocka i regionu i jest ważnym ogniwem społeczno-gospodarczego jego rozwoju. Zawarto szereg porozumień o współpracy z największymi przedsiębiorstwami subregionu płockiego. Porozumienia te normują działalność badawczą, wdrożeniową i ekspercką Uczelni na rzecz przedsiębiorstw, znacząco wpływają na proces kształcenia i doskonalenia wysoko wykwalifikowanych kadr i dają możliwość wspierania realizacji podstawowych zadań Filii przez te przedsiębiorstwa. W placówce tej działa Studenckie Centrum Nauki z siedmioma kołami naukowym, Akademickie Centrum Kultury z Chórem i Zespołami Masovia, Inżyniery, prowadzona jest poza dydaktyką intensywna działalność naukowa, popularyzatorska i kulturalna.

Jubileusz rozpoczęty został już w październiku 2016 r. uroczystą 50-tą Inauguracją Roku Akademickiego 2016/2017. Zapoczątkowała ona szereg wydarzeń towarzyszących obchodom rocznicy. Patronat Honorowy nad obchodami 50-lecia działalności Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku objęli:

- Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego dr Jarosław Gowin,
- JM Rektor PW prof. Jan Szmidt,
- JE Biskup Płocki Piotr Libera,

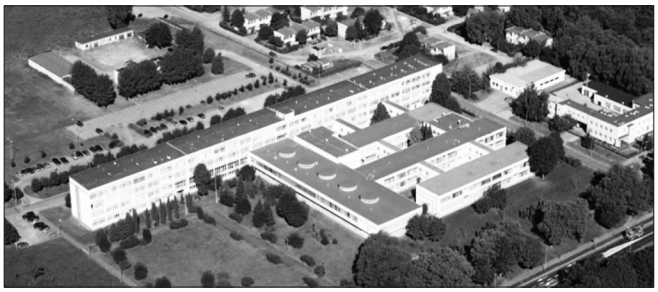

- Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik,
- Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski,
- Prezes Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN S.A. Wojciech Jasiński.

Główne Uroczystości Jubileuszowe 50-lecia Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku odbyły się w dniu 22 kwietnia 2017 r. W obchodach uczestniczyły władze i kierownictwo PW, byli i obecni pracownicy Filii, absolwenci, studenci, przedstawiciele władz samorządowych, instytucji i firm współpracujących z uczelnią.

Uroczystości rozpoczęły się w Bazylice Katedralnej w Płocku od Mszy świętej pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Biskupa Płockiego Piotra Libery. Homilię wygłosił ks. prof. Wojciech Góralski, były wykładowca Kolegium Nauk Ekonomicznych i Społecznych w Płocku. Z okazji Jubileuszu Filia przekazała bazylice katedralnej zdigitalizowane projekty i rysunki architektoniczne, także w formie plansz wystawienniczych, wykonane przez słynnego architekta Stefana Szyllera, dotyczące przebudowy zabytku na początku XX wieku. W tym samym czasie Szyller był projektantem i architektem gmachu głównego Politechniki Warszawskiej w Warszawie.

Następnie uczestnicy przenieśli się do Teatru Dramatycznego w Płocku na Galę Jubileuszową. Publiczność wysłuchała Koncertu Zespołu VOŁOSI wraz z Płocką Orkiestrą Symfoniczną im. Witolda Lutosławskiego pod batutą Justyny Maj. Artyści zaprezentowali autorską muzykę instrumentalną wyrastającą z karpackich korzeni, ale noszącą w sobie znamiona jazzowej improwizacji, naładowaną rockową energią, pełną niezwykle emocjonalnego przekazu.

Po części artystycznej nastąpiło wręczenie medali i odznaczeń oraz wystąpienia okolicznościowe. Gratulacje składali m.in. Marszałek Województwa Mazowieckiego, Prezes Zarządu PKN ORLEN S.A., JE Biskup Płocki, Wiceprezydent Miasta Płocka, Starosta Płocki, Posłowie Ziemi Płockiej, Prezes Urzędu Patentowego RP, Prezes FSNT NOT. Szczególnie zasłużonych pracowników Jego Magnificencja Rektor prof. Jan Szmidt uhonorował Odznakami „Zasłużony dla Politechniki Warszawskiej".

Sejmik Województwa Mazowieckiego przyznał Filii odznakę honorową „Zasłużony dla Mazowsza", która została przypięta do sztandaru uczelni. Z kolei Prorektora prof. Janusz Zieliński odznaczono Medalem pamiątkowym „Pro Masovia". Marszałek uhonorował również pracowników Filii okolicznościowymi dyplomami Uznania za wybitny wkład w rozwój naukowo-dydaktyczny i organizacyjny Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku.

Ponadto Prezydent Miasta Płocka przyznał Prorektorowi prof. Januszowi Zielińskiemu medal „Laude Probus" za wieloletnie kierowanie uczelnią, doskonalenie jej oraz za zaangażowanie w społeczno-gospodarcze życie miasta.

Medalem 50-lecia PW Filii w Płocku uhonorowane zostały osoby zasłużone dla rozwoju Filii. Medale otrzymali Patroni Honorowi Jubileuszu, Prorektorzy PW, Dziekani Wydziałów PW, byli Rektorzy i Prorektorzy PW, profesorowie i pracownicy Politechniki Warszawskiej o najdłuższym stażu pracy na rzecz Filii, przedstawiciele Europarlamentu, Parlamentu, Samorządów, urzędów centralnych, Sponsorów i naszych przyjaciół.

Na zakończenie Gali głos zabrał przedstawiciel Absolwentów Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku Krzysztof Marcinkiewicz – absolwent z pierwszego rocznika kierunku Budownictwo z roku 1971, a obecnie Przewodniczący Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Płocku.

Po uroczystości w Teatrze Absolwenci odwiedzili mury uczelni. Na zwiedzających czekał rozbudowany

i zmodernizowany Gmach Główny, nowe laboratoria chemiczne i inżynierii środowiska, aula, audytorium, niedawno utworzone Laboratorium Badawcze Innowacyjnych Technologii i Materiałów czy powstały z inicjatywy studentów z okazji Jubileuszu skwerek na terenach zielonych Politechniki.

Finałem uroczystych obchodów był Bal Jubileuszowy w Domu Technika. Ponad 360 absolwentów, pracowników, studentów i zaproszonych gości bawiło się całą noc, wspominając czasy studenckie.

Z okazji Jubileuszu wydany został album okolicznościowy, będący ilustrowaną reminiscencją tego co działo się w płockim kampusie Politechniki Warszawskiej, czym żyła i żyje ta Uczelnia i jakie odnotowała sukcesy w 50-letniej historii. Opracowanie to w bardzo syntetycznej formie ujmuje zarys historii Filii, najważniejsze wydarzenia, charakterystykę działalności naukowo-badawczej, dydaktycznej i studenckiej. Zawarto w niej uogólnione opisy faktów historycznych, osiągnięć i aktywności środowiska uczelnianego, przekształceń struktury organizacyjnej i rozwoju zasobów materialnych płockiej Uczelni. Wersja elektroniczna albumu znajduje się na stronie internetowej www.jubileusz.pw.plock.pl

Monika Rutkowska-Ryciak

* * *

40 LAT KOŁA NAUKOWEGO INŻYNIERII ŚRODOWISKA W 50-LETNIEJ HISTORII POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ W PŁOCKU

Abstrakt

W artykule zaprezentowano 40-letnią historię Koła Naukowego Inżynierii Środowiska oraz wspomnienie osób szczególnie zaangażowanych w rozwój KNIŚ, które pozostawiły po sobie trwały ślad w działalności naukowo-dydaktycznej Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku.

Słowa kluczowe: Politechnika Warszawska w Płocku, koło naukowe, inżynieria środowiska

Wprowadzenie

W 2016 roku minęło 40 lat działalności Koła Naukowego Inżynierii Środowiska skupiającego studentów i pracowników Politechniki Warszawskiej w Płocku. Rocznica ta skłania do wspomnień tym bardziej, że nastąpiła tuż przed złotym jubileuszem Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku. 50 lat PW w Płocku wybije 18 kwietnia 2017 roku.

Kto był pomysłodawcą utworzenia KNIŚ?

Idea utworzenia KNIŚ narodziła się w 1976 roku, w wyniku współpracy studentów z doc. dr. Bolesławem Krzysztofikiem – inicjatorem powstania w Płocku kierunku studiów inżynieria środowiska o specjalności urządzenia sanitarne.

Pomysłodawcami powołania studenckiego Koła Naukowego Inżynierii Sanitarnej, w Instytucie Budownictwa Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku, byli ówcześni studenci II i III roku specjalności Urządzenia sanitarne. Doc. dr Bolesław Krzysztofik, w owym czasie kierownik Zespołu Inżynierii Sanitarnej, wzbudził wśród studentów zaciekawienie i chęć aktywnego uczestnictwa w działalności naukowej. Opowiadał studentom o badaniach i obozach naukowych Kół Naukowych działających na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Warszawskiej. W konsekwencji zainteresowania studentów pracą naukową na rzecz ochrony i kształtowania środowiska naturalnego, Studenci wystosowali w dniu 6 lutego 1976 r. pismo do Prorektora PW ds. Filii w Płocku – doc. dr. inż. Andrzeja Bukowskiego z prośbą o wyrażenie zgody na założenie studenckiego Koła Naukowego Inżynierii Sanitarnej – KNIS. Inicjatywa ta wcześniej uzyskała poparcie dyrektora Instytutu Budownictwa – doc. dr. inż. Jerzego Bielawskiego i ostatecznie została zaakceptowana przez Prorektora.

W ten sposób rozpoczęła się działalność KNIS-u. Opiekunem Koła został doc. dr Bolesław Krzysztofik. Funkcję opiekuna Koła sprawował nieustannie przez 18 lat, do roku 1994 włącznie.

W roku 1998 dokonano zmiany nazwy Koła. Koło Naukowe Inżynierii Sanitarnej przyjęło nazwę Koło Naukowe Inżynierii Środowiska, czyli KNIŚ.

Pierwsze przedsięwzięcia KNIŚ

Początkowo działalność członków Koła polegała na montażu stanowisk doświadczalnych do celów dydaktycznych i naukowych ówczesnego Zespołu Inżynierii Sanitarnej (obecnie Zakładu Inżynierii Sanitarnej i Ochrony Środowiska). Wykonano i uruchomiono wówczas m.in. stanowiska do filtrowania wody, ozonowania, dezynfekcji wody i powietrza promieniami UV, oczyszczania ścieków z zastosowaniem złóż wieżowych i tarczowych, doczyszczania ścieków petrochemicznych z udziałem roślin wodnych, kompostowania odpadów.

Oryginalną propozycją KNIS-u były Studenckie Obozy Naukowe, organizowane w okresie wakacyjnym, na terenie zabytkowej Twierdzy Wisłoujście w Gdańsku, nad Martwą Wisłą. Studenci wraz z pracownikami PW prowadzili badania nad zabezpieczaniem murów tego unikalnego zabytku sztuki fortyfikacyjnej, przed korozją biologiczną i siarczanowo-węglanową. Przygotowano kilka opracowań projektowych dotyczących obiektu Twierdzy. Studenckie Obozy Naukowe organizowano również w Płocku. Prowadzono szereg prac badawczych w rejonie miasta i jego okolic, np. pod hasłami „Brzeźnica", „Łąck", „Płock". Wyniki realizowanych

Prorektor Politechniki Warszawskiej ds. Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego w Płocku prof. dr inż. Józef Kwiatkowski otwiera obrady AQUA 85

badań prezentowano na kolejnych sympozjach AQUA organizowanych corocznie od 1980 roku[1].

Rola nauczycieli akademickich w rozwoju KNIŚ

Koło miało szczęście, że Zakładem Inżynierii Sanitarnej i Ochrony Środowiska (przy którym działa KNIŚ) od samego początku kierowali ludzie nauki, dla których praca naukowa była życiową pasją. Doc. dr Bolesław Krzysztofik i prof. nzw. dr hab. inż. Gerard Buraczewski koncentrowali swoje życie na badaniach naukowych i organizowaniu bazy naukowo-dydaktycznej Zakładu. Ich zaangażowanie zaowocowało aktywnym włączaniem studentów Inżynierii środowiska do zespołów badawczych, przez co wykształcono i wychowano kolejne pokolenia członków KNIŚ, którzy spotykają się na sympozjach AQUA.

Po śmierci założyciela Koła – doc. dr. B. Krzysztofika (zm. 10.09.1999), sympozjum od 2001 roku przyjęło nazwę: Międzynarodowe Sympozjum im. Bolesława Krzysztofika AQUA nt. Problemy Inżynierii Środowiska. W 2015 roku z okazji 35-lecia Sympozjum AQUA wydano publikację książkową zatytułowaną *Zarys historii Sympozjum AQUA* (red. B. Piątkowska).

Prorektor Politechniki Warszawskiej ds. Filii w Płocku prof. dr hab. inż. Janusz Zieliński otwiera obrady AQUA 2015

Wśród uczestników AQUA (byłych członków KNIŚ) absolwentów PW są między innymi aktualni nauczyciele akademiccy zarówno PW w Płocku jak i wykładowcy innych uczelni naszego kraju. Osobami, które bez wątpienia szczególnie zapadły w pamięć uczestników Sympozjum są prowadzący obrady przez wiele lat: dr inż. Marek Orłowski (jednocześnie organizujący współpracę międzynarodową Koła) i prof. nzw. dr hab. inż. Alina Kusińska.

Wierną uczestniczką Sympozjów AQUA jest współzałożycielka KNIS – dr inż. Irena Kosińska, która organizowała działalność Koła jako studentka pod kierunkiem doc. B. Krzysztofika. Obecnie dr inż. I. Kosińska pracuje naukowo na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym oraz w Wyższej Szkole Ekologii i Zarządzania w Warszawie. Doświadczenia z działalności w KNIŚ dr inż. I. Kosińska wykorzystuje dziś będąc opiekunem SKNHiP – Studenckiego Koła Naukowego Higieny i Profilaktyki WUM w Warszawie.

Podobną drogę zawodową jak dr I. Kosińska wybrali studenci płockiej Filii PW z następnego pokolenia, również wychowankowie doc. dr. B. Krzysztofika. Podjęli oni pracę na płockiej uczelni i przejęli opiekę nad Kołem KNIŚ; od roku 2005 dr inż. Paweł Podwójci (zm. 11.09.2013r.) i dr inż. Bożena Piątkowska (obecny opiekun). Jest to świadectwo olbrzymiego wpływu studenckiej aktywności w KNIŚ na dalsze losy absolwentów Filii PW w Płocku. Wśród aktualnych wykładowców PW jest jeszcze kilka innych osób, które były studentami doc. B. Krzysztofika i działały w KNIŚ. Są to: dr inż. Małgorzata Dalewska- Kolan, dr inż. Maria Mikołajczyk, dr inż. Hanna Bauman-Kaszubska, dr inż. Sławomir Grabarczyk, dr inż. Aneta Krajewska, doc. dr inż. Jan Ircha oraz prof. nzw. dr hab. inż. Renata Walczak.

Obecna działalność KNIŚ

Obecnie studenci - członkowie Koła biorą czynny udział w piknikach naukowych, seminariach oraz są współorganizatorami Drzwi Otwartych PW. W grudniu 2013 roku miało miejsce uroczyste otwarcie Studenckiego Centrum Naukowego PW w Płocku, które stanowi nową siedzibę kół naukowych. Każde koło otrzymało własną pracownię z pełnym wyposażeniem. W SCN corocznie w grudniu organizowane jest Seminarium „Nauka z pasją", podczas którego studenci prezentują efekty działalności kół naukowych.

Cały czas rozwijana jest współpraca Koła z podmiotami zewnętrznymi co pozwala na rozszerzanie programu wizyt studyjnych w obiektach istotnych z punktu widzenia inżynierii środowiska oraz wydawanie publikacji (corocznych materiałów konferencyjnych AQUA i monografii, których współautorami są członkowie Koła). W 2016 roku wydano monografię stanowiącą pracę zbiorową członków Koła pod kierunkiem dr B. Piątkowskiej *Życie z powodzią w tle – jakość środowiska na terenach popowodziowych*. Monografia jest wynikiem prac badawczych realizowanych na terenach popowodziowych w Dolinie Iłowsko-Dobrzykowskiej w latach 2010-2013. W ten sposób realizowana jest idea praktycznych zastosowań prac badawczych z udziałem członków Koła, którą zapoczątkował jego założyciel – doc. dr Bolesław Krzysztofik.

Cztery dekady działalności Koła to również wynik współpracy z przedsiębiorstwami. Przykładem jest stała współpraca z Wodociągami Płockimi Sp. z o.o. oraz z Biurem Ochrony Środowiska PKN Orlen S.A.

Działalność Koła to nie tylko projekty naukowe. Koło to wielokrotny organizator „Dni Dawcy Krwi" oraz „Dni Dawcy Szpiku". Akcje te zapoczątkował dr inż. Paweł Podwójci. Po Jego śmierci w 2013 roku, Koło nie zaprzestało działalności charytatywnej. Akcje rejestracji potencjalnych dawców szpiku, zrealizowane przez KNIŚ we współpracy z Fundacją DKMS do końca roku 2015 powiększyły bazę zarejestrowanych o ponad 1400 osób, a kilka z nich stało się już faktycznymi dawcami szpiku, m.in. student naszej uczelni.

Podsumowanie

40 lat działalności Koła Naukowego Inżynierii Środowiska – KNIŚ działającego przy Zakładzie Inżynierii Sanitarnej i Ochrony Środowiska Politechniki Warszawskiej w Płocku pozostawiło niewątpliwie znaczący i trwały ślad nie tylko w 50-letniej historii Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku, ale również w życiorysie wielu absolwentów tej płockiej uczelni.

Bożena Piątkowska

Przypisy

[1] M. Krzechowska i P. Podwójci, *XXX lat Studenckiego Koła Naukowego Inżynierii Środowiska*, [w:] XXVI *Międzynarodowe Sympozjum im. Bolesława Krzysztofika AQUA 2006 nt. Problemy Inżynierii Środowiska*, Politechnika Warszawska, Wydział Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii, Płock, 2006; s.7-11; B. Piątkowska (red.), *Zarys historii Sympozjum AQUA*, Politechnika Warszawska Wydział Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii, Płock, 2015, s.9-16.

40 YEARS OF THE RESEARCH CENTRE OF ENVIRONMENTAL ENGINEERING IN THE 50 YEARS OF HISTORY OF WARSAW UNIVERSITY OF TECHNOLOGY, BRANCH IN PŁOCK

Summary

This article presents the fourty years of history of Koło Naukowe Inżynierii Środowiska and achievements of people who were involved in the development of KNIŚ and left the mark in both scientific and educational development of Politechnika Warszawska in Plock.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

JAN ŚWIECKI NIE ŻYJE

Jan Świecki zmarł 11 listopada 2016 r. – mając 82 lata. Pochodził z rodziny szlacheckiej, herbu Leszczyc, gospodarującej w Majdanie Stuleńskim (gm. Uhrusk, pow. włodawski, woj. lubelskie). Związany był przez rodziców i dziadków z rodziną belgijską (Viroux) i francuską (de Sauvey). Matka Wilhelmina Elżbieta z d. Viroux była Belgijką, a wychodząc za mąż za Władysława Świeckiego, przyjęła obywatelstwo polskie i nazwisko męża. Jan Świecki był jedynym dzieckiem Władysława i Wilhelminy Elżbiety Świeckich.

Wczesne dzieciństwo spędził w Majdanie Stuleńskim, Majątek wraz z dworem, w wyniku wojny i reformy rolnej, został odebrany rodzinie Świeckich. Wiosną 1943 r. wraz z matką, bez ojca, który od 1939 r. przebywał w oflagu w Woldenbergu, wyjechali do Warszawy i zamieszkali przy ul. Zgoda 6. Po przyjeździe rozpoczął tajną edukację w przedszkolu. Całe powstanie warszawskie spędził w centrum miasta, przy ul. Zgoda i następnie po kwarantannie w obozie przejściowym nr 121 w Pruszkowie został wraz z rodziną wywieziony przez Niemców w bydlęcym wagonie do Jędrzejowa, w województwie kieleckim, gdzie ich uwolniono. Pierwszej pomocy udzieliła im nieznana uprzednio rodzina kolejarza w Kielcach – zapraszając na kolację i nocleg.

Po powrocie ojca z obozu jenieckiego w Woldenbergu, zamieszkał wraz z rodzicami w Łodzi. Tam w 1952 r. ukończył szkołę ogólnokształcącą stopnia licealnego im. Mikołaja Kopernika, która do dziś cieszy się opinią jednej z najlepszych szkół w kraju.

Na studiach wyróżniał się zdolnościami oraz biegłą znajomością języka francuskiego i łaciny. W czerwcu 1956 r. ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Łódzkiego z wynikiem bardzo dobrym i uzyskał tytuł magistra. Po ukończeniu studiów, zgodnie z obowiązującymi wówczas nakazami pracy, w październiku 1956 r. rozpoczął pracę zawodową w prokuraturze. Po podjęciu pracy, w tym samym 1956 r., zawarł małżeństwo z Marią Zaniewicz, która była jego koleżanką z roku na Wydziale Prawa.

W dniu 31 marca 1968 r. na swój wniosek zwolnił się z prokuratury i podjął pracę w charakterze radcy prawnego w Płockim Przedsiębiorstwie Robót Mostowych i w Zakładzie Energetycznym w Płocku. W dniu 3 grudnia 1970 r. został wpisany na listę adwokatów.

Wiosną 1974 r. złożył rezygnację z radcostwa w w/w przedsiębiorstwach i w dniu 1 maja 1974 r. otrzymał od Prokuratora Generalnego nominację na stanowisko podprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie w Rejonie Zamiejscowym w Płocku. W następnym 1975 r. w Płocku powstała Prokuratura Wojewódzka, w skład której wszedł wymieniony wyżej rejon jako Wydział Postępowania Karnego.

Jan Świecki (1934-2016)

Jan Świecki 30 czerwca 1975 r. został awansowany do stopnia wiceprokuratora, a 1 października 1985 r. otrzymał nominację na prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Płocku. W dniu 24 stycznia 1986 r. powołano go do pełnienia funkcji kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Prokuratury Wojewódzkiej w Płocku. W dniu 1 października 1987 r. otrzymał nominację na naczelnika Wydziału Postępowania Karnego i funkcję tę pełnił przez kilka lat. W dniu 23 kwietnia 1996 r. otrzymał od Prokuratora Generalnego nagrodę indywidualną za wzorowe wykonywanie obowiązków służbowych. Prokuratura chciała zezwolić Janowi Świeckiemu na kontytuowanie pracy do ukończenia 70 roku życia, ale z możliwości tej nie skorzystał i z dniem 1 marca 1998 r. przeszedł w stan spoczynku.

Jan Świecki przez 31 lat był członkiem Towarzystwa Naukowego Płockiego. W czwartym numerze „Notatek Płockich" z 1995 r. ukazał się jego artykuł

o Tadeuszu Świeckim – rodzonym bracie jego dziadka. W numerze drugim Notatek Płockich z 2015 r. został umieszczony jego artykuł o postępowaniu doraźnym w polskim prawie karnym okresu międzywojennego.

Jan Świecki był odznaczony m.in. srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi oraz brązową, srebrną i złotą odznaką za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego, brązowym i srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju. Lubił służbę wojskową i wojsko go ceniło – o czym świadczy nadanie mu stopnia kapitana, co było rzadkością w stosunku do oficerów rezerwy. W dniu 2 kwietnia 1982 r. został powołany do czynnej służby wojskowej i skierowany na stanowisko podprokuratora Prokuratury Garnizonowej w Bydgoszczy. Podjął wtedy decyzję, że – ryzykując utratę pracy w Prokuraturze – odmówi prowadzenia spraw o charakterze politycznym. Tak też uczynił po przyjeździe do Bydgoszczy. W odpowiedzi usłyszał od przełożonego: *Panie Kapitanie, dobrze, że Pan do mnie z tym przyszedł. Zaręczam Panu, że żadnych takich spraw Pan nie dostanie, a nasza rozmowa pozostanie między nami* – i słowa dotrzymał. Służba wojskowa w Bydgoszczy trwała do 9 sierpnia 1982 r. W kwietniu 1988 r. został zwolniony z obowiązku służby wojskowej w wieku 54 lat.

Od 3 listopada 1966 r. był członkiem Polskiego Związku Łowieckiego. Po przejściu w Prokuratorze stan spoczynku zajmował się w szerszym zakresie sprawami łowieckimi. Od 23 września 2003 r. do jesieni 2010 r. (dwie kadencje) był sędzią Głównego Sądu Łowieckiego. Jego artykuły ukazywały się w prasie łowieckiej: w „Łowcu Polskim", „Łowcu Lubelskim" i „Mazowieckiem Magazynie Łowieckim". Brał udział w egzaminowaniu przyszłych myśliwych, prowadził także szkolenia teoretyczne i praktyczne z zakresu łowiectwa. Był członkiem Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, Ligii Obrony Kraju i Klubu Strzeleckiego „Grot". W roku 2005 został uhonorowany najwyższym, przyznawanym wyjątkowo, odznaczeniem łowieckim „Złom", a uprzednio brązowym, srebrnym i złotym Medalem Zasługi Łowieckiej, odznaką „Zasłużony dla Województwa Płockiego" oraz srebrną odznaką strzelecką.

W stosunkach rodzinnych był wzorowym mężem, ojcem, dziadkiem i pradziadkiem. Opiekował się wnukami, również w czasie studiowania przez trójkę z nich w Warszawie i w Poznaniu. Cieszył się, że wnuczka została adwokatem, kontynuując tradycje rodzinne. Cechowała go bardzo głęboka wiara katolicka, uczciwość, odwaga, oddanie rodzinie, przyjaciołom oraz pracy zawodowej i społecznej, a także nietuzinkowe poczucie humoru. Został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

Jego odejście przeżywają głęboko: rodzina, przyjaciele, koledzy, współpracownicy i znajomi.

Elżbieta Bogucka
(wnuczka zmarłego)

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 IV – 30 VI 2016 R.

I. DZIAŁ OGÓLNY

Bibliografie

1. Bibliografia Mazowsza Płockiego za okres 1 IV - 30 VI 2015 r. / oprac. Justyna Bziuk, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 54-71

Czasopisma regionalne. Wydawnictwa ciągłe

2. **Aktualności** Teatru Płockiego / red. kolegium. – 2016, [R. 9], nr marzec–czerwiec. – Płock: Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego, 2016. – Niereg.
3. **Auto** Kurier Płock i region: informator motoryzacyjno-reklamowy. – 2016, [R. 17], nr 4 (456)-6(457) [458]. – Płock: [b.w.], 2016. – Mies.
4. **Biuletyn.** Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku / red. nacz. Joanna Sokołowska. – 2016, [R.26], nr 2(118). – Płock: OIL, 2016. – Kwart. – ISSN 1509-0051
5. **Biuletyn** Mazowieckiego Obserwatorium Rynku Pracy / red. Anna Węglicka, Katarzyna Kozakowska. – 2016, nr 1(18). – Warszawa: Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy; Wojewódzki Urząd Pracy, 2016. – Kwart.
6. **Biuletyn** Muzealny: kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nacz. Leonard Sobieraj. – 2016, [R. 11], nr 2/41. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2016. – Kwart. – ISSN 1734-6935
7. **Biuletyn** Obserwatorium Integracji Społecznej / Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. – 2015, nr 2. – Warszawa: MCPS Wydział ds. Badań Społecznych, 2015. – Półrocz. – ISBN 2083-8883
8. **Czas** Wisły: bezpłatny magazyn piłkarskiej Wisły. – 2016, nr 54-58. – Płock: Wisła Płock S.A., 2016. – Niereg.
9. **Edukacja** Otwarta / Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica; [red. nacz. Maria Chmielewska]. – 2016, [R. 15], nr 1. – Płock: SWPW, 2016. – Półrocz. – ISSN 1642-5227
10. **eWyszogród.pl** Extra: Czerwińsk, Bodzanów, Bulkowo, Mała Wieś, Młodzieszyn, Radzanowo, Wyszogród, Zakroczym / red. nacz. Paweł Kłobukowski. – 2016, [R.2], nr 4-6. – Wyszogród: Boruta Motors P. Kłobukowski, 2016. – Mies.
11. **Fundusze** Europejskie na Mazowszu: Biuletyn Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014--2020 / red. Jerzy Gontarz, Agata Rokita. – 2016, [R. 3], nr 2. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2016. – Kwart. – ISSN 2391-4629
12. **Gazeta** Wyborcza / red. nacz. Adam Michnik. – 2016, nr 76-151. – Warszawa: Agora SA, 2016. – Dz. – ISSN 0860-908X

Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock"; red. nacz. Arkadiusz Adamkowski.

13. **Gazetka** Akowska: pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsze" w Płocku / red. Zenon Kluczyński. – 2016, [R. 16], nr 3(175)-4(176). – Płock: Związek Żołnierzy AK „Mazowsze", 2016. – Niereg.
14. **Głos** Słupna: Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Emilia Adamkowska. – 2016, [R. 12], nr 10(45). – Słupno: UG, 2016. – Niereg.
15. **Gość** Niedzielny: tygodnik katolicki / red. nacz. ks. Marek Gancarczyk. – 2016, R. 93, nr 14-26. – Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2016. – Tyg. – ISSN 0137-7604 Zawiera dod. „Gość Płocki".
16. **Humanizacja** Pracy / Fundacja Humanizacja Pracy, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku; [red. nacz. Danuta Walczak-Duraj]. – 2016, nr 2(284). – [S.l.]: FHP; Płock: SWPW, 2016. – Kwart. – ISSN 1643-7446
17. **Informacje** z Gostynina: czasopismo Inicjatywy dla Gostynina / [Inicjatywa dla Gostynina]. – 2016, [R. 3], nr 17. – Gostynin: Agnieszka Korajczyk-Szyperska, 2016. – Kwart. – ISSN 2353-6497
18. **Kontakt:** Biuletyn Informacyjny Burmistrza i Rady Miejskiej w Drobinie / Andrzej Samoraj. – 2016, nr 90 (czerwiec). – Drobin: UMiG, 2016. – Kwart. – ISSN 1730-8208
19. **Kronika** Mazowiecka: Pismo Samorządu Województwa Mazowieckiego / red. nacz. Iwona Dybowska. – 2016, nr 4-6. – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2016. – Mies. – ISSN 1730-749X
20. **Kurier** Gminy Bulkowo / red. zespół. – 2016, [R. 4], nr 2(14). – Bulkowo: Urząd Gminy Bulkowo, 2016. – Kwart. – ISSN 2353-2165
21. **Kurier** Sierpecki / red. nacz. Szymon Wyrostek. – 2016, [R. 8], nr 13-26. – Sierpc: Mazowiecka Agencja Prasowa, Klaudiusz Kwieciński 2016. – Tyg. – ISSN 2080-1556

Nr 14-16 czasopisma łączony z Nowym Tygodnikiem Sierpeckim.

22. **Kurjer** Tumski: pismo poświęcone głównie sprawom miejscowym: wychodzi w dni Jarmarku Tumskiego. – 2016, [R. 2], nr 1. – Płock: Urząd Miasta Płocka: POKiS, 2016. – Rocz.
23. **Lokalna** Gazeta Kutna i Regionu: plus Łęczyca, Gostynin / red. nacz. Patryk Ślęzak. – 2016, [R. 8], nr 354-366. – Kutno: „IMEDIA", 2016. – Tyg. – ISSN 2080-2269
24. **Mariawita:** pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. Kolegium. – 2016, [R.58], nr nr1/5. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2016. – Mies. – ISSN 0209-3103
25. **Mazowiecki** Rynek Pracy: Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie / red. nacz. Wiesława Lipińska. – 2016, R. 13, nr 2-3. – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2016. – Dwumies. – ISSN 2082-856X
26. **Mazowsze:** Analizy i Studia / [Zespół aut. Bożena Szymańska (koordynator) et al.]. – 2016, nr 1(49). – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, 2016. – Niereg. – ISSN 1896-6322
27. **Mazowsze:** Studia Regionalne / red. nacz. Adriana Barbara Cieślak. – 2016, nr 18. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2016. – Niereg. – ISSN 1689-4774
28. **Meritum:** Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nacz. Janina Ziętek. – 2016, nr 2. – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2016. – Kwart. - ISSN 1896-2521
29. **Miasto** Płock i okolice: bezpłatne pismo informacyjno--promocyjne / red. nacz. Tomasz Krajewski. – 2016, R. 9, nr 47. – Płock: Wydawnictwo TOM-PRESS, 2016. – Niereg.
30. **MiastO!Żyje:** płocki miesięcznik kulturalny / oprac. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki i Wydział Promocji i Informacji Urzędu Miasta Płocka. – 2016, [R.5], nr 4-6 + Informator Społeczny: kwiecień, maj, czerwiec, Na co wydajemy nasze pieniądze, W rytmie kultury 2016. – Płock: Urząd Miasta, 2016. – Mies.
31. **Moda** na Mazowsze / red. wydania Anna Somorowska. – 2016, nr 03. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2016. – Niereg.

Egzemplarz bezpłatny

32. **Nasz** Gostynin: biuletyn miejski / red. nacz. Barbara Konarska-Pabiniak. – 2016, [R. 5], nr 2(29). – Gostynin:

Gmina Miasta Gostynina. Wydział Rozwoju Miasta, Promocji i Ochrony Zdrowia 2016. – Kwart. – ISSN 2081-4364

33. **Nasz** Płock: bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nacz. Jan Bolesław Nycek. – 2016, [R.13], nr 2(108)-3(109). – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2016. – Niereg. – ISSN 1731-5484

34. **Nasza** Gmina: informator Gminy Stara Biała / red. zespół. – 2016, [R. 6], nr 2(19). – Stara Biała: Urząd Gminy, 2016. –Kwart.

35. **Nasza** Gmina Nasze Miejsce: miesięcznik wydawany przez Gminę Mała Wieś. – 2016, [R. 5], nr 12 (czerwiec). – Mała Wieś: [Gmina Mała Wieś], 2016. – Mies.

36. **Nasza** Gmina Radzanowo: monitor samorządowy gminy Radzanowo / red. zespół. – 2016, [R. 6], nr 16. – Radzanowo: Urząd Gminy, 2016 – Kwart. – ISSN 2084-0853

37. **Nasze** Korzenie: półrocznik popularnonaukowy Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nacz. Tomasz Kordala. – 2016, [R. 6], nr 10. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2016 – Półrocz. – ISSN 2084-2600

38. **Notatki** Płockie: kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nacz. Wiesław Koński]. – 2016, [R.60], nr 2/247. – Płock: TNP, 2016. – Kwart. – ISSN 0029-389X

39. **PetroNews.pl:** Płock i powiat płocki/ red. nacz. Agnieszka Stachurska. – 2016, [R.4], nr 7-12. – Płock: PR-image na podstawie umowy franczyzowej z Extra Media Sp. z o.o., 2016. – Dwutyg. – ISSN 2353-0863

40. **Powiat** Płocki Dobrze Ułożony: magazyn informacyjny powiatu płockiego: Bielsk, Bodzanów, Brudzeń Duży […]. – 2016, nr 3. – Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2016. – Niereg. ISSN 1507-6652

41. **Raport** o Sytuacji Społeczno-Gospodarczej Województwa Mazowieckiego w 2015 r. = Report on the Socio-Economic Situation of Mazowieckie Voivodship in 2015 / [przewodn. zesp. red. Zofia Kozłowska]; Urząd Statystyczny w Warszawie. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2016. – 94 s.; 29 cm. – Rocz. – ISSN 2084-6886 – Tyt. równoległy w jęz. ang.

42. **Razem:** magazyn wewnętrzny Grupy ORLEN. –2016, [R. 3], nr 3. – Płock: PKN ORLEN SA, 2016. – Niereg.

43. **Rocznik** Towarzystwa Naukowego Płockiego [red. nacz. Andrzej Kansy]. – T.8(2016). – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2016. – Rocz. – ISSN 0860-5637

44. **Sierpecka** Fara: pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. zespół. –2016, [R. 21], nr 4(230/233)-6(235) – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji, 2016. – Mies.

45. **Słowo** Gozdowa: biuletyn Wójta i Rady Gminy / red. zespół. – 2016, [R. 19], nr 2(65). – Gozdowo: Urząd Gminy, 2016. – Kwart. – ISSN 1898-172X

46. **Słubicki** Biuletyn Informacyjny / red. nacz. Krzysztof Głowacki. – 2016, [R.2], nr 2(6). – Słubice: Gmina Słubice, 2016. –Kwart.

47. **Spotkanie** / red. zespół. – 2016, [R.11], nr 4/114-6/116. – Rogozino: Parafia św. Faustyny Apostołki Bożego Miłosierdzia, 2016. – Mies.

48. **Stanisławówka:** biuletyn parafialny / Red. zespół. – 2016, nr 14(97)-20(103). – Płock: Parafia św. Stanisława Kostki, 2016. – Tyg.

49. **Studia** Mazowieckie / red. nacz. Janusz Szczepański. – R. 10/25(2016), nr 2. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Ciechanów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2016. – Kwart. – ISSN 1231-2797

50. **Studia** Płockie / [red. nacz. Mirosław Kosek]. – T.43(2015). – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2015. – Rocz. – ISSN 0137-4362

51. **Tygodnik** Płocki / red. nacz. Tomasz Szatkowski. – 2016, [R.44], nr 14-26. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT", 2016. – Tyg. – ISSN 0208-6972

52. **U Świętego** Marcina: pismo Parafii Św. Marcina w Słupnie / red. nacz. Andrzej Dzięgielewski /. – 2016, [R. 7], nr 3(44)-4(45). – Słupno: Parafia św. Marcina, 2016. – Mies.

53. **Wieś** Mazowiecka: Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego / red nacz. Ewa Gregorczyk. – 2016, nr 4-6. – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2016. – Mies. – ISSN 1507-4714

54. **Wieści** Gminne (Bielsk): pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2016, [R.10], nr 37(2). – Bielsk: Urząd Gminy, 2016. – Niereg.

55. **Z Życia** Naszej Gminy / red. zespół. – 2016, marzec. – Nowy Duninów: Urząd Gminy, 2016. – Rocz.

56. **Zagraj** to Sam: przeboje w zapisie nutowym / red. nacz. Janusz Wiśniewski. – 2016, [R.23], nr II(236). – Płock: Studio „Bis", 2016. – Kwart. – ISSN 1231-0980

57. **Zeszyty** Jagiellońskie: [dokument elektroniczny]: Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2016, [R. 16], nr 111-113. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2016. – Niereg

Poszczególne okręgi i miejscowości

Dziarnowo

— UMIŃSKI, Michał.: W cieniu wiatraka = poz. 74

Gostynin

58. **KONARSKA-PABINIAK, Barbara.:** Żydzi w Gostyninie w XX wieku / Barbara Konarska-Pabiniak. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 12-27, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Lelice

— PENDRASZEWSKI, Mariusz.: Tragiczny koniec dworu Gościckich w Lelicach = poz. 265

Płock

— BOROWSKI, Jerzy.: Organizacje sportowe w Płocku w latach 1882-1904 = poz. 239

— KAMOSIŃSKI, Sławomir.: [Płocki Kompleks Rafineryjno -Petrochemiczny w latach 1959-2000 i jego wpływ na rozwój miasta i regionu – recenzja] = poz. 132

— KUNKEL, Robert.: Kościół i klasztor Norbertanek w Płocku = poz. 280

59. **Miasto,** które pokochasz: I love Płock / [fot. P. Augustyniak i in.]. – Bydgoszcz: Wydawnictwo Unitex, 2016. – 89 s.: il. kolor.; 28 cm. – I love Płock – Tekst równol. pol., ang. – ISBN 978-83-7296-440-3

60. **ORŁOWSKA, Milena.:** Monika rozkręci nam „Płock za pół ceny" / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 117, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Akcja promocyjna „Płock za pół ceny" organizowana przez płocczankę, Monikę Dejnecką.

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Wziąć popcorn czy stoperan? = poz. 273

— WIŚNIEWSKA, Sylwia.: Film z Płockiem w tle = poz. 274

61. **ZIÓŁKOWSKI, Norbert.:** Niewidzialna siła przyciąga mnie na Podolszyce / Norbert Ziółkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 105, dod. Magazyn Płocki, s. 6-7, il.

Staroźreby

— KORDALA, Tomasz.: Z przeszłości Staroźreb = poz. 108

Szczutowo (gmina)

62. **JARZYŃSKI, Piotr.:** Na północnych krańcach Mazowsza:

Szczutowo / Piotr Jarzyński. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 4-13, il.

Biografie. Pamiętniki. Wspomnienia

— NOWAK, Waldemar: Wdzięcznością pisane = poz. 283

63. ORŁOWSKA, Milena.: Kto zostanie Płocczaninem Roku 2015?: głosujcie! / Milena Orłowska, EW, AM. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 134, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Aleksander z Malonne (bp)

64. TYMIŃSKA, Ada.: Drzwi Płockie i portret ich mecenasa / Ada Tymińska. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 231-244 – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Askanas (rodzina)

65. GROCHOWSKA-IWAŃSKA, Krystyna.: Dwa i pół wieku rodziny Askanasów w Płocku. Cz. 1 / Krystyna Grochowska-Iwańska. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 3-11, il. –Streszcz. w jęz. ang.

Betley, Kazimierz

66. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Kazimierz Betley (1897-1919) – harcerz i oficer Wojska Polskiego / Grzegorz Gołębiewski. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 83-121 – Streszcz. w jęz. ang.

Bielaj, Zygmunt

67. WOŹNIAK, Hubert.: Zbrodnia i zagadka stulecia / Hubert Woźniak. // Kurjer Tumski. – 2016, nr 1, s. 1, 2, il.

Bielewicz, Remigiusz

68. LEWANDOWSKA, Anna.: 4 czerwca – bez wątpienia to jedna z moich najważniejszych dat…/ Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 128, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Wybory 4 czerwca 1989 r. – oprac. na podstawie książki Remigiusza Bielewicza „Mój album polityczny : fakty, dokumenty".

Bielicki, Marceli

— BIELICKI, Janusz.: Marceli Bielicki – jeden z dziewiętnastowiecznych pionierów szkolnictwa publicznego na ziemi płockiej i dobrzyńskiej = poz. 212

Błażejczyk, Henryk

— WANECKI, Jarosław. : Zdrowia na kolejne kreacje, benefisy = poz. 269

Bontemps, Piotr Karol

69. LESZ.: Zapomniany generał Wojska Polskiego: przez cesarza Francuzów wybrany / lesz. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 17, s. 9, il.

Realizacja projektu „Zapomniany generał Wojska Polskiego Piotr Bontemps (1770-1840)" w Muzeum Mazowieckim.

70. ORŁOWSKA, Milena.: Wystawa o pierwszym pirotechniku Napoleona / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 85, s. 3, il.

Wystawa w Muzeum Mazowieckim poświęcona Piotrowi Karolowi Bontemps - polskiemu generałowi pochodzenia francuskiego, właścicielowi majątku Gulczewo, uczestnikowi powstania listopadowego 1830 r. Artykuł zawiera wiersz Macieja Woźniaka „ Strzępy dyskursu miłosnego".

Bógdał, Wojciech

— DYSZKIEWICZ, Agnieszka.: Latanie to jego sposób na życie = poz. 243

Broniewski (rodzina)

71. 44739: wspomnienie o Marii Zarębińskiej – aktorce / [Maria Broniewska-Pijanowska , Aneta Kolańczyk]; red. Szymon Gumienik. – Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2016. – 158, [2] s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-8019-476-2

Czterdzieści cztery tysiące siedemset trzydzieści dziewięć: wspomnienie o Marii Zarębińskiej - aktorce

Broniewski, Władysław

72. JASTRUN, Tomasz.: Zaciśnięte zęby / Tomasz Jastrun. // Zwierciadło. – 2016, nr 6, s. 180-185, il.

Biografia Władysława Broniewskiego opracowana na podstawie książek : „Pamiętnik" W. Broniewskiego, „Broniewski: miłość, wódka, polityka" M. Urbanka i „W słowach jestem wszędzie…." M. Pryzwan.

Dołkowski, Stefan

— MAnna.: „Myśli jak fale mnie kołyszą" = poz. 259

Figielski, Stanisław (ks.)

— GRZYBOWSKI, Michał Marian.: Sytuacja kościoła katolickiego w Płocku w latach 1945-1956 = poz. 278

Giuliani, Donata

— GIULIANI, Donata.: Lądowanie przy Sobótce = poz. 261

Glińska, Zofia

73. SULIŃSKA, Anna (1983-).: Wniebowzięte: o stewardesach w PRL-u / Anna Sulińska. – Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016. – 232, [7] s.: il.; 23 cm. – (Reportaż) – ISBN 978-83-8049-272-1

Gościcki (rodzina)

— PENDRASZEWSKI, Mariusz.: Tragiczny koniec dworu Gościckich w Lelicach = poz. 265

Kamińska, Stefania

— WOŹNIAK, Hubert.: Zbrodnia i zagadka stulecia = poz. 67

Kowalewska, Marianna

74. UMIŃSKI, Michał.: W cieniu wiatraka / Michał Umiński. // Nasza Gmina. – 2016, nr 2(19), s. 14-15, il.

Wspomnienia rodziny Wawrzyńskich (dziś Kowalewskich) z Dziarnowa z czasów okupacji niemieckiej i PRL-u.

Kowalewski (rodzina)

— UMIŃSKI, Michał.: W cieniu wiatraka = poz. 74

Kwiatkowski, Stanisław

— KWIATKOWSKI, Stanisław.: Ćwierć wieku na Winiarach = poz. 200

Lewandowski, Radosław

75. JAROSZEWSKI, Dominik.: Jest z kosmosu, pisze o… wikingach / Dominik Jaroszewski, Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 94, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Radosław Lewandowski, urzędnik z Płocka, autor powieści fantastycznych.

Lipszyc, Jechiel Meir

76. NOWOGÓRSKI, Przemysław.: Opowieść o rebem Jechielu Meirze – cadyku z Gostynina: w dwusetną rocznicę urodzin / Przemysław Nowogórski. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 70-75, il.

Marciniak, Szymon

77. MARCINIAK, Szymon.: Dobry policjant / Szymon Marciniak; rozm. przepr. Marcin Piątek. // Polityka. – 2016, nr 23, s. 98-100, il.

Szymon Marciniak, międzynarodowy sędzia piłkarski z Płocka.

78. MARCINIAK, Szymon.: Dobry policjant / Szymon Marciniak; rozm. przepr. Marcin Piątek. // Polityka. – 2016, nr 23, s. 98-100, il.

Szymon Marciniak – sędzia piłkarski z Płocka, który jako pierwszy będzie prowadził mecze podczas finałów mistrzostw Europy.

Milczarek, Cecylia

79. SMUK-STRATENWERTH, Ewa.: Wspomnienia Cecylii Milczarek / Ewa Smuk-Stratenwerth. // Wieści znad Wisły. – 2016, nr 97, s. 31-32, il.

Cecylia Milczarek - mieszkanka Grzybowa, wieloletnia kierowniczka Zespołu Ludowego „Grzybowianki", poetka. Artykuł zawiera wiersz pt. „Chłopska epopeja".

Neuman-Nowicki, Adam

80. TARKA, Maciej.: Wielka gwiazda przy Kolegialnej 4? / Maciej Tarka. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 111, dod. Magazyn Płocki, s. 6-7, il.

Ida Kamińska – aktorka żydowska.

Nowatorski, Włodzimierz

81. STEFAŃSKA, Ewelina.: Tajemnicza kolekcja w domu płockiego chirurga: zwiedź ją z nami! / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 88, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Kolekcja zabytkowego sprzętu medycznego Włodzimierza Nowatorskiego.

Nowodworski, Michał

82. PIĘTKA, Włodzimierz.: On w katedrze wciąż naucza / Włodzimierz Piętka. // Gość Niedzielny. – 2016, nr 23, dod. Gość Płocki, nr 23/381, s. IV-V, il.

Pietrzak, Aleksander

83. STEFAŃSKA, Ewelina.: Ten chłopak z Płocka nieźle kręci / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 128, dod. Magazyn Płocki, s. 3, il.

Reżyser Aleksander Pietrzak.

Radgowski, Janusz

84. MARCINIAK, Jola.: Janusz Radgowski rusza w podróż: jeden człowiek, 12 stanów, 5 tys. km / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 14, s. 11, il.

Wyprawa charytatywna Janusza Radgowskiego na wózku inwalidzkim po USA „Pacyfik-Atlantyk".

Rembieliński, Rajmund

85. KONARSKA-PABINIAK, Barbara.: Serialu o domu Rembielińskiego ciąg dalszy / Barbara Konarska-Pabiniak. // Nasz Płock. – 2016, nr 2(108), s. 7, il.

Dot. dyskusji nt. miejsca zamieszkania Rajmunda Rembielińskiego w Płocku w latach 1811-1813. Autorka nawiązuje do art. pt. „Historia pewnego domu" zawartego w „Naszych Korzeniach", nr 8 (2015).

86. RYDZEWSKA, Barbara.: Rembielińskiego dom „pod trójką": prostowanie historii / Barbara Rydzewska. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 17, s. 8, il.

Próba ustalenia właściwego budynku należącego do Rajmunda Rembielińskiego. Zawiera zdjęcia z XIX wieku.

Sobańska, Janina

— MAŁECKA, Agnieszka.: Nie ma rzeczy niemożliwych = poz. 173

Sobański, Bogdan

— MAŁECKA, Agnieszka.: Nie ma rzeczy niemożliwych = poz. 173

Sobieraj, Wanda

87. LEWANDOWSKA, Anna.: Tańczyli, jak Wanda śpiewała: w Petropolu / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 111, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Wokalistka płockiego zespołu „Arabeska" – Wanda Sobieraj.

Strześniewski, Marcin

88. GABRYCHOWICZ, Justyna.: Jest nowy komendant sierpeckiej straży : zmiany personalne / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 24, s. 5, il.

Oficjalne ślubowanie komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Sierpcu Marcina Strześniewskiego.

Szadkowski, Zbigniew

89. TARKA, Maciej.: Dzieci Ziemi Płockiej: „oj, jak ich wkurzaliśmy": historia mojego dziadka / Maciej Tarka. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 122, dod. Magazyn Płocki, s. 8-9, il.

Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, por. Zbigniew Szadkowski, członek organizacji Dzieci Ziemi Płockiej.

Świecki, Tadeusz

— DWOJNYCH, Andrzej.: Wizja dziejów Polski Tadeusza Świeckiego na tle porównawczym = poz. 161

Themerson, Stefan

90. Teksty Stefana Themersona w przedwojennych podręcznikach szkolnych: ze zbiorów Państwa Elżbiety i Tomasza Zbrzeznych. // Zeszyty Jagiellońskie. – 2016, nr 111, s. 1-40, il.

Tomaszewski, Tadeusz

91. DYBIEC, Aleksandra.: To jedyny płocki cichociemny / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 88, dod. Magazyn Płocki, s. 6, il.

Podpor. Tadeusz Tomaszewski.

Wanecki, Jarosław

— ORŁOWSKA, Milena.: 200 osób na scenie pod wodzą płocczanina = poz. 201

Wójcik, Paweł

92. STEFAŃSKA, Ewelina.: Z perspektywy faceta, który trochę przeżył / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 146, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Trzecia płyta pt. „Uliczna" Pawła Wójcika, nauczyciela historii w Gimnazjum nr 6 i Niepublicznym Gimnazjum Edu-Mar, oraz Tomasza Sarniaka.

Zakrzewski, Tadeusz (bp)

— GRZYBOWSKI, Michał Marian.: Sytuacja kościoła katolickiego w Płocku w latach 1945-1956 = poz. 278

Zieliński, Gustaw

93. KRÓL, Małgorzata.: Gustaw Zieliński – network of social, scientific, family relationships (on example of friendship with Wincenty Pol) / Małgorzata Król. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 8 (2016), s. 301-313 – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. pol.

Zumbach, Jan

94. ZUMBACH, Jan Eugeniusz (1915-1986).: Ostatnia walka / Jan Zumbach; przekład Ryszard Witkowski. – Warszawa: Bellona, cop. 2016. – 416 s.: il. (w tym kolor.); 24 cm.
Na okł.: Dowódca Dywizjonu 303, przemytnik, najemnik, rebeliant - wspomnienia polskiego awanturnika wszech czasów!
ISBN 978-83-11-14328-9

Żółtowski (rodzina)

95. RAD.: Dzieci, wnuki i prawnuki z rodu Żółtowskich: przyjechali ze Szwajcarii, Kanady, USA / rad. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 24, s. 20, il.
Zjazd członków Związku Rodu Żółtowskich w Skępem.

II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Mapy. Plany

96. GRYSZPANOWICZ, Piotr.: Okoliczności powstania planu miasta Płocka z 1907 roku wykonanego przez Kazimierza Staszewskiego / Piotr Gryszpanowicz. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 28-32, il. – Streszcz. w jęz. ang.

97. JASIŃSKI, Paweł.: Płockie dzienniki w latach 1915-1939 / Paweł Jasiński. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 33-43 – Streszcz. w jęz. ang.

Hydrologia. Meteorologia

— SZATKOWSKA, Lena.: Podpłockie ślady Juranda ze Spychowa = poz. 149

Roślinność. Zwierzęta

98. CYGAŃSKA, Aleksandra.: Potencjalne siedliska leśne na Mazowszu / Aleksandra Cygańska. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 14-17, il.
— JARZYŃSKI, Piotr.: Na północnych krańcach Mazowsza = poz. 62
99. JG.: Ligowo pięknieje: dotacje na przyrodę / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 18, s. 6, il.
100. ORŁOWSKA, Milena.: Sokoły z komina Orlenu / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 81, s. 1, il.
Budki lęgowe dla sokołów wędrownych.
101. ROSKOSZ, Aneta.: Walory przyrodnicze gminy Iłów / Aneta Roskosz, Bożena Kalkowska. // Wieś Mazowiecka. – 2016,
nr 6(191), s. 20-21, il.
102. W sercu Nowego Duninowa. // Z Życia Naszej Gminy. – 2016, marzec, s. 11-12, il.
Realizacja projektów mających na celu rewitalizację parku w Nowym Duninowie.

Ochrona środowiska. Ekologia

103. ORŁOWSKA, Milena.: Płock - niechlubny lider / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 145, s. 1
Apel płockich radnych skierowany do rządu B. Szydło i samorządu województwa w sprawie wyposażenia płockiej służby zdrowia w specjalistyczną aparaturę onkologiczną.
104. SARZALSKA, Anna.: Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie / Anna Sarzalska. // Wieści znad Wisły. – 2016, nr 97, s. 20-22, il.
Drugi kurs rolnictwa ekologicznego.
105. STYCZEK-KURYLUK, Monika.: Dobre żniwa: już po raz trzynasty / Monika Styczek-Kuryluk. // Wieści znad Wisły. – 2016, nr 97, s. 24-25, il.
Seminaria nt. rolnictwa ekologicznego w Grzybowie.

Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

106. JAGODZIŃSKA, Małgorzata.: Rajd Rowerowy 2016 / Małgorzata Jagodzińska. // Słowo Gozdowa. – 2016, nr 2(65), s. 9-11, il.
II Rajd Rowerowy „Szlakami Gminy Gozdowo"
— JARZYŃSKI, Piotr.: Na północnych krańcach Mazowsza = poz. 62
— **Moda** na Mazowsze = poz. 31
— ORLIK, Anna.: Zabytkowy pałac w Sannikach = poz. 263
— ORŁOWSKA, Milena.: Monika rozkręci nam „Płock za pół ceny" = poz. 60
— WIELECHOWSKA, Małgorzata.: Następca św. Piotra w sąsiedztwie = poz. 288

III. LUDNOŚĆ

Osadnictwo. Demografia

— **Jak** się zmienia statystyczna płocczanka = poz. 129

IV. HISTORIA

Nauki pomocnicze: numizmatyka, heraldyka, sfragistyka…

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz: 95. rocznica nadania miastu Krzyża Walecznych = poz. 118
— ORŁOWSKA, Milena.: Pergamin nr 146 i tajemnica lilijek = poz. 114

Archeologia

107. ABRAMÓW, Joanna.: Gazociąg Rembelszczyzna – Gustorzyn, inwestycja, która odkryła przeszłość powiatów płońskiego i płockiego / Joanna Abramów, Arkadiusz Wiktor. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 27-30, il.
Archeologiczne badania powierzchniowe i wykopaliskowe na trasie gazociągu.
108. KORDALA, Tomasz.: Z przeszłości Starożreb / Tomasz Kordala. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 30-37, il.
Badania archeologiczne w Starożrebach.

Historia miejscowości

Góra

109. SZATKOWSKA, Lena.: Na skrzyżowaniu dróg: wielka historia w niedużej Górze / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 14, s. 15, il.
Zawiera rec. książki : Ocalić od zapomnienia / Kazimierz Dłabiszewski. – Starożreby, 2016. Zawiera czarno-białe zdjęcia z początku dwudziestego wieku.

Marychnów

— SZATKOWSKA, Lena.: Na skrzyżowaniu dróg = poz. 109

Płock

110. KRZESIŃSKI, Marian.: Św. Wojciech, opat Astryk-Anastazy, Bolesław Chrobry, św. Brunon z Kwerfurtu i Płock: szkice historyczne Płocka X wieku / Marian Krzesiński. – Warszawa: nakładem autora, 2015. – 175, [1] s.: il.; 24 cm. – (Bibliotheca Adalbertiana; no 1) – Aneks. – Streszcz. ang. – ISBN 978-83-943122-0-6
— RYDZEWSKA, Barbara.: Rembielińskiego dom „pod trójką" = poz. 86
111. SOKOLNICKI, Michał.: Przełom 1956 roku w Płocku (w sześćdziesiątą rocznicę Polskiego Października) / Michał Sokolnicki. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 135-180, il. – Streszcz. w jęz. ang.
112. SUMIŃSKI, Grzegorz (1821-1907).: Pamiętniki

historyczne miasta Płocka, zakładów dobroczynnych, cmentarzy i szpitali do obecnych czasów o postępie lub upadku / z rękopisu G. Sumińskiego do druku przygotował i przypisami opatrzył Michał Marian Grzybowski. – Płock: [s.n.], 2016 (Sierpc: P.P.-H. „Drukarnia"). – 189 s., [17] s. tabl.: il.; 23 cm. – ISBN 978-83-944483-2-5

— WODOWSKA, Joanna: Ścieżkami Płocka = poz. 211

Płock (okręg)

— KŁODAWSKI, Krzysztof.: Ewangelicy na północnym Mazowszu w latach 1815-1914 (zarys problematyki) = poz. 279

Sierpc (okręg)

113. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: [Ziemia sierpecka znana i nieznana – recenzja] / Grzegorz Gołębiewski. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 49-53, il.

Zawiera rec. książki : Ziemia Sierpecka znana i nieznana. T. 2.- Sierpc, 2015.

Wola Łącka

114. ORŁOWSKA, Milena.: Pergamin nr 146 i tajemnica lilijek / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 133, s. 3, il.

Akt lokacyjny wsi Wola Łącka k. Łącka z 1412 r.

Mazowsze

115. SOKOŁOWSKI, Dariusz.: Miasta zdegradowane w zachodniej części województwa mazowieckiego / Dariusz Sokołowski. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 327-350, il. – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Opracowania według okresów

Historia do 1795 r.

— KRAWCZYŃSKA, Ewelina.: Wczesnopiastowska Drużyna Czarny Orzeł = poz. 162

— KRZESIŃSKI, Marian.: Św. Wojciech, opat Astryk-Anastazy, Bolesław Chrobry, św. Brunon z Kwerfurtu i Płock = poz. 110

— KUNKEL, Robert.: Kościół i klasztor Norbertanek w Płocku = poz. 280

116. MISIARCZYK, Leszek.: Płockie zapiski o cudach z 1148 roku zachowane w Biblii Płockiej / Leszek Misiarczyk. // Studia Płockie. – t. 43 (2015), s. 109-121 – Streszcz. w jęz. hiszp.

Dot. uzdrowienia Wojuchy oraz cudownego ocalenia relikwi ukrytych w pozłacanym jaju strusim.

Historia 1795-1918 r.

— JARZYŃSKI, Piotr.: Na północnych krańcach Mazowsza = poz. 62

— KONARSKA-PABINIAK, Barbara.: Żydzi w Gostyninie w XX wieku = poz. 58

— NOWOGÓRSKI, Przemysław.: Opowieść o rebem Jechielu Meirze – cadyku z Gostynina = poz. 76

117. STOGOWSKA, Anna Maria.: „Zemsta Ludu" na Mazowszu w 1833 r.: syberyjskie losy jej uczestników / Anna Maria Stogowska. // Studia Mazowieckie. – R. 10/25(2016), nr 2, s. 33-52 – Bibliogr. s. 49-50. – Streszcz. ang., ros.

Historia 1918-1939 r.

— DYBIEC, Aleksandra.: Marszałek Piłsudski ponownie przyjechał do Płocka = poz. 177

118. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz (1961-).: 95. rocznica nadania miastu Krzyża Walecznych / [tekst Grzegorz Gołębiewski]. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2016. – 22, 24 s.: il.; 19 cm. – Oprawne w kierunku przeciwstawnym. – Współwyd.: Józef Piłsudski: …tak żyć jak żyłem – warto było… / [tekst tekst Grzegorz Gołębiewski] – ISBN 978-83-88028-83-0

— KONARSKA-PABINIAK, Barbara.: Żydzi w Gostyninie w XX wieku = poz. 58

Historia 1939-1945 r.

— 44739 =poz.71

— DYBIEC, Aleksandra.: To jedyny płocki cichociemny = poz. 91

— JARZYŃSKI, Piotr.: Na północnych krańcach Mazowsza = poz. 62

119. KANSY, Andrzej.: [Płock na łamach lokalnej prasy NSDAP 1939-1945- recenzja] / Andrzej Kansy. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 8 (2016), s. 554-557, il.

Zawiera rec. książki: Płock na łamach lokalnej prasy NSDAP 1939-1945 / Elżbieta Szubska-Bieroń. – Płock, 2015.

— KONARSKA-PABINIAK, Barbara.: Żydzi w Gostyninie w XX wieku = poz. 58

— KRASKA, Adrianna.: Tablica na murze sierpeckiego klasztoru = poz. 178

120. NYCEK, Jan Bolesław.: Płock w prasie okupacyjnej: książka zgłoszona do dorocznej nagrody historycznej tygodnika „Polityka" / Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2016, nr 2(108), s. 10, il.

Zawiera rec. książki : Płock na łamach lokalnej prasy NSDAP 1939-1945 / Elżbieta Szubska-Bieroń. – Płock, 2015.

121. SZUBSKA-BIEROŃ, Elżbieta.: Hitlerowskie wizje rozwoju Płocka i życia społecznego jego niemieckich mieszkańców w latach 1939-1945 / Elżbieta Szubska-Bieroń. // Studia Mazowieckie. – R. 10/25(2016), nr 2, s. 129-171 – Bibliogr. s. 167-170. – Streszcz. ang., ros.

Historia 1944-1989 r.

— GRZYBOWSKI, Michał Marian.: Sytuacja kościoła katolickiego w Płocku w latach 1945-1956 = poz. 278

122. (GSZ).: Hołd dla odważnych: obchody 40. rocznicy wydarzeń Czerwca'76 w Płocku / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 25, s. 5, il.

Obchody 40. rocznicy Czerwca'76 z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy w Płocku. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku Książnicy Płockiej.

123. (LESZ).: „Chodźcie z nami, dziś nie biją!": 40. rocznica czerwcowych protestów robotniczych / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 26, s. 8, il.

Panel naukowy w auli płockiego ratusza.

— LEWANDOWSKA, Anna.: 4 czerwca – bez wątpienia to jedna z moich najważniejszych dat = poz. 68

— MAŁECKA, Agnieszka.: Duży zryw małego miasta = poz. 179

124. MAŁECKA, Agnieszka.: Miasto, które się zbuntowało: 40. rocznica Wydarzeń Czerwca 1976 / Agnieszka Małecka. // Gość Niedzielny. – 2016, nr 25, dod. Gość Płocki, nr 25/383, s. VIII, il.

125. ORŁOWSKA, Milena.: Ja, warchoł, nie żałowałem tego czerwca i nie żałuję: w rocznicę czerwca 1976 / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 140, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Henryk Kamiński, uczestnik wydarzeń czerwcowych w Płocku.

126. PRZYBYSZ, Milena.: Historia dwóch głodówek / Milena Przybysz. // Pamięć.pl. – 2016, nr 5, s. 44-48, il.

Rotacyjne protesty głodowe na terenie sanktuarium głogowieckiego w dniach: 7 kwietnia - 19 maja 1985 r. oraz 11-18

maja 1986 r. w których uczestniczyli m.in. Eliza Jadczak i Jacek Pawłowicz z Płocka.
— SOKOLNICKI, Michał.: Przełom 1956 roku w Płocku (w sześćdziesiątą rocznicę Polskiego Października) = poz. 111
— SULIŃSKA, Anna.: Wniebowzięte = poz. 73
— SZATKOWSKA, Lena.: I nie uważam się za warchoła = poz. 135
— TARKA, Maciej.: Dzieci Ziemi Płockiej: „oj, jak ich wkurzaliśmy" = poz. 89

V. ETNOGRAFIA

Zagadnienia ogólne

127. OLĘDZKI, Jacek (1933-2004).: Murzynowo: znaki istnienia i tożsamości kulturalnej mieszkańców wioski nadwiślańskiej XVIII-XX wieku / Jacek Olędzki; opracowanie naukowe Łukasz Smyrski ; Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego. – Wyd. 2 zm. – Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2016. – 469 s.: il.; 22 cm. – Na s. red. data wyd. w cop.: 2015. – Bibliogr. s. 23-24 oraz 431-441. – ISBN 978-83-235-0876-2

Sztuka ludowa

— RUMIŃSKA, Joanna.: Kącik kolekcjonera = poz. 236

VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

Zagadnienia ogólne

128. Monitoring realizacji strategii rozwoju województwa mazowieckiego do 2030 roku: Innowacyjne Mazowsze – Raport 2014 / [oprac. przez Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie pod kierunkiem Elżbiety Kozubek; Samorząd Województwa Mazowieckiego]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2016. – 84 s.: il. kolor.; 29 cm. – (Mazowsze, Serce Polski.) – ISBN 978-83-943826-1-2
— rad.: W praktycznej olimpiadzie = poz. 219
— **Raport** o Sytuacji Społeczno-Gospodarczej Województwa Mazowieckiego w 2015 r.= poz. 41
— STRUZIK, Adam.: Jak Mazowsze zmieniało się na lepsze = poz. 193

Statystyka

129. Jak się zmienia statystyczna płocczanka: najwięcej jest 60-latek, rodzą w wieku 30 lat, za mąż wychodzą nawet przed osiemdziesiątką…/ opr. szat. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 16, s. 7, 1, il.
— **Raport** o Sytuacji Społeczno-Gospodarczej Województwa Mazowieckiego w 2015 r. = poz. 41
— **Spada** stopa bezrobocia, ale mało ofert pracy = poz. 171

Inwestycje. Budownictwo

130. GABRYCHOWICZ, Justyna.: Jak zmienia się Sierpc: milionowe inwestycje / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpec-
ki. – 2016, nr 24, s. 3, il.
Inwestycje w Sierpcu – m.im. budowa nowych dróg, skateparku, podwórka Nivea.
— **Inwestycje** miejskie – II kwartał 2016 r = poz. 185
— **Inwestycje** 2014-2015. Podsumowanie = poz. 186
— **Jak** dobrze wydać pieniądze z funduszu sołeckiego = poz. 187
— MAŁACHOWSKI, Adam.: Budmat sponsorem Wisły = poz. 248
— **Monitoring** realizacji strategii rozwoju województwa mazowieckiego do 2030 roku = poz. 128
— **Plany** inwestycyjne = poz. 190
— trf.: PKN Orlen przeprowadził dużą emisję euroobligacji = poz. 137

Informatyka

— ZIÓŁKOWSKI, Norbert.: Niewidzialna siła przyciąga mnie na Podolszyce = poz. 61

Energetyka. Gazownictwo

— ABRAMÓW, Joanna.: Gazociąg Rembelszczyzna – Gustorzyn, inwestycja, która odkryła przeszłość powiatów płońskiego i płockiego = poz. 107

Przemysł chemiczny

Polski Koncern Naftowy ORLEN

— ORŁOWSKA, Milena.: Sokoły z komina Orlenu = poz. 100
131. GRANISZEWSKA, Magdalena.: Orlen sięgnął po mądrość tłumu / Magdalena Graniszewska. // Puls Biznesu. – 2016, nr 71, s. 14-15, il.
Konkurs crowdsourcingowy PKN Orlen na wykorzystanie niskotemperaturowego ciepła odpadowego z rafinerii.
132. KAMOSIŃSKI, Sławomir.: [Płocki Kompleks Rafineryjno -Petrochemiczny w latach 1959-2000 i jego wpływ na rozwój miasta i regionu – recenzja] / Sławomir Kamosiński. // Studia Mazowieckie. – R. 10/25(2016), nr 2, s. 217-222
Zawiera rec. książki : Płocki Kompleks Rafineryjno-Petrochemiczny w latach 1959-2000 i jego wpływ na rozwój miasta i regionu / Alina Klocek. – Płock, 2015.
133. LOSZ, Krzysztof.: Ropa od Saudów / Krzysztof Losz. // Nasz Dziennik. – 2016, nr 107, s. 1, 4, il.
Podpisanie przez PKN Orlen długoterminowego kontraktu na dostawy ropy z Arabii Saudyjskiej od firmy Saudi Aramco.
134. MAYER, Bartłomiej.: Naftowi adoratorzy Orlenu / Bartłomiej Mayer. // Forbes. – 2016, nr 4, s. 35-40, il.
Podpisanie kontraktu z Rosją na zwiększenie dostaw ropy dla płockiej rafinerii.
135. SZATKOWSKA, Lena.: I nie uważam się za warchoła…: 40 lat od tamtych wydarzeń / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 24, s. 7, il.
Wydarzenia 1976 roku w Płocku.
136. TOKARZ, Grzegorz.: PKN Orlen i jego mechanizmy antykorupcyjne – zapisy i efekty / Grzegorz Tokarz. W: Energetyka: wyzwania prawno-instytucjonalne / red. nauk. Magdalena Minta, Waldemar Śledzik. Poznań, Fundacja na rzecz Czystej Energii, 2016. S. 205-216 – Bibliogr. s. 215-216
137. TRF.: PKN Orlen przeprowadził dużą emisję euroobligacji / trf. // Rzeczpospolita. – 2016, nr 132 s. B6

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń" SA

138. (T).: Pierwszy statek w Terminalu Naftowym: gdańska inwestycja płockiego PERN-u / (t). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 15, s. 6

Przemysł rolno-spożywczy

139. GAŃKO, Grzegorz.: Rozmowa z prezesem zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sierpcu – Grzegorzem Gańko / Grzegorz Gańko; rozm. przepr. Mariola Kopka. // Słowo Gozdowa. – 2016, nr 2(65), s. 17-18, il.
Historia Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sierpcu i jej plany inwestycyjne.
140. JG.: Nowe moce Kasztelana: zakończyła się rozbudowa browaru / JG. // Kurier Sierpecki. – Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2016, nr 16, s. 12, il.

Browar Kasztelan Sierpc

141. KRUPIŃSKA, Sylwia.: Sierpecka mleczarnia łączy się z żuromińską: zebranie OSM / Sylwia Krupińska. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 20, s. 9, il.

142. ORŁOWSKA, Milena.: Uwaga, nadchodzi piwna rewolucja!: opowieści o warzeniu / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 76, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.

Browar Tumski w Płocku

— **Rozwój** rolnictwa ekologicznego w województwie mazowieckim = poz. 147

143. SOBCZAK, Mariusz.: Kasztelan stawia na Specjały i piwną nowość / Mariusz Sobczak. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 81, s. 3, il.

Nowe gatunki piwa z browaru w Sierpcu.

144. SZATKOWSKI, Tomasz.: Kasztelan zapowiada niespodziankę dla swoich klientów: rok po zakończeniu inwestycji w sierpeckim browarze / Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 15, s. 15, il.

Rozbudowa i nowe wyposażenie browaru w Sierpcu.

— SZKOPEK, Grzegorz.: Żłobek, kino, hotel = poz. 176

Rzemiosło

— (gsz).: Komitet, fundacja i zakład = poz. 169

— TRAFALSKI, Grzegorz.: Pieczęcie cechowe w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Płocku = poz. 227

Rolnictwo

— (gsz).: Komitet, fundacja i zakład = poz. 169

— STYCZEK-KURYLUK, Monika.: Dobre żniwa = poz. 105

Zagadnienia ogólne

145. BANASZCZAK, Wojciech.: Jubileuszowa Giełda Rolnicza / Wojciech Banaszczak, Jadwiga Skibowska. // Wieś Mazowiecka. – 2016, nr 6(191), s. 7, il.

25. Giełda Rolnicza w Łącku.

146. GOŁĘBIEWSKA, Grażyna.: Olimpiada Wiedzy Rolniczej w Płocku / Grażyna Gołębiewska. // Wieś Mazowiecka. – 2016, nr 4(189), s. 5, il.

147. Rozwój rolnictwa ekologicznego w województwie mazowieckim / [zespół aut. Bożena Szymańska et al.]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2016. – 43 s.: il. kolor.; 30 cm. – (Mazowsze, Analizy i Studia ISSN 1896-6322; nr 1(49)/2016) – Bibliogr. s. 33-34. – Streszcz. ang.

— SARZALSKA, Anna.: Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie = poz. 104

148. SZAT.: 30 mln zł wsparcia dla płockiej wsi: na projekty lokalnych grup działania / szat. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 21, s. 14

— WALUŚ, Konrad Jan.: Stowarzyszenie Rolnicze Płockie = poz. 165

Rybołówstwo

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Jesiotr olbrzym z Muzeum Mazowieckiego w Płocku = poz. 228

Melioracje

149. SZATKOWSKA, Lena.: Podpłockie ślady Juranda ze Spychowa: Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 16, s. 14, il.

Regulacja rzeki Wkry w latach 60-tych XX wieku w okolicach Bieżunia. Wizyty Henryka Sienkiewicza nad Wkrą.

Handel i usługi

— **Zapraszamy** na II Jarmark Gostyniński św. Jakuba = poz. 226

Żywienie zbiorowe

— (gsz).: Komitet, fundacja i zakład = poz. 169

Finanse. Budżet

150. MARCINIAK, Jola.: Żyjemy na kredyt: miliardy złotych do spłaty bankom mają mieszkańcy północnego Mazowsza / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 23, s. 4

— trf.: PKN Orlen przeprowadził dużą emisję euroobligacji = poz. 137

Komunikacja. Transport. Łączność

151. DANIELUK, Jacek.: Wiemy już, kto i kiedy zainstaluje parkomaty: płatna strefa parkowania w Płocku coraz bliżej / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 21, s. 3, il.

Stawki i strefy płatnego parkowania oraz zmiany w komunikacji drogowej w Płocku.

152. GABRYCHOWICZ, Justyna.: Bezprawne opłaty w soboty: parkomatowa rewolucja / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 18, s. 3, il.

Strefa Płatnego Parkowania w Sierpcu.

— GABRYCHOWICZ, Justyna.: Jak zmienia się Sierpc = poz. 130

— **Inwestycje** marszałkowskie w subregionie płockim = poz. 184

— JARZYŃSKI, Piotr.: Na północnych krańcach Mazowsza = poz. 62

153. MARCINIAK, Jola.: Drogowe trzęsienie ziemi w Płocku od 1 sierpnia: publikujemy ściągawkę dla kierowców / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 25, s. 3, il.

154. ORŁOWSKA, Milena.: Rewolucja drogowa / Milena Orłowska, Norbert Ziółkowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 137, s. 1, il.

Wdrażanie projektu płatnych stref parkowania w Płocku.

— SULIŃSKA, Anna.: Wniebowzięte = poz. 73

— TARKA, Maciej.: Pocztowe muzeum, czyli jak się spełnia marzenie = poz. 238

155. ZIÓŁKOWSKI, Norbert.: Most był zamykany nocą: historia płockich przepraw / Norbert Ziółkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 117, dod. Magazyn Płocki, s. 9, il.

Wykład Piotra Gryszpanowicza w Towarzystwie Naukowym Płockim nt. płockich mostów.

156. ZIÓŁKOWSKI, Norbert.: Nowy bilet i ciepły przycisk / Norbert Ziółkowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 137, s. 3, il.

Gospodarka komunalna. Pożarnictwo

157. AUGUSTYNIAK, Piotr.: Nagle robi się cicho: psy przestają ujadać... / Piotr Augustyniak. // Gazeta Wyborcza. – 2016,
nr 140, dod. Magazyn Płocki, s. 8-9, il.

Akcja Toma Justyniarskiego „Dzieci czytają książki psom w schronisku" w Małej Wsi.

158. DANIELUK, Jacek.: Miasto szuka pieniędzy na inwestycję: Konkurs Koło na projekt łazienki rozstrzygnięty / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 26, s. 7, il.

— GABRYCHOWICZ, Justyna.: Jest nowy komendant sierpeckiej straży = poz. 88

— LEWANDOWSKA, Anna.: Tańczyli, jak Wanda śpiewała: w Petropolu = poz. 87

159. MARCINIAK, Jola.: Bunt właścicieli działek: opłata za odpady komunalne na letnisku to haracz? / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 19, s. 19

Podwyżka cen za wywóz odpadów komunalnych na terenie Związku Gmin Regionu Płockiego.

— ORŁOWSKA, Milena.: Wystawa o pierwszym pirotechniku Napoleona = poz. 70
— TARKA, Maciej.: Wielka gwiazda przy Kolegialnej 4? = poz. 80

Gospodarka mieszkaniowa

160. LEWANDOWSKA, Anna.: Miasto zagrodowe: otworzyć osiedla! / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 82 dod. Magazyn Płocki, s. 4-5, il.
Ogradzanie bloków w Płocku.

VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Zagadnienia ogólne

— BRZESKI, Piotr.: Mazowsze: spójne czy podzielone? = poz. 180
161. DWOJNYCH, Andrzej.: Wizja dziejów Polski Tadeusza Świeckiego na tle porównawczym / Andrzej Dwojnych. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 8 (2016), s. 51-65, il – Streszcz. w jęz. ang.
— OPOLSKI, Krzysztof.: Ocena propozycji podziału województwa mazowieckiego na podstawie projekcji sytuacji ekonomicznej wydzielonych województw w latach 2016-2039 = poz. 181
— **Podział** tak, ale statystyczny = poz. 182
— SOKOLNICKI, Michał.: Przełom 1956 roku w Płocku (w sześćdziesiątą rocznicę Polskiego Października) = poz. 111
— SWIANIEWICZ, Paweł.: Potencjalne skutki wydzielenia Warszawy z województwa mazowieckiego = poz. 183
— BRZESKI, Piotr.: Mazowsze: spójne czy podzielone? = poz. 180
— **Fundusze** Europejskie na Mazowszu = poz. 11
— OPOLSKI, Krzysztof.: Ocena propozycji podziału województwa mazowieckiego na podstawie projekcji sytuacji ekonomicznej wydzielonych województw w latach 2016-2039 = poz. 181
— STEFAŃSKA, Ewelina.: Europejskie święto w Płocku = poz. 224
— STEFAŃSKA, Ewelina.: Piknik Europejski: to było kolorowe święto = poz. 225
— SWIANIEWICZ, Paweł.: Potencjalne skutki wydzielenia Warszawy z województwa mazowieckiego = poz. 183
— szat.: 30 mln zł wsparcia dla płockiej wsi = poz. 148

Organizacje społeczne

— Jol.: Szczypiorniak wyszedł na podwórko = poz. 172
162. KRAWCZYŃSKA, Ewelina.: Wczesnopiastowska Drużyna Czarny Orzeł / Ewelina Krawczyńska. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 86-88, il.
Grupa rekonstrukcji historycznych działająca od 2013 r. w Płocku.
163. ORŁOWSKA, Milena.: Ostatnia wystawa w galerii „Oto Ja" i wielki wstyd dla Płocka / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 122, dod. Magazyn Płocki, s. 2
Wystawa sztuki naiwnej „ Tu była Marylin Morow". Problemy finansowe galerii.
— SMUK-STRATENWERTH, Ewa.: Wspomnienia Cecylii Milczarek = poz. 79
164. Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Sierpeckie Partnerstwo". // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 24, s. 8, il.
— szat.: 30 mln zł wsparcia dla płockiej wsi = poz. 148
— SZKOPEK, Grzegorz.: Żłobek, kino, hotel = poz. 176
165. WALUŚ, Konrad Jan.: Stowarzyszenie Rolnicze Płockie / Konrad Jan Waluś, Jan Henryk Waluś. // Rocznik Historii Papierów Wartościowych. – 2015, nr 3, s. 7-28, il.

Harcerstwo

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Kazimierz Betley (1897-1919) – harcerz i oficer Wojska Polskiego = poz. 66
— MAŁECKA, Agnieszka.: Zasady muszą być = poz. 174

Polityka społeczna

166. JG.: Miastu potrzebna rewitalizacja : poprawa atrakcyjności / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 20, s. 7, il.
Dotacja projektu „Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Sierpc z perspektywą do roku 2025".
167. Zadania samorządu w zakresie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej: [dokument elektroniczny]: diagnoza wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej na Mazowszu; adopcja krajowa i zagraniczna. // Biuletyn Obserwatorium Integracji Społecznej. – 2015, nr 2, s. 3-19, il.
168. Zespół, etapy i proces opracowania Programu Wspierania Rodziny i Systemu Pieczy Zastępczej w Województwie Mazowieckim na lata 2015-2020: [dokument elektroniczny]: cele programu, działania, wskaźniki ; wnioski końcowe i rekomendacje w obszarach wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej. // Biuletyn Obserwatorium Integracji Społecznej. – 2015, nr 2, s. 20-28, il.

Praca. Bezrobocie

169. (GSZ).: Komitet, fundacja i zakład: trzy jubileusze w Stanisławowie / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 22, s. 14, il.
15-lecie Rolniczego Zakładu Aktywności Zawodowej, 25-lecie Fundacji „Praca dla Niewidomych" i 70-lecie Komitetu Pomocy Niewidomym.
— JG.: Nowe moce Kasztelana = poz. 140
170. MUĆKA, Magdalena.: Bezpieczne lądowanie na rynku pracy / Magdalena Mućka. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2016, nr 2, s. 17, il.
171. Spada stopa bezrobocia, ale mało ofert pracy: Płock na tle województwa mazowieckiego / opr. szat. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 18, s. 6, il.

Opieka społeczna

172. JOL.: Szczypiorniak wyszedł na podwórko: trzydzieścioro dzieci przez rok zmieniało swoje życie / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 17, s. 33, il.
Podsumowanie rocznej akcji „Szczypiorniak na podwórko".
173. MAŁECKA, Agnieszka.: Nie ma rzeczy niemożliwych: laureaci Wolontariatu św. Eliasza / Agnieszka Małecka // Gość Niedzielny. – 2016, nr 17, dod. Gość Płocki, nr 17/375, s. VI, il.
Tytuł Miłosiernego Samarytanina dla Janiny i Bogdana Sobańskich z Płocka.
174. MAŁECKA, Agnieszka.: Zasady muszą być: inicjatywa dla młodzieży przy kolegiacie / Agnieszka Małecka. // Gość Niedzielny. – 2016, nr 23, dod. Gość Płocki, nr 23/381, s. II, il.
Klub profilaktyki środowiskowej „Dom Młodych" przy parafii św. Bartłomieja w Płocku.
— MARCINIAK, Jola.: Janusz Radgowski rusza w podróż = poz. 84
175. Otwarcie Domu Dziennego Pobytu „Senior-Wigor". // Kontakt. – 2016, nr 90 (czerwiec), s. 4, il.
Ośrodek wsparcia dla ludzi starszych w Drobinie.
176. SZKOPEK, Grzegorz.: Żłobek, kino, hotel : zwycięzcy Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza" w kategorii „W regionie" / Grzegorz Szkopek. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 18, s. 5, il.
Zwycięzcy w kategorii „W regionie" w Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza".

Związki zawodowe

— MAŁECKA, Agnieszka.: Duży zryw małego miasta = poz. 179
— ORŁOWSKA, Milena.: Ja, warchoł, nie żałowałem tego czerwca i nie żałuję = poz. 125
— PRZYBYSZ, Milena.: Historia dwóch głodówek = poz. 126

Zagadnienia socjologiczne

— AUGUSTYNIAK, Piotr.: Nagle robi się cicho: psy przestają ujadać = poz. 157
— LEWANDOWSKA, Anna.: Miasto zagrodowe: otworzyć osiedla! = poz. 160
— OLĘDZKI, Jacek.: Murzynowo = poz. 127

Patologia społeczna

— ORŁOWSKA, Milena.: W więzieniu były narkotyki = poz. 194

Uroczystości. Obchody. Miejsca pamięci narodowej

177. DYBIEC, Aleksandra.: Marszałek Piłsudski ponownie przyjechał do Płocka / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 90, s. 1, il.
95. rocznica odznaczenia miasta Krzyżem Walecznych przez Józefa Piłsudskiego.
— (gsz).: Hołd dla odważnych = poz. 122
178. KRASKA, Adrianna.: Tablica na murze sierpeckiego klasztoru : uczniowie o historii / Adrianna Kraska. // Kurier Sierpecki. – Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2016, nr 15, s. 13, il.
Badanie świadomości społecznej sierpczan dot. wydarzeń z okresu II wojny światowej w ramach projektu „Miejsca pamięci – materialne świadectwo wydarzeń szczególnych dla lokalnej i narodowej tożsamości".
— (lesz).: „Chodźcie z nami, dziś nie biją!" = poz. 123
179. MAŁECKA, Agnieszka.: Duży zryw małego miasta: obchody Czerwca 1976 w Płocku / Agnieszka Małecka. // Gość Niedzielny. – 2016, nr 26, dod. Gość Płocki, nr 26/384, s. VIII, il.
— **Moje** Westerplatte = poz. 213

VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

180. BRZESKI, Piotr.: Mazowsze: spójne czy podzielone? / Piotr Brzeski. // Kronika Mazowiecka. – 2016, nr 4 (materiały pokonferencyjne), s. 31-35, il.
NUTS
181. OPOLSKI, Krzysztof.: Ocena propozycji podziału województwa mazowieckiego na podstawie projekcji sytuacji ekonomicznej wydzielonych województw w latach 2016-2039 / Krzysztof Opolski, Piotr Modzelewski. // Kronika Mazowiecka. – 2016, nr 4 (materiały pokonferencyjne), s. 17-31, il.
NUTS
182. Podział tak, ale statystyczny: Płock: konferencja o podziale województwa mazowieckiego / opr. (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 19, s. 18, il.
Konferencja „Podział województwa mazowieckiego – błąd społeczny i ekonomiczny" w auli płockiej Politechniki.
— SOKOŁOWSKI, Dariusz.: Miasta zdegradowane w zachodniej części województwa mazowieckiego = poz. 115
— STRUZIK, Adam.: Jak Mazowsze zmieniało się na lepsze = poz. 193
183. SWIANIEWICZ, Paweł.: Potencjalne skutki wydzielenia Warszawy z województwa mazowieckiego / Paweł Swianiewicz. // Kronika Mazowiecka. – 2016, nr 4 (materiały pokonferencyjne), s. 2-16, il.
NUTS

Samorząd terytorialny

— DANIELUK, Jacek.: Miasto szuka pieniędzy na inwestycję = poz. 158
184. Inwestycje marszałkowskie w subregionie płockim: priorytety 2016 roku: drogi, zdrowie, kultura / oprac. (red.). // Nasz Płock. – 2016, nr 2(108), s. 8
185. Inwestycje miejskie – II kwartał 2016 r. // Nasz Gostynin. – 2016, nr 2, s. 4-5, il.
Dot. Gostynina.
186. Inwestycje 2014-2015. Podsumowanie. // Z życia Naszej Gminy. – 2016, marzec, s. 20, il.
Dot. gminy Nowy Duninów.
187. Jak dobrze wydać pieniądze z funduszu sołeckiego. // Z życia Naszej Gminy. – 2016, marzec, s. 8, il.
Dot. wydatkowania środków z funduszu w gminie Nowy Duninów.
188. KACPERSKA, Joanna.: Rola społeczna starosty na przykładzie powiatu płockiego / Joanna Kacperska. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 467-480 – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.
189. LEWANDOWSKA, Anna.: Bohaterstwo miasta na pięciu muralach / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 117, dod. Magazyn Płocki, s. 6-7, il.
Murale Pawła Ryżki nt. „Płock – miasto bohater. Murale o tematyce historycznej"- zwycięski projekt w głosowaniu ogólnomiejskim.
— ORŁOWSKA, Milena.: Kto zostanie Płocczaninem Roku 2015?: głosujcie! = poz. 63
— ORŁOWSKA, Milena.: Płock – niechlubny lider = poz. 103
190. Plany inwestycyjne. // Z życia Naszej Gminy. – 2016, marzec, s. 21-23, il.
Dot. gminy Nowy Duninów.
— **Podział** tak, ale statystyczny = poz. 182
191. Ratingi w górę: dobra ocena Mazowsza / opr. (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 22, s. 7, il.
192. SAMORAJ, Andrzej.: Drodzy czytelnicy mieszkańcy miasta i gminy Drobin / Andrzej Samoraj. // Kontakt. – 2016, nr 90 (czerwiec), s. 2-3, il.
Podsumowanie osiągnięć samorządu i plan działania na 2016 r.
193. STRUZIK, Adam.: Jak Mazowsze zmieniało się na lepsze / Adam Struzik; rozm. przepr. Marcin Prynda. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2016, nr 86, dod. Kapitał Polski, kwiecień, s. 22, fot.
— **W sercu** Nowego Duninowa = poz. 102

Wybory parlamentarne

— LEWANDOWSKA, Anna.: 4 czerwca – bez wątpienia to jedna z moich najważniejszych dat = poz. 68

Więziennictwo

194. ORŁOWSKA, Milena.: W więzieniu były narkotyki / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 93, s. 1, il.
Handel narkotykami w płockim zakładzie karnym.

Bezpieczeństwo publiczne. Policja

195. BOROWSKI, Marek.: Straż Miejska w Płocku a profilaktyka niedostosowania społecznego / Marek Borowski, Konrad Pudlik. // Notatki Płockie. – 2016, nr 2/247, s. 44-48, il. – Streszcz. w jęz. ang.
196. GABRYCHOWICZ, Justyna.: Nowa siedziba Policji: przecięto wstęgę / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpecki. – Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2016, nr 15, s. 7, il.
Dot. Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.
— WOŹNIAK, Hubert.: Zbrodnia i zagadka stulecia = poz. 67

IX. WOJSKO

— **Broń** palna w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku = poz. 230

— DYBIEC, Aleksandra.: To jedyny płocki cichociemny = poz. 91

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Kazimierz Betley (1897-1919) – harcerz i oficer Wojska Polskiego = poz. 66

— LEWANDOWSKA, Anna.: „Arsenał" w Muzeum Mazowieckim = poz. 229

— STOGOWSKA, Anna Maria.: „Zemsta Ludu" na Mazowszu w 1833 r.: syberyjskie losy jej uczestników = poz. 117

X. OCHRONA ZDROWIA

Służba zdrowia. Szpitale

197. GABRYCHOWICZ, Justyna.: Solidarność pozbawiona głosu: powiat załata dziurę budżetową sierpeckiego szpitala / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpecki. – Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2016, nr 16, s. 6, il.

— **Inwestycje** marszałkowskie w subregionie płockim = poz. 184

198. JG.: Dyrektor szpitala odwołana: wspólne dobro łączy i dzieli / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 26, s. 3, il.

Dorota Kowalkowska odwołana z funkcji dyrektora SPZZOZ w Sierpcu.

199. JG.: Endoskop i tomograf uratują szpital?!: powiatowy „teleexpress" / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 19, s. 3, il.

Propozycja zwiększenia dochodów Szpitala Powiatowego w Sierpcu poprzez zwiększenie usług z zakresu endoskopii i tomografii.

200. KWIATKOWSKI, Stanisław.: Ćwierć wieku na Winiarach / Stanisław Kwiatkowski; rozm. przepr. Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2016, nr 2(108), s. 1,3, il.

Rozmowa z dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. Marcina Kasprzaka w Płocku.

— ORŁOWSKA, Milena.: Płock – niechlubny lider = poz. 103

201. ORŁOWSKA, Milena.: 200 osób na scenie pod wodzą płocczanina / Milena Orłowska, MT. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 134, dod. Magazyn Płocki, s. 8, il.

Koncert z okazji 9. Kongresu Polonii Medycznej w Warszawie zorganizowany przez pediatrę - Jarosława Waneckiego.

202. Są pieniądze dla osób niepełnosprawnych / oprac. rad. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 17, s. 14

Ponad 12 mln złotych dla osób niepełnosprawnych w ramach PFRON.

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Tajemnicza kolekcja w domu płockiego chirurga: zwiedź ją z nami! = poz. 81

Rehabilitacja. Uzdrowiska

203. (JAC).: Na 45-lecie SOSW nr 2: nowoczesne centrum terapeutyczno-rehabilitacyjne już gotowe / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 20, s. 19, il.

Zapowiedź otwarcia Płockiego Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego oraz 45-lecia SOSW nr 2.

204. STEFAŃSKA, Ewelina.: Dwa piętra rehabilitacji / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 110, s. 1, il.

Oddanie do użytku Płockiego Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2.

XI. NAUKA OŚWIATA KULTURA

Nauka. Organizacje i placówki naukowe

— **Studia** Mazowieckie = poz. 49

Szkolnictwo wyższe

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

205. RAD.: Będą szkolenia dla 240 pielęgniarek: wyróżnienie dla projektu płockiej PWSZ / rad. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 15, s. 8

„Profesjonalne kadry medyczne – projekt kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych" – bezpłatne szkolenia realizowane w PWSZ w Płocku.

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

206. KRUSZEWSKI, Zbigniew.: Efekty kształcenia przedmiotu: technologia informacyjna w opinii studentów / Zbigniew Kruszewski. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 8 (2016), s. 377-391 – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Oświata. Zagadnienia ogólne

207. BANACH, Aleksandra.: Czytam wzrokiem, patrzę okiem / Aleksandra Banach. // Meritum. – 2016, nr 2, s. 49-52, il.

Realizacja projektu „Włącz myślenie – nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi".

— BeeS.: Nie śpijcie = poz. 222

208. GASIK, Małgorzata.: Jak obudzić uśpiony potencjał czytelniczy na Mazowszu / Małgorzata Gasik. // Meritum. – 2016, nr 2, s. 46-48, il.

Promocja czytelnictwa przez Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Oddział w Płocku w ramach programu MEN „Rozwijanie kompetencji czytelniczych i upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży".

209. KURACH, Aurelia.: Gminne podsumowanie roku szkolnego. Aurelia Kurach. // Słowo Gozdowa. – 2016, nr 2(65), s. 19-21, il.

Gminne podsumowanie roku szkolnego w Gozdowie.

— **Moje** Westerplatte = poz. 213

— **Muzeum** – szkole = poz. 231

210. PODAWCA, Konrad.: Analiza zmian ilościowych usług oświaty w gminach powiatu płockiego w latach 1999-2014 / Konrad Podawca. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 8 (2016), s. 392-410, il. – Streszcz. w jęz. ang.

211. WODOWSKA, Joanna: Ścieżkami Płocka: gry terenowe dla każdego / autorzy : Joanna Wodowska, Grzegorz Bednarz [i 14 pozostałych]; Stowarzyszenie „Dla Młodych". – Płock: Oficyna Wydawnicza Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica – W N NOVUM , 2016. – 118 s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-65451-04-0

Szkolnictwo podstawowe

212. BIELICKI, Janusz.: Marceli Bielicki – jeden z dziewiętnastowiecznych pionierów szkolnictwa publicznego na ziemi płockiej i dobrzyńskiej / Janusz Bielicki. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 46-48, il.

213. Moje Westerplatte: XXXII Ogólnopolskie Sympozjum Klubu Szkół Westerplatte – Tłuchowo 2015 / [opracowanie: Katarzyna Jankowska, Krystyna Sobiecka, Ewa Wiśniewska; zdjęcia: Marzanna Grudnicka-Sławińska, Katarzyna Jankowska, Sylwia Bonkowska]. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016. – 58, [3] s., [8] s. tabl.: il. (w tym kolor.); 24 cm. – ISBN 978-83-65397-20-1

214. PARADOWSKA, Jadwiga.: Minęło 10 lat / Jadwiga Paradowska. // Słowo Gozdowa. – 2016,nr 2(65), s. 22-23, il.

10-lecie nadania Szkole Podstawowej w Lelicach imienia kard. Stefana Wyszyńskiego.

215. SULIKOWSKA, Donata.: Biorę Ciebie za ucznia i ślubuję:

w Państwowej Szkole Muzycznej / Donata Sulikowska; rozm. przepr. Agnieszka Milewska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 94, dod. Magazyn Płocki, s. 15, il.

Szkolnictwo ogólnokształcące

216. JG.: Sto lat wspomnień: jubileusz szkoły / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 22, s. 9, il.
Jubileusz 100-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. mjr. Henryka Sucharskiego

217. JG.: Zasłużony ogólniak: honorowy tytuł dla szkoły / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 19, s. 6, il.
Liceum Ogólnokształcące im. mjr. Henryka Sucharskiego odznaczone tytułem „Zasłużony dla Powiatu Sierpeckiego".

— (l.).: V edycja konkursu „Mnie ta ziemia od innych droższa..." = poz. 295

218. Małachowiacy naszej szkole w podzięce: działalność Zarządu Towarzystwa Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Małachowskiego w Płocku (Towarzystwo Małachowiaków) 12.VI.2005–20.VI.2015 / [informacje zebrał i opracował Filip Formański]. – Płock: [Towarzystwo Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Małachowskiego], 2016. – 31 s.: il. kolor.; 24 cm. – Nazwa wydawcy wg serwisu e-ISBN. – Opis wg okł. Okł. wliczona w liczbowanie – ISBN 978-83-62201-10-5

219. RAD.: W praktycznej olimpiadzie: Złoty Wilk dla Małachowiaków / rad. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 19, s. 8, il.
Projekt uczniów Małachowianki „Nie taki biznes straszny" nagrodzony Złotym Wilkiem w olimpiadzie „Zwolnieni z teorii".

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Z perspektywy faceta, który trochę przeżył = poz. 92

— TARKA, Maciej.: Dzieci Ziemi Płockiej: „oj, jak ich wkurzaliśmy" = poz. 89

Szkolnictwo specjalne

220. AS.: Zwolnienia z wf-u?: nie mamy takiego problemu! / AS. // PetroNews.pl. – 2016, nr 8, s. 12, il.

Oświata dorosłych

— SARZALSKA, Anna.: Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie = poz. 104

Opieka nad dzieckiem i młodzieżą

221. BEES.: Kto w Płocku będzie się cieszył z wakacji?: brak funduszy, mało ofert, a dzieci tysiące / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 26, s. 3, il.
Oferta wakacyjna placówek kulturalnych w Płocku.

— SULIKOWSKA, Donata. : Biorę Ciebie za ucznia i ślubuję = poz. 215

Kultura

— **MiastO!Żyje** = poz. 30

— BOROWSKI, Jerzy.: Organizacje sportowe w Płocku w latach 1882-1904 = poz. 239

Domy kultury

— BeeS.: Kto w Płocku będzie się cieszył z wakacji? = poz. 221

Współpraca kulturalna z zagranicą

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Europejskie święto w Płocku = poz. 224

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Piknik Europejski: to było kolorowe święto = poz. 2251

Imprezy kulturalne

222. BEES.: Nie śpijcie: odkrywajcie Płock / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 19, s. 5, il.
Oferta płockich instytucji na Noc Muzeów.

223. STEFAŃSKA, Ewelina.: Dla kogo „meduza", dla kogo „lorneta"/ Ewelina Stefańska, Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 113, s. 2, il.
Noc Muzeów 2016 w Płocku.

224. STEFAŃSKA, Ewelina.: Europejskie święto w Płocku: na Starym Rynku i w mieście / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 105, dod. Magazyn Płocki, s. 11, il.
18. Piknik Europejski

225. STEFAŃSKA, Ewelina.: Piknik Europejski: to było kolorowe święto / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 107, s. 2, il.
18. Piknik Europejski

226. Zapraszamy na II Jarmark Gostyniński św. Jakuba. // Nasz Gostynin. – 2016, nr 2, s. 1,3, il.

Amatorski ruch artystyczny

— SMUK-STRATENWERTH, Ewa.: Wspomnienia Cecylii Milczarek = poz. 79

Muzea i wystawy

— BeeS.: Nie śpijcie = poz. 222

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Dla kogo „meduza", dla kogo „lorneta" = poz. 223

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Tajemnicza kolekcja w domu płockiego chirurga: zwiedź ją z nami! = poz. 81

Muzeum Diecezjalne

227. TRAFALSKI, Grzegorz: Pieczęcie cechowe w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Płocku / Grzegorz Trafalski. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 181-230, il. – Streszcz. w jęz. ang.
Zawiera czarno-białe zdjęcia ponad sześćdziesięciu pieczęci.

Muzeum Mazowieckie

228. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Jesiotr olbrzym z Muzeum Mazowieckiego w Płocku / Grzegorz Gołębiewski. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 23-26, il.

— **Inwestycje** marszałkowskie w subregionie płockim = poz. 184

— KORDALA, Tomasz.: Z przeszłości Starożreb = poz. 108

— lesz.: Zapomniany generał Wojska Polskiego = poz. 69

229. LEWANDOWSKA, Anna.: „Arsenał" w Muzeum Mazowieckim / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 82 dod. Magazyn Płocki, s. 2, il.
68 sztuk dawnej broni palnej.

230. MUZEUM MAZOWIECKIE (Płock).: Broń palna w zbiorach Muzeum Mazowieckiego w Płocku: [informator wystawy] / Szymon Zaremba; [Muzeum Mazowieckie w Płocku]. – Płock: [Muzeum Mazowieckie], 2016. – 26, [2] s.: il. kolor.; 21 cm. – Podtyt. częśc. wg okł. – Nazwa wydawcy wg serwisu e-ISBN. – Publikacja towarzyszy wystawie w Muzeum Mazowieckim w Płocku, od 14 IV do 8 V 2016. – Bibliogr. s. [27]. – ISBN 978-83-64676-11-6

231. MUZEUM MAZOWIECKIE (Płock).: Muzeum – szkole: informator edukacyjny Muzeum Mazowieckiego w Płocku [2016] / [opracowała A. Kaniewska-Płocieniak]. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2016. – 30 s.: il. kolor.; 30 cm.

— ORŁOWSKA, Milena.: Wystawa o pierwszym pirotechniku Napoleona = poz. 70

232. ORŁOWSKA, Milena.: Zdjęcia możesz robić bez napięcia, w stylu Zen: fotograficzna pasja / Milena Orłowska. //

Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 100, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.
Etnograf Grzegorz Piaskowski, pracownik Muzeum Mazowieckiego, autorem zdjęć nagradzanych na światowych konkursach fotograficznych.
233. SOŁTYSIAK, Marian.: Secesja z petrochemią w tle: wspomnienia uczestnika zdarzeń / Marian Sołtysiak; [red. Leonard Sobieraj, Zbigniew Chlewiński; proj. okł. Zofia Samusik-Zaremba]. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2016. – 268 s. : il.; 25 cm. – ISBN 978-83-64676-13-0

Muzeum Wsi Mazowieckiej

— **Inwestycje** marszałkowskie w subregionie płockim = poz. 184
234. JEZIERSKA-CHALICKA, Agnieszka.: Konkursowy zawrót głowy / Agnieszka Jezierska-Chalicka, Izabela Kubińska. // Wieści Muzealne. – 2016, nr 1, s. 2-3, il.
Konkursy organizowane przez Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.
235. KRZEŚNIAK, Danuta.: Olejarnia w skansenie / Danuta Krześniak. // Wieści Muzealne. – 2016, nr 1, s. 5, il.
Budynek olejarni – nowy obiekt w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu
236. RUMIŃSKA, Joanna.: Kącik kolekcjonera: sannickie wycinanki / Joanna Rumińska. // Wieści Muzealne. – 2016, nr 1, s. 8-9, il.

Muzeum Żydów Mazowieckich

237. STEFAŃSKA, Ewelina.: Płock według Gierymskiego / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 140, dod. Magazyn Płocki, s. 3, il.
Wystawa drzeworytów z XIX w. „Żyd niemalowany w małem miasteczku" w Muzeum Żydów Mazowieckich w Płocku.

Regionalne Muzeum Poczty

238. TARKA, Maciej.: Pocztowe muzeum, czyli jak się spełnia marzenie / Maciej Tarka. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 110, s. 2, il.
Prywatne Regionalne Muzeum Poczty Pawła Mieszkowicza w Płocku.

Sport. Kultura fizyczna

— AS.: Zwolnienia z wf-u ? = poz. 220
239. BOROWSKI, Jerzy.: Organizacje sportowe w Płocku w latach 1882-1904 / Jerzy Borowski. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 60-69, il.
Udział Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego i Towarzystwa Cyklistów w życiu społecznym i kulturalnym Płocka.
240. CADENAS, Manolo.: Zakochany w Wiśle i swoim Cekanowie / Manolo Cadenas; rozm. przepr. Adam Małachowski; tłum. Jan Harasymowicz. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 122, dod. Magazyn Płocki, s. 1, 4-5, il.
241. CENDER, Maciej.: Vive wciąż najpotężniejsze w kraju / Maciej Cender. // Przegląd Sportowy. – 2016, nr 113, s. 22-23, il.
Mecz finałowy Mistrzostw Polski w piłce ręcznej – PGNiG Superliga Mężczyzn w Płocku.
242. CHROBOT, Wiesław.: Sięgnijmy do sfery ducha / Wiesław Chrobot. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 125, dod. Płock Orlen Polish Open, s. 8-9, il.
Wiesław Chrobot – wiceprezes Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa, dyrektor zawodów w tenisie na wózkach „Płock Orlen Polish Open".
243. DYSZKIEWICZ, Agnieszka.: Latanie to jego sposób na życie… / Agnieszka Dyszkiewicz, Radosław Różycki. // Tłuchowskie Zeszyty Historyczno-Społeczne. – 2016, nr 12, s. 20-22, il.
Wojciech Bógdał najlepszym sportowcem lotniczym 2015 r.
244. FABISIAK, Kamil.: Liczę nawet na dwa finały / Kamil Fabisiak; rozm. przepr. Mariusz Sobczak. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 125, dod. Płock Orlen Polish Open, s. 5, il.
Rozmowa z zawodnikiem Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa- Kamilem Fabisiakiem, uczestnikiem zawodów w tenisie na wózkach „Płock Orlen Polish Open".
245. JAROSZEWSKI, Piotr.: Wózek to nie jest zło konieczne / Piotr Jaroszewski ; rozm. przepr. Mariusz Sobczak. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 125, dod. Płock Orlen Polish Open, s. 7, il.
Rozmowa z zawodnikiem Stowarzyszenia Integracyjny Klub Tenisa- Piotrem Jaroszewskim, uczestnikiem zawodów w tenisie na wózkach „Płock Orlen Polish Open".
— Jol.: Szczypiorniak wyszedł na podwórko = poz. 172
246. JOL.: Witamy Wisłę w Ekstraklasie: po 9 latach „tułaczki" / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 21, s. 36, il.
Święto kibiców piłki nożnej w Płocku.
247. KRUSZEWSKI, Jacek.: Jest wielu ojców sukcesu awansu do Ekstraklasy / Jacek Kruszewski; rozm. przepr. Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 23, s. 29, il.
Rozmowa z prezesem Wisły Płock po awansie drużyny do Ekstraklasy.
248. MAŁACHOWSKI, Adam.: Budmat sponsorem Wisły / Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 133, s. 1, il.
249. MAŁACHOWSKI, Adam.: Szczypiorniści na czele: 13. plebiscyt „Wyborczej", „Tygodnika Płockiego" i Polskiego Radia RDC / Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 78, s. 1, il.
Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 2015 roku.
250. MARCINIAK, Jola.: Drift Masters Grand Prix 2016: weekend pełen wrażeń / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 20, s. 3, il.
— MARCINIAK, Jola.: Janusz Radgowski rusza w podróż = poz. 84
251. MARCINIAK, Jola.: Kibice wybrali : BHT Petra i Manolo Cadenas / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 14, s. 31, il.
Wyniki XIII Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 2015 roku. XIII Bal Mistrzów Sportu.
— MARCINIAK, Szymon.: Dobry policjant = poz. 77
— MARCINIAK, Szymon.: Dobry policjant = poz. 78
252. SOBCZAK, Mariusz.: Euforia w Płocku, Wisła w ekstraklasie! / Mariusz Sobczak, Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 119, s. 3, il.
253. STEFAŃSKA, Ewelina.: Zabytkowe mercedesy z duszą: na Starym Rynku / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 140, dod. Magazyn Płocki, s. 10, il.
13. zlot zabytkowych mercedesów w Płocku.
254. STELMACH, Arkadiusz.: Bartłomiej Sielewski – wychowanek z krwi i kości / Arkadiusz Stelmach. // PetroNews.pl. – 2016, nr 9, s. 14, il.
Przebieg kariery piłkarskiej Bartłomieja Sielewskiego.
255. STELMACH, Arkadiusz.: Iker Casillas z Łukasiewi-|cza 34 / Arkadiusz Stelmach. // PetroNews.pl. – 2016, nr 7, s. 14, il.
Przebieg kariery piłkarskiej Seweryna Kiełpina.
256. STELMACH, Arkadiusz.: Mikołaj Lebedyński: Holandia, Szwecja… czas na Ekstraklasę / Arkadiusz Stelmach. // PetroNews.pl. – 2016, nr 8, s. 14, il.
Przebieg kariery piłkarskiej Mikołaja Lebedyńskiego.
— **Szymon** Marciniak jedzie na Euro = poz. 299
257. ZIÓŁKOWSKI, Norbert.: Chcą pokazać motocykle:

cenne, zabytkowe, z duszą: pasjonaci na Jarmarku / Norbert Ziółkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 128, dod. Magazyn Płocki, s. 8, il.

Towarzystwo Motocykli Dawnych „Weteran Płock"

XIII. LITERATURA PIĘKNA

Historia literatury. Krytyka literacka

— JASTRUN, Tomasz.: Zaciśnięte zęby = poz. 72

Życie literackie

258. JG.: Debiut fałszywej trójcy: promocja / JG. // Kurier Sierpecki. – 2016, nr 19, s. 13, il.

Promocja książki fantasy Marcina Buczyńskiego „Fałszywa trójca" w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu.

— KRÓL, Małgorzata.: Gustaw Zieliński – network of social, scientific, family relationships (on example of friendship with Wincenty Pol) = poz. 93

— (l.).: V edycja konkursu „Mnie ta ziemia od innych droższa..." = poz. 295

Poezja

259. MANNA.: „Myśli jak fale mnie kołyszą" / MAnna. // Kurier Sierpecki. – Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2016, nr 14, s. 9, il.

Pierwszy tomik poezji poety ze Szczutowa Stefana Dołkowskiego, wydany przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej.

260. PALMOWSKA, Danuta Wanda (1942-).: Drzewa umierają w ciszy / Danuta Wanda Palmowska. – Płock: Wydawnictwo Korepetytor Marian Gałczyński, 2016. – 108 s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-64825-35-4

— **Teksty** Stefana Themersona w przedwojennych podręcznikach szkolnych = poz. 90

Proza

261. GIULIANI, Donata.: Lądowanie przy Sobótce : pasje urzędniczki / Donata Giuliani. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 82 dod. Magazyn Płocki, s. 1, 6-7, il.

Opowiadanie fantastyczne „Lądowanie nad Sobótką" Donaty Giuliani, laureatki konkursu zorganizowanego przez Płocki Klub Fantastyki „Elgalh'ai".

— JAROSZEWSKI, Dominik.: Jest z kosmosu, pisze o... wikingach = poz. 75

— **Teksty** Stefana Themersona w przedwojennych podręcznikach szkolnych = poz. 90

XIV. SZTUKA

Architektura. Planowanie przestrzenne

262. ŁAKOMSKI, Mirosław (1950-).: Płocka noc / Mirosław Łakomski; [fot. aut., a także: Marcin Łakomski, Konrad Skiba, Patryk Maślankowski, Dominik Dziecinny]. – Płock: Biuro Reklamy Elżbieta Łakomska, 2016. – 156 s.: il.; 26 cm. – S. red. na wyklejce – ISBN 978-83-945410-1-9

— MARKOWSKI, Sławomir Paweł.: Element szczególny w otoczeniu – znaki czasu: „Drzwi płockie" na Wzgórzu Tumskim w Płocku i Złote Ogrody Texcoco w Meksyku = poz. 282

263. ORLIK, Anna.: Zabytkowy pałac w Sannikach / Anna Orlik. // Wieś Mazowiecka. – 2016, nr 4(189), s. 6-7, il.

Odrestaurowany zespół pałacowo-parkowy w Sannikach – siedziba Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina.

— RYDZEWSKA, Barbara.: Rembielińskiego dom „pod trójką" = poz. 86

— TARKA, Maciej.: Wielka gwiazda przy Kolegialnej 4? = poz. 80

264. WIŚNIEWSKI, Jacek A.: Kościoły drewniane Mazowsza: przewodnik / Jacek A. Wiśniewski. – Wyd. 2 popr. i rozsz. – Pruszków: Oficyna Wydawnicza Rewasz, 2016. – 320 s.: il. kolor.; 21 cm. – Bibliogr. s. 317-319. Indeks – ISBN 978-83-62460-80-9

Malarstwo. Sztuki plastyczne. Galerie

— LEWANDOWSKA, Anna.: Bohaterstwo miasta na pięciu muralach = poz. 189

— MARKOWSKI, Sławomir Paweł.: Element szczególny w otoczeniu – znaki czasu: „Drzwi płockie" na Wzgórzu Tumskim w Płocku i Złote Ogrody Texcoco w Meksyku = poz. 282

— ORŁOWSKA, Milena.: Ostatnia wystawa w galerii „Oto Ja"
i wielki wstyd dla Płocka = poz. 163

— SOŁTYSIAK, Marian.: Secesja z petrochemią w tle = poz. 233

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Płock według Gierymskiego = poz. 237

— **U sąsiadów** w Sannikach = poz. 272

Zabytki. Ochrona zabytków

— KUNKEL, Robert.: Kościół i klasztor Norbertanek w Płocku = poz. 280

265. PENDRASZEWSKI, Mariusz.: Tragiczny koniec dworu Gościckich w Lelicach / Mariusz Pendraszewski. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 54-59, il.

— ROSKOSZ, Aneta.: Walory przyrodnicze gminy Iłów = poz. 101

Teatr

— 44739 =poz. 71

266. (LESZ).: Idźcie do teatru: płocka scena świętowała / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 14, s. 9, il.

33. uroczystość wręczenia Srebrnych Masek dla płockich aktorów oraz premiera „Poskromienia złośnicy".

267. ORŁOWSKA, Milena.: Będzie nowy pomnik / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 140, dod. Magazyn Płocki, s. 2, il.

Pomnik - replika przedwojennego budynku teatru płockiego i film dokumentalny Piotra Bały „Od Rembielińskiego do Mokrowieckiego" z okazji 40-lecia reaktywowania sceny płockiej.

268. ORŁOWSKA, Milena.: Od tej sztuki kobietom od lat cierpnie skóra / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 79, s. 3, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Poskromienie złośnicy / William Shakespeare; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock.

— SKIERSKI, Leszek.: „ATP" ma już 15 lat = poz. 297

269. WANECKI, Jarosław.: Zdrowia na kolejne kreacje, benefisy / Jarosław Wanecki. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2016, nr 136, s. 2, il.

Henryk Błażejczyk – obchody 55. lat pracy artystycznej płockiego aktora.

Recenzje teatralne

— ORŁOWSKA, Milena.: Od tej sztuki kobietom od lat cierpnie skóra = poz. 268

Muzyka

270. GĘBALA, Monika Antonina.: Trzydzieści lat zespołu Farben Lehre / Monika Antonina Gębala, Daniel Korzan. //

Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 8 (2016), s. 427-449, il. – Streszcz. w jęz. ang.
— LEWANDOWSKA, Anna.: Tańczyli, jak Wanda śpiewała: w Petropolu = poz. 87
271. PRZYLIPIAK, Wojciech.: Czasem świat się pieprzy / Wojciech Przylipiak. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2016, nr 78, dod. Kultura, s. K6, il.
Recenzja płyty zespołu Jazzombie „Erotyki", która jest wynikiem współpracy płockiego zespołu Lao Che oraz Pink Freud.
— STEFAŃSKA, Ewelina.: Z perspektywy faceta, który trochę przeżył = poz. 92
— SZKOPEK, Grzegorz.: Żłobek, kino, hotel = poz. 176
272. U sąsiadów w Sannikach. // Wieści znad Wisły. – 2016, nr 97, s. 37-38, il.
Koncert ukraińskich pianistów oraz wystawa malarstwa Eduarda Nikonorova Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Kino. Film

— STEFAŃSKA, Ewelina. : Ten chłopak z Płocka nieźle kręci = poz. 83
273. STEFAŃSKA, Ewelina.: Wziąć popcorn czy stoperan? / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza. – 2016, nr 134, dod. Magazyn Płocki, s. [2], il.
Premiera filmu fabularnego „Kochaj" Marty i Pawła Plucińskich w Płocku.
— SZATKOWSKA, Lena.: I nie uważam się za warchoła = poz. 135
274. WIŚNIEWSKA, Sylwia.: Film z Płockiem w tle: prapremiera „Kochaj" z gwiazdami / Sylwia Wiśniewska. // PetroNews.pl. – 2016, nr 10, s. 1, 3, il.
Prapremiera filmu fabularnego „Kochaj" Marty i Pawła Plucińskich w Płocku ; spotkanie z aktorkami.

Fotografika

— ŁAKOMSKI, Mirosław: Płocka noc = poz. 262
— **Miasto,** które pokochasz = poz. 59
— ORŁOWSKA, Milena.: Zdjęcia możesz robić bez napięcia, w stylu Zen = poz. 232

XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

275. Afirmacja życia: o zapobieganiu zachowaniom samobójczym: poradnik dla duchownych Kościoła rzymskokatolickiego / [redakcja Włodzimierz Adam Brodniak, Józef Urban]; Polskie Towarzystwo Suicydologiczne, Kuria Diecezjalna Płocka, Centrum Psychologiczno-Pastoralne METANOIA. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016. – 41, [2] s.; 21 cm. – Bibliogr. s. [42]. ISBN 978-83-65397-46-1
276. Darmowa kolej i placówki kultury dla pielgrzymów: Mazowsze: Światowe Dni Młodzieży i „Dni w Diecezjach" / opr. szat. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 24, s. 15, il.
277. GRETKOWSKI, Michał.: Z historii budowy świątyni mariawitów w Płocku / Michał Gretkowski. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T.8 (2016), s. 122-134, il. – Bibliogr.
Zawiera czarno-białe zdjęcia nabytej posesji, planów architektonicznych oraz dokumentujące przebieg budowy.
278. GRZYBOWSKI, Michał Marian.: Sytuacja kościoła katolickiego w Płocku w latach 1945-1956 / Michał Marian Grzybowski. // Studia Płockie. – t. 43(2015), s. 123-147 – Streszcz. w jęz. ang.
279. KŁODAWSKI, Krzysztof.: Ewangelicy na północnym Mazowszu w latach 1815-1914 (zarys problematyki) / Krzysztof Kłodawski. // Studia Mazowieckie. – R. 10/25(2016), nr 2, s. 53-80 – Bibliogr. s. 76-78. – Streszcz. ang., ros.
— KRZESIŃSKI, Marian.: Św. Wojciech, opat Astryk-Anastazy, Bolesław Chrobry, św. Brunon z Kwerfurtu i Płock = poz. 110
280. KUNKEL, Robert.: Kościół i klasztor Norbertanek w Płocku / Robert Kunkel. // Nasze Korzenie. – 2016, nr 10, s. 42-45, il.
281. (L.).: Diecezja płocka pożegnała Obraz: kwiaty przy pomniku św. Jana Pawła II, który 25 lat temu odwiedził Płock / (l.). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 24, s. 6, il.
— MAŁECKA, Agnieszka.: Zasady muszą być = poz. 174
282. MARKOWSKI, Sławomir Paweł.: Element szczególny w otoczeniu – znaki czasu: „Drzwi płockie" na Wzgórzu Tumskim w Płocku i Złote Ogrody Texcoco w Meksyku / Sławomir Paweł Markowski. // Mazowsze: Studia Regionalne. – 2016, nr 18, s. 79-89, il.
— MISIARCZYK, Leszek.: Płockie zapiski o cudach z 1148 roku zachowane w Biblii Płockiej = poz. 116
283. NOWAK, Waldemar (1937-).: Wdzięcznością pisane: wspomnienia o kapłanach, siostrach zakonnych i organistach związanych z parafią Wniebowzięcia NMP w Dobrzyniu n. Wisłą / Waldemar Nowak. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016. – 140 s., [32] s. tabl.: il. kolor.; 24 cm. – ISBN 978-83-65397-38-6
— NOWOGÓRSKI, Przemysław.: Opowieść o rebem Jechielu Meirze – cadyku z Gostynina = poz. 76
— ORŁOWSKA, Milena.: Pergamin nr 146 i tajemnica lilijek = poz. 114
— PIĘTKA, Włodzimierz.: On w katedrze wciąż naucza = poz. 82
— **Pontyfikał** = poz. 290
284. PRUS, Marian.: Mazowiecki pastorał / Marian Prus. // Gość Niedzielny. – 2016, nr 20, dod. Gość Płocki, nr 20/378, s. IV-V, il.
Dot. książki „Episkopat Płocki w latach 1075-2015" Michała Grzybowskiego i Leszka Zygnera.
— PRZYBYSZ, Milena.: Historia dwóch głodówek = poz. 126
285. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Winne firmy ubezpieczeniowe?: miało być 5 tys. pielgrzymów, dziś jest 1300 / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 17, s. 3, 1, il. – Tyt. dod.: Czy pielgrzymi przyjadą do Płocka.
Przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w 2016 r.
— TYMIŃSKA, Ada.: Drzwi Płockie i portret ich mecenasa = poz. 64
286. WARCZACHOWSKA, Agata.: Żurawińskie sanktuarium maryjne / Agata Warczachowska. // Tłuchowskie Zeszyty Historyczno-Społeczne. – 2016, nr 12, s. 32-39, il.
287. WETMAŃSKI, Leon (1886-1941).: Miłosierdzie: konferencje wygłoszone na zebraniach Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia
w Płocku / ks. biskup Leon Wetmański. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016. – 341 s.; 19 cm. – ISBN 978-83-65397-15-7
288. WIELECHOWSKA, Małgorzata.: Następca św. Piotra w sąsiedztwie / Małgorzata Wielechowska. // Kronika Mazowiecka. – 2016, nr 5, s. 30-33, il.
— WIŚNIEWSKI, Jacek A.: Kościoły drewniane Mazowsza = poz. 264

XVI. KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

Książki. Czytelnictwo

289. Dyskusyjny Klub Książki rozpoczął siódmy rok działalności. // Wieści znad Wisły. – 2016, nr 97, s. 10, il.
— GASIK, Małgorzata.: Jak obudzić uśpiony potencjał czytelniczy na Mazowszu = poz. 208

Biblioteki naukowe

290. Pontyfikał: odzyskana perła płockiego średniowiecza / redakcja Dariusz Majewski; [autorzy: Wojciech Kowalski, Weronika Liszewska, Jacek Tomaszewski, Leszek Misiarczyk, Andrzej Rojewski, Andrzej Leleń, Henryk Seweryniak]. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2016. – 137, [19] s.: il. kolor.; 20 cm. – ISBN 978-83-65397-23-2

Biblioteki publiczne

291. BEDYK, Artur.: Aktualności z Gminnej Biblioteki Publicznej w Słubicach / Artur Bedyk. // Słubicki Biuletyn Informacyjny. – 2016, nr 2, s. 6-8, il.

— JG.: Debiut fałszywej trójcy = poz. 258

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

292. (LESZ).: Przedstawiamy zwycięzców w kategorii „Kultura": „Z Tumskiego Wzgórza" – wydarzenie roku 2015 / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 16, s. 5, il.

„Noc Peerelu" organizowana w ramach akcji Noc Muzeów przez Książnicę Płocką zwycięzcą Plebiscytu Tygodnika Płockiego „Z Tumskiego Wzgórza"-wydarzenie roku 2015.

293. BEES.: Nagrody dla bibliotekarzy: nie tylko wypożyczają książki… / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 20, s. 8, il.

294. GASIK, Małgorzata.: Kuźnia czytelników: Biblioteka dla dzieci Chotomek / Małgorzata Gasik. // Meritum. – 2016, nr 2, s. 61-65, il.

— KANSY, Andrzej.: [Płock na łamach lokalnej prasy NSDAP 1939-1945 – recenzja] = poz. 119

295. (L.).: V edycja konkursu „Mnie ta ziemia od innych droższa…": znają Broniewskiego / (l.). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 25, s. 10, il.

V edycja konkursu dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych „Mnie ta ziemia od innych droższa" poświęconego twórczości Władysława Broniewskiego.

296. (LESZ).: Dusiołek na Ulicy Miłej: konkurs „Pięknie być człowiekiem" / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 22, s. 10, il.

Podsumowanie konkursu „Pięknie być człowiekiem".

— NYCEK, Jan Bolesław.: Płock w prasie okupacyjnej = poz. 120

Księgarstwo. Drukarstwo

— PRUS, Marian.: Mazowiecki pastorał = poz. 284

— SOKOLNICKI, Michał.: Przełom 1956 roku w Płocku (w sześćdziesiątą rocznicę Polskiego Października) = poz. 111

Czasopiśmiennictwo

— KANSY, Andrzej.: [Płock na łamach lokalnej prasy NSDAP 1939-1945- recenzja] = poz. 119

— NYCEK, Jan Bolesław.: Płock w prasie okupacyjnej = poz. 120

297. SKIERSKI, Leszek.: „ATP" ma już 15 lat / Leszek Skierski. // Aktualności Teatru Płockiego. – 2016, nr marzec-kwiecień, s. 3-4, il.

Dot. czasopisma „Aktualności Teatru Płockiego".

298. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Czytelnicy wybrali wielką czwórkę: miedzioryty rozdane, czyli już po gali Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza" / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 14, s. 1, 4- 5, il.

299. Szymon Marciniak jedzie na Euro: zwycięzca Plebiscytu z Tumskiego Wzgórza w kategorii „Sport" / oprac. Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2016, nr 17, s. 5, il.

Szymon Marciniak zwycięzcą Plebiscytu z Tumskiego Wzgórza w kategorii „Sport i turystyka" .

INDEKS OSOBOWY

Abramów, Joanna *107*
Adamkowska, Emilia *14*
Adamkowski, Arkadiusz *12*
AM *63*
AS *220*
Augustyniak, Piotr *59, 157*
Banach, Aleksandra *207*
Banaszczak, Wojciech *145*
Bednarz, Grzegorz *211*
Bedyk, Artur *291*
BeeS *221-2, 293*
Bielicki, Janusz *212*
Bieroń, Elżbieta zob. Szubska-Bieroń, Elżbieta
Bonkowska, Sylwia *213*
Borowski, Jerzy *239*
Borowski, Marek *195*
Brodniak, Włodzimierz Adam *275*
Broniewska-Pijanowska, Maria *71*
Brzeski, Piotr *180*
Bziuk, Justyna *1*
Cadenas, Manolo *240*
Cegłowska, Blanka zob. Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka
Cender, Maciej *241*
Chalicka, Agnieszka zob. Jezierska-Chalicka, Agnieszka
Chlewiński, Zbigniew *233*
Chmielewska, Maria *9*
Chrobot, Wiesław *242*
Cieślak, Adriana Barbara *27*
Cygańska, Aleksandra *98*
Danieluk, Jacek *151, 158*
Dobroń, Elżbieta *1*
Duraj, Danuta zob. Walczak-Duraj, Danuta
Dwojnych, Andrzej *161*
Dybiec, Aleksandra *75, 91, 177*
Dybowska, Iwona *19*
Dyszkiewicz, Agnieszka *243*
Dziecinny, Dominik *262*
Dzięgielewski, Andrzej *52*
EW *63*
Fabisiak, Kamil *244*
Formański, Filip *218*
Gabrychowicz, Justyna *88, 130, 152, 196-7*
Gancarczyk, Marek *15*
Gańko, Grzegorz *139*
Gasik, Małgorzata *208, 294*
Gębala, Monika Antonina *270*
Giuliani, Donata *261*
Głowacki, Krzysztof *46*
Gołębiewska, Grażyna *146*
Gołębiewski, Grzegorz *66, 113, 118, 228*
Gontarz, Jerzy *11*
Graniszewska, Magdalena *131*
Gregorczyk, Ewa *53*
Gretkowski, Michał *277*
Grochowska-Iwańska, Krystyna *65*
Grudnicka-Sławińska, Marzanna *213*
Gryszpanowicz, Piotr *96*
Grzybowski, Michał Marian *112, 278*
(gsz) *122, 169, 182, 191*
Gumienik, Szymon *71*
Harasymowicz, Jan *240*
Iwańska, Krystyna zob. Grochowska-Iwańska, Krystyna
(jac) *203*
Jagodzińska, Małgorzata *106*
Jankowska, Katarzyna *213*
Jaroszewski, Dominik *75*
Jaroszewski, Piotr *245*
Jarzyński, Piotr *62*
Jasiński, Paweł *97*
Jastrun, Tomasz *72*
Jezierska-Chalicka, Agnieszka *234*
JG. *99, 140, 166, 198-9, 216-7, 258*
Jol. *172, 246*
Kacperska, Joanna *188*
Kalkowska, Bożena *101*
Kamosiński, Sławomir *132*
Kaniewska-Płocieniak, A. *231*
Kansy, Andrzej *43, 119*
Kluczyński, Zenon *13*
Kłobukowski, Paweł *10*
Kłodawski, Krzysztof *279*
Kolańczyk, Aneta *71*
Konarska-Pabiniak, Barbara *32, 58, 85*
Koński, Wiesław *38*
Kopeć, Wiesław *57*
Kopka, Mariola *139*
Kordala, Tomasz *37, 108*
Korzan, Daniel *270*
Kosek, Mirosław *50*
Kowalska, Iwona zob. Typiak-Kowalska, Iwona
Kowalski, Wojciech *290*
Kozakowska, Katarzyna *5*
Kozubek, Elżbieta *128*
Krajewski, Tomasz *29*
Kraska, Adrianna *178*
Krawczyńska, Ewelina *162*
Król, Małgorzata *93*
Krupińska, Sylwia *141*
Kruszewski, Jacek *247*
Kruszewski, Zbigniew *206*
Krzesiński, Marian *110*
Krześniak, Danuta *235*
Kubińska, Izabela *234*
Kunkel, Robert *280*
Kurach, Aurelia *209*
Kuryluk, Monika zob. Styczek-Kuryluk, Monika
Kwiatkowski, Stanisław *200*

(l.) *281, 295*
Leleń, Andrzej *290*
(lesz) *69, 123, 266, 292, 296*
Lewandowska, Anna *68, 87, 160, 189, 223, 229*
Lipińska, Wiesława *25*
Liszewska, Weronika *290*
Losz, Krzysztof *133*
Łakomski, Marcin *262*
Łakomski, Mirosław *262*
Majewski, Dariusz *290*
Małachowski, Adam *240, 248-9, 252*
Małecka, Agnieszka *124, 173-4, 179*
MAnna *259*
Marciniak, Jola *84, 150, 153, 159, 247, 250-1, 299*
Marciniak, Szymon *77-8*
Markowski, Sławomir Paweł *282*
Maślankowski, Patryk *262*
Matuszewska, Anna *21*
Mayer, Bartłomiej *134*
Mazurska, Wiesława *1*
Michnik, Adam *12*
Milczarek, Cecylia *79*
Milewska, Agnieszka *215*
Misiarczyk, Leszek *116, 290*
Modzelewski, Piotr *181*
MT *201*
Mućka, Magdalena *170*
Nowak, Waldemar *283*
Nowogórski, Przemysław *76*
Nycek, Jan Bolesław *33, 120, 200*
Olędzki, Jacek *127*
Opolski, Krzysztof *181*
Orlik, Anna *263*
Orłowska, Milena *60, 63, 70, 100, 103, 114, 125, 142, 154, 163, 194, 201, 232, 267-8*
Pabiniak, Barbara zob. Konarska-Pabiniak, Barbara
Palmowska, Danuta Wanda *260*
Paradowska, Jadwiga *214*
Pendraszewski, Mariusz *265*
Piątek, Marcin *77-8*
Piętka, Włodzimierz *82*
Pijanowska, Maria zob. Broniewska-Pijanowska, Maria
Płocieniak, A. zob. Kaniewska-Płocieniak, A.
Podawca, Konrad *210*
Prus, Marian *284*
Prynda, Marcin *193*
Przybysz, Milena *126*
Przylipiak, Wojciech *271*
Pudlik, Konrad *195*
rad. *95, 201, 205, 219*
(red.) *184*
Rojewski, Andrzej *290*
Rokita, Agata *11*
Roskosz, Aneta *101*
Różycki, Radosław *243*
Rumińska, Joanna *236*
Rydzewska, Barbara *86*
Samoraj, Andrzej *18, 192*
Sarzalska, Anna *104*
Seweryniak, Henryk *290*
Skiba, Konrad *262*
Skibowska, Jadwiga *145*
Skierski, Leszek *269, 297*
Sławińska, Marzanna zob. Grudnicka-Sławińska, Marzanna
Smuk-Stratenwerth, Ewa *79*
Smyrski, Łukasz *127*
Sobczak, Mariusz *143, 244-5, 252*
Sobiecka, Krystyna *213*
Sobieraj, Leonard *6, 233*
Sokolnicki, Michał *111*
Sokołowska, Joanna *4*
Sokołowski, Dariusz *115*
Sołtysiak, Marian *233*
Somorowska, Anna *31*
Stachurska, Agnieszka *39*
Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka *285, 298*
Stefańska, Ewelina *81, 83, 92, 204, 223-5, 237, 253, 273*
Stelmach, Arkadiusz *254-6*
Stogowska, Anna Maria *117*
Stratenwerth, Ewa zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa
Struzik, Adam *193*
Styczek-Kuryluk, Monika *105*
Sulikowska, Donata *215*
Sulińska, Anna *73*
Sumiński, Grzegorz *112*
Swianiewicz, Paweł *183*
szat *148, 171, 276, 129*
Szatkowska, Lena *109, 135, 149*
Szatkowski, Tomasz *51, 144*
Szczepański, Janusz *49*
Szkopek, Grzegorz *176*
Szubska-Bieroń, Elżbieta *121*
Szymańska, Bożena *26, 147*
Ślęzak, Patryk *23*
(t) *138, 176*
Tarka, Maciej *80, 89, 238*
Tokarz, Grzegorz *136*
Tomaszewski, Jacek *290*
Trafalski, Grzegorz *227*
trf *137*
Tymińska, Ada *64*
Typiak-Kowalska, Iwona *1*
Umiński, Michał *74*
Urban, Józef *275*
Walczak-Duraj, Danuta *16*
Waluś, Jan Henryk *165*
Waluś, Konrad Jan *165*
Wanecki, Jarosław *269*
Warczachowska, Agata *286*
Wetmański, Leon *287*
Węglicka, Anna *5*
Wielechowska, Małgorzata *288*
Wiktor, Arkadiusz *107*
Wiśniewska, Ewa *213*

Wiśniewska, Sylwia *274*
Wiśniewski, Jacek A. *264*
Wiśniewski, Janusz *56*
Witkowski, Ryszard *94*
Wodowska, Joanna *211*
Woźniak, Hubert *67*
Zaremba, Szymon *230*
Ziętek, Janina *28*
Ziółkowski, Norbert *61*, *154*, *155-6*, *257*
Zumbach, Jan Eugeniusz *9*

Opracowanie:
Justyna Bziuk, Ewa Kozłowska,
Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego
09-402 Płock, ul. Kościuszki 6
Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 25
e-mail: dib@ksiaznicaplocka.pl

NASI AUTORZY

ELŻBIETA BOGUCKA	— mgr prawa, adwokat, członek Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie
GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI	— dr nauk humanistycznych, nauczyciel historii w III LO w Płocku, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, wiceprezes TNP
PIOTR GRYSZPANOWICZ	— mgr inż. budownictwa, absolwent Politechniki Warszawskiej Filia w Płocku. Zajmuje się problematyką przemian komunikacyjnych w Płocku w ujęciu historycznym i współczesnym
ANDRZEJ JAGODZIŃSKI	— dr, st. wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku
BARBARA KONARSKA-PABINIAK	— dr nauk humanistycznych, prezes Gostynińskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego, członek TNP
MONIKA KOWALSKA	— mgr, pracownik Gabinetu Odnowy Bilogicznej „EVA" w Płocku
TOMASZ KOWALSKI	— mgr ochrony dóbr kultury (spec. konserwatorstwo), doktorant nauk o sztuce na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu
BOŻENA PIĄTKOWSKA	— dr inż., Politechnika Warszawska, Wydział Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Instytut Budownictwa, Zakład Inżynierii Sanitarnej i Ochrony Środowiska
PAWEŁ PIOTROWSKI	— dr nauk humanistycznych w zakresie historii, nauczyciel, członek TNP
MONIKA RUTKOWSKA-RYCIAK	— mgr, absolwentka Wydziału Zarządzania Politechniki Warszawskiej, Koordynator Zespołu ds. promocji w Politechnice Warszawskiej Filii w Płocku
KS. LESZEK SMOLIŃSKI	— mgr, kapłan diecezji płockiej, doktorant na Wydziale Teologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Autorki Bibliografii	— Justyna Bziuk, Ewa Kozłowska, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska